Numer dzisiejszy zawiera 20 stron druku.

Wiek Nowy

Nr. 8764 Rok XXIX.

Wtorek 30. września 1930.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju 20 gr.

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . Zł. 4.50
Prenumerata kwartalna . . . . . Zł. 13.—
Prenumerata miesięczna zagranicą . . . . . Zł. 6.—
Adres „WIEK NOWY" Lwów, Sokoła 4.— Tel. Nacz. Redakt. 35-70. — Redakcji 15.— Dyrekcji 28-99.— Administr. 26-77. Likwidatura 79-80. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Obrady P. P. S. i endecji. — Strajk polityczny jest niedopuszczalny! — Kandydatury kobiet do Sejmu i Senatu. — Ujęcie mordercy.

25-LECIE KAPŁAŃSTWA JE. KS. PRYMASA POLSKI KARD. HLONDA.

Poznań, 28 września. (PAT.) Wczoraj święcił JE. ks. Prymas Polski kardynał dr. Hlond w prastarej katedrze poznańskiej 25-lecie kapłaństwa. Uroczystość rozpoczęła się mszą. Celebrował ją jubilat w asystencji duchowieństwa. W presbiterjum zasiedli przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych z woj. Raczyńskim na czele. W czasie nabożeństwa ks. arcyb. Teodorowicz wygłosił podniosłe kazanie. Po sumie ks. Prymas udzielił apostolskiego błogosławieństwa.

Żądajcie tylko polskich uznanych za najlepsze OSTRZY DO GOLENIA.

ODZNACZONE ZŁOTYM MEDALEM NA WYSTAWIE WE FLORENCJI. 4764

PRZYCZYNY ARESZTOWANIA KORFANTEGO.

Warszawa. (PAT.). Na skutek skargi, wniesionej przez władze nadzorcze Banku Śląskiego oraz po sprawdzeniu w dochodzeniu podstaw tej skargi, prokurator Sądu okręgowego w Katowicach zarządził zatrzymanie w dniu 26 bm. b. posła na sejm śląski Wojciecha Korfantego. Dnia 27 bm. upatrując w inkryminowanym Korfantemu czynie cechy przestępstwa przewidzianego w art. 591 k. k. (oszustwo), zastosował do niego zgodnie z art. 165 k. p. k. jako środek zapobiegawczy tymczasowy areszt. — W dochodzeniu prokuratorskiem znajdują się jeszcze inne sprawy ze skargi przeciw Korfantemu o przestępstwo natury kryminalnej.

NOWA METODA LECZENIA GRUŹLICY.

New. Haven. (PAT.). Dr. Erwald Archibald, profesor chirurgji na uniwersytecie Mc Gill, który od kilkunastu lat poświęca się badaniom chorób płuc, w referacie swym, odczytanym na zjeździe lekarskim, odbytym w uniwersytecie Yalu, dowodzi, że z 200 pacjentów, chorych na gruźlicę, wyleczył 65 drogą operacji, polegającej na wyjęciu kilku żeber. Dr. Archibald ostrzega jednak lekarzy, aby nie operowali pacjentów, którzy znajdują się w stadjum silnie rozwiniętej choroby.

Cysterna w kraterze wulkanu.

Arabskie miasto Aden posiada dziwny basen wodny. Jest nim wielka cysterna, tem osobliwsza pod względem techniki budowy, że utworzona jest w kraterze wygasłego wulkanu.

Jak widzimy na naszej rycinie, cysterna ta leży w bardzo pięknej okolicy, tak rzadkiej w pobliżu arabskiego miasta.

Towarzystwo PHOTOTECHNIKA 5107 „RAJ"
prezentuje poraz pierwszy we Lwowie w KINIE
aparaturę dźwiękową „BRAUSFILM" zaopatrzoną w części elektroakustyczne polskich zakładów „PHILIPS".

Argument osobistej czci.

System głosowania. — Ataki w osobę Marsz. Piłsudskiego. — Zawzięte starcia. — Ponure horoskopy.

Omawiając różne odcienia i formy walki wyborczej w Polsce, zawołania gospodarcze i polityczno - ustrojowe, przychodzimy z kolei **do momentu tej kampanji najprzykrzejszego** i najsmutniejszego zarazem, to jest do **walki osobistej**. Wiadomo i każdy sobie to z **lat dawniejszych** przypomina, że w walce wyborczej **przy systemie głosowania na kandydatów** nie oszczędzano się wzajemnie, przeciwnie obrzucano nieraz najnieeniejszemi obelgami. To wstrzymywało i najzacniejszych ludzi od kandydowania, bo wprawdzie nie można im było nic poważnego zarzucić, ale w walce wyborczej obrzucano przyzwoitych ludzi błotem. Trzeba przyznać, że **system głosowania na listy kładzie do pewnego stopnia tamę tym oszczerczym kampanjom**, bo tylko czołowym kandydatom się czasem coś niecoś dostaje.

Od chwili wywiadów Marszałka Piłsudskiego, od chwili aresztowania przywódców opozycji i przykrych starć w pamiętną niedzielę w Warszawie atmosfera przedwyborcza doznała podniecenia. Ze wszystkich stron osaczona i znębiona w walce **opozycja chwyta się byle jakiego środka, ażeby tylko jej — było na wierzchu**, jej obelgi, zarzuty, insynuacje. W rozdrażnieniu tem **wzięto tedy za cel osobę Marsz. Piłsudskiego**, chcąc wytworzyć przekonanie, że i on, który walczy przeciw wszystkim nadużyciom, zwłaszcza **pieniężnym**, nie jest wolnym od zarzutów. Wydobyto więc sprawę pobierania przez niego pieniędzy od robotników amerykańskich z P. P. S., rozdmuchano sprawę Pikiliszek i wreszcie sprawę niepokrytych czeków brata Marszałkiego do spraw pieniężnych.

Ponieważ Marsz. Piłsudski zakazał konfiskowania pism za podawanie wiadomości, uwłaczających mu osobiście, więc **kompanja teraz przybiera na sile**. Wprawdzie w sprawie pobierania pieniędzy z Ameryki dał wyczerpujące wyjaśnienia b. członek P. P. S. **T. Hołówko** a w sprawie Piekiliszek bardzo obszernie się wypowiedział **minister Staniewicz**, ale „Robotnik“ wyraża się najwyższem potępieniem o wywodach ekstow. Hołówki, a **prawicowe pisma wywodzą, że wyjaśnienie min. Staniewicza niczego nie wyjaśnia** i przygotowują dalszą kampanję w tej sprawie, **chcąc zohydzać osobę Marsz. Piłsudskiego** w opinji publicznej. W tym kierunku idzie teraz cały atak opozycji a dowodem tego najlepszym jest utrzymany w namaszczonym tonie artykuł „Robotnika“ z 23 bm. pt. „Chwilę rozwagi“..., zawierający niezmiernie przykre uwagi na temat stosunku Marsz. Piłsudskiego do sprawy pieniężnych

Jest rzeczą wątpliwą, żeby na tej drodze udało się opozycji obedrzeć postać Piłsudskiego z nimbu człowieka bezwzględnie czystej ręki i zupełnie bezinteresownego. **Rzekome bowiem zarzuty dotyczą sposobu utrzymywania się w okresie walki o niepodległość.** Jest rzeczą natomiast pewną, że tego rodzaju walka przy pomocy szkalowania ludzi, tych czy innych, musi wywołać u jednych **wielkie podniecenie i rozdrażnienie**, a drugich zupełną apatję i **niechęć mieszania się do spraw brudnych i obrzydliwych**. Ci, którzy taką walkę osobistych napaści rozpętują, biorą na siebie **wielką odpowiedzialność**. W żadnej bowiem dziedzinie rozmiętnianie nie jest tak wielkie, jak kiedy chodzi o osobistą cześć jednostki. Walka wchodzi tedy na zgoła nieobliczalne tory.

U źródeł kryzysu światowego.

Co mówią wybitni ekonomiści o przyczynach obecnej deflacji pieniężnej.

Od czasów wojen napoleońskich nie przeżywał świat takiego spadku cen, a zatem **deflacji pieniężnej**, jak to ma miejsce obecnie. Wskaźnik cen hurtowych (angielski) w stosunku do poziomu 1913=100 wynosił przeciętnie w 1924 r. — 166.2, w 1928 — 140.9, w 1929 — 132.8, a w czerwcu 1930 r. już tylko

Herbata marki Bocian
najnowsza mieszanka № 40. 4695

113,2. Załamanie się cen musiało w konsekwencji stać się **ogniskiem długotrwałego kryzysu**, dlatego też ekonomiści śledzą przyczyny tego zjawiska, których wyjaśnienie mogłoby nas zbliżyć do rozwiązania tego problemu.

Naczelny redaktor czasopisma „Die Bank“ twierdzi, że Niemcy przy pomocy kapitałów zagranicznych, wykonały w ciągu lat czterech (1924—28) 10-letni program inwestycyjny i muszą obecnie **ograniczać do minimum dalszą rozbudowę swego aparatu produkcyjnego**. To wywołało kryzys lokalny, który naskutek wielkiej roli, jaką odkrywają Niemcy w gospodarstwie światowem, przerodził się w kryzys światowy.

Ekonomiści amerykańscy widzą **przyczynę spadku w krachu giełdowym**, który spowodował nadmierną podaż towarów, nieznajdujących zbytu u poszkodowanych krachem

W. RAORT.

Z historji filmu.

Pana Mikołaja znam jako bardzo inteligentnego człowieka. Podoba mi się bardzo i cenię go wysoko dla tej inteligencji. Tembardziej, że nie robi z niej żadnego zawodowego użytku. Nie pisuje wierszy, nie nachodzi redaktorów pism, nie urządza odczytów, nie bawi się w teatrologa i wogóle pisze poprawnie po polsku.

Jedno, co mi się nie podoba, to typowa kinomanja i wyrosła z tego podłoża, ostra teatrofobja pana Mikołaja.

Kocha kino, a nienawidzi teatru.

Tak przynajmniej było dotychczas, bo po ostatniej rozmowie z panem Mikołajem stwierdziłem z radością, że w duszy jego nastąpił zasadniczy zwrot i pan Mikołaj zaczyna się już interesować teatrem. Pytał mnie, w jaki sposób można obecnie wydostać gratisowe bilety i czy w pokoju inspekcyjnym możnaby ewentualnie złożyć swoje rzeczy w celu oszczędzenia opłaty za garderobę.

To już jest coś! To nawet jest dwa razy coś, jeśli się zważy, że pan Mikołaj, poza Gretą Garbo, Rio Ritą, Harrym Liedke, Dorą Pempke i Itą Schlepke, nie widział świata bożego.

Ponieważ takich inteligentnych Mikołajów jest w Polsce kilka miljonów, dzięki czemu teatry świecą pustkami, przeto nie od rzeczy będzie, jeśli posłuchamy, jakie to powody skłoniły tego stuprocentowego kinomana do oderwania oczu od płótna ekranu i skierowania swej uwagi na płótna kulis.

— Przyznaję — mówił pan Mikołaj — że od długiego szeregu lat nie byłem w teatrze. Nie dlatego, jakobym był zdania wszystkich kabotynów, że teatr się przeżył, ale poprostu z tej przyczyny, że kino bardziej mi odpowiadało swoją jednoczesnością akcji, przepychem wystawy, grą aktorów i „hapy endem“, czyli dobrem i pogodnem zakończeniem akcji, choćby najbardziej ponurego dramatu. Głównie pociągała mnie jednak przyszłość filmu i jego zawrotna karjera w podbijaniu całego świata...

Przypomina pan chyba sobie pierwszy, naiwny film niemy?... Objawienie, rewelacja, — jednem słowem: cud! Ujrzawszy poraz pierwszy ten film, zerwałem wszelkie męczące mnie stosunki z ludźmi, którzy mi dostarczali gratisowych biletów do teatru. Długie lata rozkoszowałem się niemym filmem. Pomimo idjotycznych napisów, pomimo naciągniętej akcji i nieprawdopodobnych głupstw, nie przestałem być fanatycznym wielbicielem ekranu. Co innego bowiem widzieć, jak auto już w pierwszym akcie rozjeżdża aktora na ulicy, w pańskich oczach, a co innego słuchać pięć aktów dramatu na scenie, po to tylko, aby przy końcu się dowiedzieć, że gdzieś za kulisami, auto rozjechało głównego bohatera... Mówię to tylko dla przykładu... Nadszedł jednak czas, że film niemy zaczął mnie — prawdę powiedziawszy — nudzić. Ów wielki niemowa, frapujący mnie przez tyle lat, wydał mi się ogłupiającą zabawką i pewnego dnia zatęskniłem za żywem słowem. Nawiązałem nawet ponownie stosunki towarzyskie z pewnym radcą magistratu, który dysponował biletami do teatru. W najbardziej przełomowym momencie przyszło jednak coś, co mnie znowu na jakiś czas nawróciło do filmu. Był to film mówiony. Film mówiony, który miał być cudownem uzupełnieniem filmu niemego, jako twór pełnej doskonałości i zastępujący w zupełności poezję żywego słowa. Film mówiony stał się moją pasją. Nic nie rozumiałem wprawdzie i nieraz miałem wrażenie, że to kiepski gramofon, albo odbiornik radjowy do mnie przemawia, ale to nic! Lada dzień — myślałem — zjawi się jakiś jegomość, wyjmie z kieszeni małą śrubkę i oświadczy: oto jest tajemnica doskonałości filmu mówionego. Po tym jegomościu zjawią się ludzie, których będą nawiedzać natchnione wizje filmowe, ludzie, którzy zapragną zrealizować jakieś koncepcje, zrodzone na podłożu tych nowych możliwości, którzy zechcą stworzyć — dzieła sztuki...

Nic z tego, proszę pana! Gramofon skrzypiał, charkotano, jak dorzynane bydło w rzeźni i parodjowano żywe słowo. Cóż to za przyjemność słyszeć, jak z ust uroczej i wiotkiej aktorki wychodzi głos zachrypłego kaprala i to niewiadomo jeszcze, czy ten głos wychodzi z ust, czy też skądindziej?...

Posłałem swemu radcy z magistratu powinszowanie imienin i serdecznie się z nim witałem przy spotkaniu. Niewiadomo, kiedy trzeba mi będzie biletów gratisowych. Kinu nie sprzeniewierzyłem się jednak! Czekałem na to coś, co wreszcie osiągnie szczyt doskonałości. I nie zawiodłem się! Pewnego dnia doszedł do nas film dźwiękowy. Eureka! Byłem zachwycony, pomimo braku wielości wrażeń słuchowych i braku powiązań głosowych. Podobał mi się. Nie zdążyłem się jeszcze oswoić z tem, że obraz nie dostosowuje się do treści emocjonalnej i zabarwienia głosu, gdy przyszły nowe wynalazki. Wszystkie szmery, pluski, dźwięki, jęki, stuki i puki znalazły w filmie dźwiękowym swój odpowiednik akustyczny... Poprostu: żywa scena! Osiągnięto wreszcie przy wyzyskaniu filmu kolorowego wszystko, co daje scena. Mogłem ostatecznie raz na zawsze zrezygnować z teatru... Tak mi się przynajmniej zdawało... Bo oto pewnego dnia, kiedy całą duszą byłem pogrążony w dźwiękowcu, przyszło na mnie objawienie... Zrozumiałem bowiem, ku swemu niesłychanemu zdumieniu, że najwyższem udoskonaleniem filmu dźwiękowego, jest właściwie... scena teatralna. Z tych też powodów chciałem pana zapytać, czy nie mógłby mi pan wystarać się o dwa miejsca gratisowe na jutrzejsze przedstawienie... Z moim radcą pokłóciłem się bowiem na amen!...

OGŁOSZENIE.

Kasa Chorych miasta Lwowa podaje do wiadomości zainteresowanych co następuje:

1) **Ze względu na ciasnotę lokali przy ul. Brajerowskiej, przeniesiono biura Kasy do nowowynajętego lokalu przy ul. Szpitalnej l. 1, róg Kazimierzowskiej, III. p. (przejazd windą bezpłatny). — Mieszczą się tam biura wydziału finansowego, a mianowicie: Buchalterja, Saldo-Conti, Rachuba (Obliczanie opłat), Egzekucja, Kontrola Pracodawców, Oddział reklamacyjno-prawny. — Godziny urzędowe dla stron od 9-tej do 13-tej. Opłaty za ubezpieczonych w Kasie Chorych przyjmuje się przy ul. Szpitalnej i Brajerowskiej.**
2) **Wszystkie sprawy świadczeniowe ubezpieczonych (zasiłki, sprawy dotyczące lecznictwa) załatwia wydział lekarski, jak dotychczas, przy ul. Brajerowskiej 8.**
3) **Celem ułatwienia dokonywania zameldowań i wymeldowań oraz opłat za ubezpieczonych, od dnia 1-go października będą odnośne druki sprzedawane w kioskach i trafikach na mieście, zaś opłaty za ubezpieczonych, poza wysyłaniem czekami P. K. O. Nr. 145291, dokonywać można we wszystkich oddziałach Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności ul. Wałowa 9, Gródecka 60 i Żółkiewska 75 — od godz. 8·30 do 13-tej, oraz w Kasie Chorych jak wyżej.**

Pragnąc ułatwić ubezpieczonym otrzymywanie świadczeń lekarskich, Kasa Chorych m. Lwowa otwiera z dniem 1-go października br. dwa dzielnicowe ambulatorja, w których będą załatwiani chorzy odnośnych dzielnic, a mianowicie:

Nr. 1. Dla dzielnicy Gródeckiej przy ul. KRÓLOWEJ JADWIGI l. 4 w lokalu Powiatowej Kasy Chorych, gdzie przyjmować będą następujący lekarze:

w chorobach wewnętrznych: Dr. Ehrlich, Dr. Fuerstein, Dr. Meiler, Dr. Łut,
„ dzieci: Dr. Aleksiewiczowa, Dr. Hahnówna, Dr. Garfein,
„ kobiecych: Dr. Ostrowski,
„ chirurg.: Dr. Chrapek.

5102

Ambulatorjum Nr. 2. dla dzielnicy Żółkiewskiej przy ul. Tatarskiej, róg Żółkiewskiej (obok rampy kolej.), gdzie przyjmować będą na razie tylko lekarze chorób wewnętrznych i dziecinnych, a mianowicie:

w chorobach wewnętrznych: Dr. Chamajdis, Dr. Feller, Dr. Grund, Dr. Handwerker, Dr. Ziemilski,
„ dzieci: Dr. Groeblowa, Dr. Sandauerowa.

Chorzy z rejonów wymienionych lekarzy winni się zgłaszać bezpośrednio w odnośnych ambulatorjach.

Komisarz i Lekarz Naczelny Kasy Chorych m. Lwowa **Dr. Józef Maręzyński** w. r.

konsumentów. Do tego dołączył się wspaniały urodzaj na surowce, który narastający kryzys pogłębił.

Inaczej spogląda na to zagadnienie Anglik, sir Strakosch, który z czasopiśmie „Ekonomist“ wystąpił z następującą tezą: Przy wzroście światowej produkcji o 3 proc. rocznie **musi wzrastać również o tyle ilość złota**, ażeby wymiana towarowa nie była narażona na trudności z powodu niedostatecznego obiegu pieniężnego. Ale cóż z tego — powiada Strakosch — iż ilość złota wzrastała faktycznie o 3 proc. w ostatnich kilku latach, skoro to złoto nie spełniało należnych do niego funkcji. Banki emisyjne Ameryki i Francji od szeregu lat **gromadzą bezużyteczne złoto**, które miast spełniać swoje zadanie kredytowe i monetarne, podlega procesowi sterylizacji. W ciągu tylko jednego roku 1929 dwa te państwa powiększyły swoje zapasy złota o 10 miljonów funtów szterlingów. Na głowę ludności wypada obecnie w St. Zjednoczonych 6.6. we Francji 8,0, w Argentynie 8,3 funtów w złocie, w Niemczech 1.7, w Japonji 1,2, a w Anglji 3,2 funtów. Wobec tego, iż ilość pieniądza, plus suma kredytów, nie dotrzymuje kroku rosnącej produkcji światowej, **musiała nastąpić zwyżka wartości pieniądza, a więc zniżka cen za towary.**

Przeciwko Strakoschowi wystąpił niemiecki ekonomista, Dalberg, zarzucając mu, iż ujmuje zagadnienie powierzchownie. Ameryka i Francja, — powiada Dalberg — gromadzą przecież **nie z sentymentu dla żółtego metalu** owe ogromne ilości złota. Muszą gromadzić, gdyż otrzymują je bez udzielonego przez siebie ekwiwalentu towarowego w formie spłat reparacyjnych od Niemiec. Bilanse handlowe zarówno Ameryki, jak i Francji, są mniejwięcej zrównoważone, zatem odszkodowania otrzymują te kraje w formie pieniężnej. Chodzi tu o **kolosalną sumę 2 miljardów rocznie, która**, wpływając bez równoważnika towarowego, musi z konieczności wywołać zachwianie równowagi w systemie gospodarczym świata.

Spór o ceny mięsa i wędlin.

Wieś daje tanie mięso, a w mieście ceny wygórowane.

(—) Na szpaltach prasy stołecznej dyskutowana jest obecnie sprawa, która i u nas powinna zainteresować szerokie sfery publiczności konsumującej. Chodzi o **ceny wędlin.** Dyskusja, jaka na tem tle wynikła, ma znaczenie zasadnicze, równie ważne dla konsumentów miejskich, jak dla producentów wiejskich. Powód do niej dała dysproporcja między cenami, jakie rzeźnicy płacą za towar żywy, a cenami, jakie pobierają za swoje wyroby.

Jak wynika z tej ciekawej dyskusji, **cena żywca (wieprzowiny) spadła na wsi o 50 proc.** i wynosi obecnie 1.20 do 1.40 zł. za kilo żywej wagi. Tyle dziś płacą rolnikom rzeźnicy miejscy, kupujący na ubój trzodę chlewną, a zjawisko to trwa już czas dłuższy. Tymczasem rzeźnicy stołeczni, **jak gdyby nigdy nic**, sprzedają kilo szynki po 8.80—9.00 zł. W tym samym stosunku kształtują się ceny na inne gatunki wieprzowiny, oraz słoniny.

Otóż zdaniem kół rolniczych, wyroby masarskie, słonina i mięso surowe, **winny spaść conajmniej o 40 proc.**

Istniejący stan rzeczy na rynku mięsnym budzi rozżalenie na wsi. Rolnicy nie widzą, żeby gwałtowna zniżka żywca przyniosła korzyść spożywcom. Cała różnica w cenie idzie, ich zdaniem, **do kieszeni rzeźników.** Jest to krzywdząca — mówią — niesprawiedliwość, bo **wieś bierze niebywale niskie ceny, a miasto tego zgoła nie odczuwa.** Kres temu należy położyć drogą ingerencji właściwych czynników.

Jednocześnie w kołach rolniczych omawiana jest kwestja wzmożenia własnej produkcji t. zw. wędlin wiejskich. Niebawem mają ukazać się w Warszawie **wędliny wiejskiego wyrobu o połowę tańsze** od wędlin warszawskich. Rolnicy w ten sposób pragną zmusić rzeźników do rewizji kalkulacji, uważając, że 5—10 proc. zniżki cen istniejących obecnie, to prowokacja.

Odnośnie do zamierzonej w kołach rolniczych akcji warto zaznaczyć, że w Szwajcarii po zaciętej walce, jaka swego czasu wśród analogicznych warunków rozegrała się na tamtejszym rynku, zostało na placu zaledwie 25 proc. masarzy. Większość wędlin w tym kraju przerabiają obecnie spółki i spółdzielnie rolnicze.

W odpowiedzi na postawione im zarzuty, rzeźnicy warszawscy usiłują wykazać, że są czyści jak baranki, a oskarżanie ich o wyzysk jest zupełnie niesłuszne i polega **na braku znajomości tajników kalkulowania przez nich cen.** Twierdzą oni, że gry się policzy utratę wagi żywca po uboju, ubytek przy preparowaniu zabitych sztuk, koszta produkcji i sprzedaży — to okaże się, iż ustanowione przez nich ceny są umiarkowane. Przyznają jednak **sami, że cena żywca na wsi znacznie potaniała.**

Jaki będzie ostateczny efekt tej zasadniczej dyskusji, trudno dziś przewidzieć. Prasa stwierdza tylko narazie, że wobec wyjaśnień sfer roln. **ogół konsumentów oczekuje znaczniejszej zniżki cen wędlin**, jak i mięsa surowego przyznając rację nie rzeźnikom, lecz rolnikom, których wywody są zupełnie w tym wypadku jasne. Skoro bowiem cena żywca spadła prawie o połowę, dlaczego ceny przetworów masarskich mają być tak bardzo drogie!

Popieraj wytwórczość krajową.

Demonstracje antiniemieckie w Pradze.

(xy) Jak już donosiliśmy onegdaj w depeszach odbyły się w Pradze burzliwe demonstracje czechosłowackie przeciw Niemcom. Demonstranci zaatakowali kinoteatry, w których grano filmy niemieckie, następnie bombardowali kamieniami gmach poselstwa niemieckiego, Domu Niemieckiego i Teatru Niemieckiego w Pradze.

Rycina nasza przedstawia z lewej strony Teatr Niemiecki, z prawej strony poselstwo niemieckie w Pradze.

Samoobrona społeczeństwa polskiego na Kresach.

Powołany do życia na wiecu publicznym dnia 23. sierpnia br. Polski Komitet Kresowy w Tarnopolu, ogłosił odezwę, w której tak określa swoje cele i zadania:

Jedynym i wyłącznym celem Polskiego Komitetu Kresowego jest: przez zorganizowanie samoobrony społeczeństwa polskiego stworzenie takiej siły polskiej, aby Polacy w tej dzielnicy, współdziałając z władzami i dając pomoc Policji polskiej w jej ciężkiej i ofiarnej pracy, stali się zdolnymi zapewnić sobie i spokojnej ludności ruskiej, spokój i bezpieczeństwo i aby nastąpiło przeobrażenie się psychologji polskiej w kierunku ekspansji Narodu polskiego na wszystkich polach.

Praca polskiego Komitetu Kresowego ogniskuje się w trzech sekcjach, a to: 1) sekcji samoobrony, mającej za zadanie uzbrojenie ludności polskiej na kresach i należyte jej wyćwiczenie w ramach istniejących obecnie polskich organizacyj przysposobienia wojskowego, 2) sekcji gospodarczej, która stawia sobie za cel wzmacnianie gospodarcze społeczeństwa polskiego i należyty rozwój polskich instytucyj i zakładów gospodarczych, oraz obronę polskiego stanu posiadania w miastach z podsekcją osadniczą, mającą na celu obronę polskiego stanu posiadania na wsiach, a głównie zorganizowanie właściwej pomocy materjalnej i opieki moralnej dla tych rzesz osadników z Zachodu, którzy na nasz zew przyszli tutaj, a często zmuszeni są stąd uciekać, 3) sekcji oświatowej o celach oznaczonych jej nazwą, z podsekcją religijną, stawiającą sobie za zadanie budowę kościołów i kaplic oraz kreowanie nowych parafij polskich, aby ludność polska w każdej miejscowości miała zapewnioną opiekę i pomoc Kościoła.

Do wykonania powyższego wzywamy wszystkich Polaków!

Niech popłyną datki na Polski Komitet Kresowy, niech nastąpią zapisy dokonywane przez ziemian i chłopów na fundowanie parafij i ochronek polskich!

Zgłaszajcie się tłumnie i wstępujcie w szeregi Polskiego Komitetu Kresowego, który dąży do zjednoczenia wszystkich Polaków bez względu na przynależność partyjną, zawodową, czy społeczną!

W łączności siła!

Komitet urzęduje codziennie w sali Sokoła od godz. 5—6 wiecz.

Polski Komitet Kresowy w Tarnopolu.

Przed procesem wampira w Düsseldorfie.

Zbrodniarz w więzieniu ustawicznie płacze i wzywa śmierci.

(—) Proces potwornego zbrodniarza z Düsseldorfu, Piotra Kürtena, odbędzie się prawdopodobnie w styczniu lub w lutym. — Dokładny termin nie został jeszcze ustalony, gdyż pozostaje wiele momentów z zbrodniczej przeszłości Kürtena do wyjaśnienia.

Zbrodniarz przebywa obecnie w więzieniu śledczem w Düsseldorfie. Ostatnio odwiedził go tam korespondent jednego z pism angielskich, a z jego relacji wynika, że Kürten zmienił się do niepoznania. Dziś nikt nie poznałby w tym złamanym starcu niedawnego eleganta.

Kürten w więzieniu czuje się zupełnie złamany, płacze ustawicznie i zażywa aspirynę, ażeby się pozbyć nieznośnych bólów głowy. Kiedy odbywa się obchód straży po więzieniu, wampir düsseldorfski wybucha formalnym rykiem, wołając:

— Niechaj mnie sądzą, niech mnie skażą, niech mi utną głowę, ale niech się już raz to wszystko skończy!

Zdrowie jego okazało się tak zachwiane, że władze więzienne zawezwały do niego lekarzy, czem oburzyły na siebie ludność Düsseldorfu, która sądzi, że na żadne względy nie zasługuje człowiek, mający na sumieniu 11 morderstw, 35 napadów zbrodniczych i 45 podpaleń. Policja jednak i zarząd więzienny chcą, bądź co bądź, utrzymać wampira przy życiu aż do procesu.

Do tego procesu wezwanych będzie około 200 świadków, w tem wielu rzesz znawców lekarskich i psychologicznych a także te go ofiary, którym udało się przeżyć spotkanie z wampirem. Za najważniejszego i najbardziej sensacyjnego świadka, władze uważają podobno własną żonę wampira, którą z początku podejrzewano o wspólnictwo z nim.

Sąd będzie miał do rozstrzygnięcia pytanie, w jaki sposób człowiek, który rozpoczął swoją krwawą karjerę jeszcze w 1913 roku, mógł popełniać morderstwa w ciągu 17 lat zupełnie bezkarnie. Policja, której głównie dotyczy to pytanie, odpowiada, że morderca zmieniał często miejsca zbrodni i pobytu. — Tłumaczenia tego nie można uznać za wystarczające, więc dopiero podczas rozprawy sądowej dowiemy się szczegółów.

Przy cierpieniach nerek, chorobach moczowych, pęcherza moczowego i dolnego odcinka kiszek, naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa“ łagodzi i usuwa szybko gwałtowne boleści przy wypróżnianiu. 4003

Sprawy emigracyjne.

Nowe informacje dla wyjeżdżających do Kanady.

Wobec ukazania się w prasie notatek, że do Kanady nie mogą wyjeżdżać emigranci nie umiejący pisać, Syndykat Emigracyjny informuje, że do tego kraju mogą obecnie emigrować jedynie żony do mężów i dzieci do lat 18 do rodziców, o ile posiadają permity lub tak zwane nominacje. Przyczem z pośród powyższych osób, żony, jadące do mężów mogą nie umieć ani czytać ani pisać. Natomiast dzieci od lat 16 do 18, jadące do rodziców muszą się wykazać znajomością czytania i pisania.

Dzieci, które nie ukończyły 16 lat, nie mają obowiązku posiadać umiejętności pisania; w tym jednak wypadku w permicie musi być adnotacja, że wezwani mogą nie wykazywać się znajomością czytania i pisania.

Informacje dla wyjeżdżających do Argentyny.

Wobec trudności, na jakie emigranci narażają się w Konsulacie Argentyńskim z powodu nieprzepisowych fotografji, wymaganych przez władze, Syndykat Emigracyjny informuje, że pasażerowie, jadący do Argentyny, winni wraz z dokumentami przedstawić w Konsulacie po 3 fotografje. Fotografje muszą być robione en face (z przodu) bez nakrycia głowy i dla każdej osoby oddzielnie. Nawet dla niemowląt muszą być oddzielne fotografje, gdyż Konsulat Argentyński nie udzieli wizy.

Nowe transporty emigrantów do Argentyny i Brazylji.

W ubiegłym tygodniu od 14. do 21. bm. wyjechała nowa partja emigrantów do Argentyny i Brazylji w liczbie 64 osoby.

Transport ten przygotowany do podróży przez biura Syndykatu Emigracyjnego przyjechał pod opieką konwojentów do Warszawy, skąd udał się do Gdyni na okręty. Należy podkreślić, że Syndykat Emigracyjny wyjeżdżającym wyrobił bezpłatnie i szybko dokumenty podróży, jak paszport zagraniczny, wizy wyjazdowe itp., uchroniwszy ich od zbędnych wydatków, jakie ponieśliby, używając pośrednictwa nielegalnych agentów emigracyjnych.

Ustawa przeciwweneryczna.

Ministerstwo spraw wewnętrznych przesłało do komisji kodyfikacyjnej projekt ustawy przeciwweneryczneej. Ustawa ma zawierać tylko przepisy o karach za narażenie na chorobę weneryczną, a więc niepodjęcie środków zapobiegawczych.

Projekt ustawy przewiduje obowiązek leczenia chorób wenerycznych i kontrolę wenerycznie chorych przez lekarzy. Ustawa stosuje się w równym stopniu do kobiet i mężczyzn.

Po uzgodnieniu punktów widzenia między ministerstwem a komisją projekt wniesiony zostanie albo do ciał ustawodawczych, albo ogłoszony w postaci dekretu Prezydenta Rzplitej.

Tydzień „Białego Krzyża“.

Zbiórka uliczna odbędzie się w dniu 5 go października.

Wielki Kiermasz Jesienny — w niedzielę dnia 5. października br. o godzinie 3 popołudniu, w salach Izby Handlowej i Przemysłowej przy ul. Akademickiej 17. W czasie kiermaszu przygrywać będzie pełna orkiestra symfoniczna 26 pp. Dancing. Loterja fantowa z możliwością wygrania cennych fantów i różnych wyrobów przemysłu krajowego. Koło szczęścia i szereg innych niespodzianek, które przygotowuje Komitet kiermaszowy pań. Bufet we własnym zarządzie. Każdy setny gość otrzyma odpowiedni upominek.

Zatem wszyscy, starzy i młodzi, i piękni i brzydcy — przygotowujcie się na kiermasz Białego Krzyża, który ma dać spodziewane fundusze na oświatę naszego żołnierza, tak drogiego sercu każdego Polaka i Polki.

Komitet Tygodnia PBK. apeluje gorąco o składanie fantów na zabawę kiermaszową, o składanie darów w gotówce i naturze, jak zeszyty, ołówki, papiery listowe, książki do nauki i czytania, czasopisma ilustrowane, gry towarzyskie — do biura Białego Krzyża, w gmachu Komendy Placu, przy ul. Wałowej l. 16. w parterze.

Tydzień Białego Krzyża, to tydzień okazji dla wyrażenia przez każdego swej miłości dla żołnierza!

Echa Tygodnia Macierzy Szkolnej w Gdańsku.

Jak się dowiadujemy, szereg instytucyj i towarzystw przeznaczył znaczniejsze subwencje dla Gdańskiej Macierzy Szkolnej. Na pierwszem miejscu należy wyróżnić Gminę m. Lwowa, która uchwaliła subwencję w wysokości 6.000 zł. W dalszym ciągu poważniejsze datki złożyli: Koło Pań TSL., Uczniowie Korpusu Kadetów i Browary Lwowskie. Ponadto oddział lwowski Ligi Morskiej i Rzecznej uchwalił opodatkować się stale kwotą 100 zł. rocznie. Powinno to być zachętą dla całego społeczeństwa polskiego, aby składało choćby najdrobniejsze, ale masowo datki na Macież Szkolna Gdańską, przy pomocy czeków na PKO. Nr. 170040.

Urządzona w dniach 20. i 21. września br. przez Komitet Tygodnia Gdańskiej Macierzy Szkolnej kwesta uliczna do puszek przyniosła 4.031 zł. 97 gr. Osobno „Sokół“ w Kleparowie, z okazji urządzonego tam w dniu 21. września „Dnia Macierzy Szkolnej“, zebrał 112 zł. 77 gr.

Komitet Tygodnia Propagandowego składa na tem miejscu serdeczne podziękowanie wszystkim przezacnym Paniom kwestarkom i kwestarzom za udzieloną pomoc uwieńczoną tak świetnym rezultatem. Przedstawiciele Macierzy Szkolnej w Gdańsku, kórzy z prezesem Koła Polskiego i posłem na Sejm gdański Dr. Moczyńskim na czele byli osobiście w Kleparowie, wyrazili społeczeństwu kleparowskiemu serdeczne pozdrowienie od Polaków gdańskich.

Skon krezusa ameryk.

(—) W Nowym Jorku zmarł człowiek, który był największym bogaczem na świecie. Nazywał się Henryk Phipps. W Europie zaledwie znano jego nazwisko, dopiero jego śmierć i wiadomość o pozostawionym przez niego majątku w wysokości 2 miljardów 750 miljonów złotych przypomniały go światu.

Phipps, podobnie jak Carneggie, zawdzięczał swe bogactwo stali. Rozpoczął życie jako podrzędny pracownik biurowy, z pensją 50 złotych tygodniowo, ale potem szedł w górę tak szybko, że w wieku lat 50 zarabiał 2500 złotych polskich za każdą minutę, spędzoną na giełdzie.

Z okazji śmierci Phippsa przypominają, że słynny „król stalowy“ Andrew Carneggie, wspólnik i przyjaciel Phippsa, był bogatszy od niego, gdyż w pewnej chwili majątek jego obliczono na 5 miljardów złotych. On dał on tyle na fundacje, noszące jego imię, a potworzone w różnych częściach świata, że po jego śmierci pozostało „marnych“ kilkaset miljonów. Prawdopodobnie największą fortuną po Phippsie był majątek, pozostawiony ongiś przez Vanderbilda, którego testament mówił o 2 miljardach. O 2 miljony tylko mniej pozostawił po sobie Harry Payne Whitney, który zapisał między innemi 450 miljonów złotych na cele wychowania i dobroczynności.

Pałac „Żyda Süssa“ ma być zburzony.

(xy) W Niemczech należy do znanych historycznie postaci „Żyd Süss“ (Józef Süss Oppenheimer), wirtemberski finansista i awanturnik, który mieszkał ongiś w wspaniałym pałacu w Stutgarcie. Pałac ten stanowi część kolegjum Katarzyny w Stutgarcie i ma być obecnie zburzony ze względów komunikacyjnych. W pobliżu ma być zbudowany wielki dom handlowy. Historję „Żyda Süssa“ opowiedział w doskonałej swej powieści pisarz niemiecki Leon Feuchtwanger. Wyszła ona również w polskim przekładzie (nakł. księgarni „Nowości“ we Lwowie).

Rycina nasza przedstawia dawny pałac „Żyda Süssa“ (Dawne Kolegjum Katarzyny) w Stutgarcie.

Samobójstwo mordercy.

ROBOTNIK POLSKI, KTÓRY ZAMORDOWAŁ SWOJĄ KOCHANKĘ, SKOCZYŁ DO SEKWANY.

(xy) Donieśliśmy onegdaj w „Wieku Nowym“ o krwawym dramacie miłosnym w Paryżu, którego bohater, robotnik polski, Paweł Deszczakowski, zabił swoją kochankę, robotnicę polską Emilję Zameja. Morderca po dokonaniu krwawego czynu uciekł i błąkał się po ulicach, aż wpadł onegdaj w ręce policji. Aresztowany i sprowadzony na policję Deszczakowski przyznał się do zbrodni, ale oświadczył, że miał jedynie zamiar pobić swoją kochankę i posłać ją do szpitala. Po przesłuchaniu policja zaprowadziła Deszczakowskiego na miejsce zbrodni, na most nad Sekwaną. Korzystając z nieuwagi policji, Deszczakowski skoczył z mostu do Sekwany i utonął. Z rzeki wydobyto jego zwłoki.

Testament dziwaka.

WRÓG KOBIET. — SPADEK OFIAROWANY NA CELE PROPAGANDY ANTIFEMINISTYCZNEJ.

(?) W Nowym Jorku umarł niedawno temu adwokat T. M. Cing. Był on właścicielem kopalni nafty i akcjonarjuszem trustu naftowego. Zostawił też znaczny majątek, który obliczają na 2.000 000 dolarów.

Onegdaj — jak to było wola nieboszczyka — nastąpiło uroczyste, publiczne otwarcie testamentu.

Adwokat Cing zapisał żonie swojej jednego dolara i miesięczną rentę w wysokości 80 dolarów. Dwom córkom swoim po jednym dolarze i po sto dolarów renty miesięcznej. Poza tem majątek swój przeznaczył na cele publiczne, antifeministyczne.

I tak polecił ufundować publiczną bibljotekę z tem wszakże zastrzeżeniem, że kobiety będą tam miały wstęp wzbroniony. Książki, pisane przez kobiety, mają być wyeliminowane. Tak samo gazety i czasopisma. W westybulu mają być ustawione biusty Schopenhauera, Nietzschego, Strindberga i... testatora. Tego ostatniego z napisem: „Cing wróg kobiet“.

Bogate legaty ofiarowane zostały stronnictwom i osobom, zwalczającym równouprawnienie kobiet. Adwokat Cing zostawił także 4.000 dol. na nagrody konkursowe za dwie najlepsze powieści o tendencji antifeministycznej.

Opublikowanie tego testamentu, który zresztą najbliższa rodzina zamyśla obalić, wywołało w Nowym Jorku olbrzymią wesołość.

Ci, co znali adwokata Cinga, wiedzieli o tem, że nie lubi on kobiet. Lecz żeby aż takim był ich wrogiem, nie przypuszczano.

Adwokat Cing może słuszne miał powody żalu do rodu kobiecego. Był siedm razy żonaty. Z sześciu poprzedniemi małżonkami rozwiódł się i każdej z nich płacić musiał alimenty.

Oświadczył też w swoim testamencie, że gdyby był miał syna, jemu byłby zostawił swój majątek. Córki wydziedziczył z tego powodu, by nie miały posagu i nie mogły wyjść zamąż. „Nie chcę bowiem, by ono z kolei unieszczęśliwiły dwu mężczyzn“ — opiewał ten punkt testamentu.

Zaiste, są jeszcze oryginały na świecie!

Szykanowanie szkolnictwa polskiego
przez władze rumuńskie.
Sprawa, która wymaga wyświetlenia.

(—) Nasza sojuszniczka Rumunja, posiadająca na swem terytorjum sporo ludności polskiej, zajmuje wobec niej niejednokrotnie stanowisko **conajmniej dziwne i niezrozumiałe.** Zachowuje się w każdym razie wobec Polaków tamtejszych nie tak, jakby przystało państwu nietylko z nami zaprzyjaźnionemu, ale — co więcej — sprzymierzonemu. Wskazuje na to m. in. stosunek władz rumuńskich do szkolnictwa polskiego w Rumunji. —

Szkolnictwem tem zajmuje się Polska Macierz Szklona, która w tym roku rozpoczęła nowy okres pracy dosyć pomyślnie, gdyż zdołała uruchomić 10 nowych szkół powszechnych na Bukowinie, jedną w Besarabji i jedną w Siedmiogrodzie. W ten sposób z nowym rokiem szkolnym rozporządzali Polacy rumuńscy teoretycznie 18-tu szkołami powszechnemi. Podkreślamy — teoretycznie, gdyż zupełnie nieoczekiwanie polskie szkolnictwo w Rumunji stanęło wobec faktu, że **na otwarcie nowych szkół nie otrzymali Polacy zezwolenia,** chociaż pisma w tej sprawie były wniesione jeszcze w styczniu.

W przekonaniu, że zezwolenia te ostatecznie nadejdą, Macierz Szkolna dokonała otwarcia tych szkół a tymczasem **szkołom tym grozi likwidacja.** Stało się to z powodu zdecydowanie złej woli i teroru miejscowego inspektoratu szkolnego (Sahleanu), który uważa, że akcja Polskiej Macierzy Szkolnej jest anarchją i zapowiedział, **że zapomocą żandarmerji i wszelkich innych środków dzieci ze szkół polskich rozpędzi, a szkoły zamknie.**

Wiadomość tę, wymowną w swej jaskrawości podaje jeden z dzienników krakowskich. Rzecz jest niemal nie do wiary i słusznie oczekiwać należy jej **wyjaśnienia,** a gdyby wiadomość ta okazała się prawdziwą, podjęcia odpowiednich kroków ze strony rządu polskiego.

Wolała samobójstwo, niż pracę.
SMUTNY PRZEJAW POWOJENNEGO ZEPSUCIA.

(—) Niechęć do pracy wśród młodego pokolenia jest objawem niemal codziennym, a niepokojącym. Obserwuje się go nietylko w sferach inteligentnych, ale także wśród proletarjatu. Szczególnie zatrważający jest ten objaw wśród dziewcząt, a do jakich wyników doprowadza ta niechęć do pracy, o tem pouczа wypadek, zanotowany ostatnio przez prasę berlińską.

17-letnia mieszkanka Berlina Gertruda Munchekoska, była córką robotnicy. Ojciec jej żył w separacji z matką i wskutek tego cały ciężar wychowania jej i brata spadł na biedną robotnicę.

Gertruda od wczesnego dzieciństwa okazywała złe skłonności. Gdy skończyła lat 12, matka, nie mając środków na życie, oddała ją do przytułku dla dzieci. Tu pozostała ona parę lat aż do chwili, gdy zakład wyrobił jej posadę w domu pewnego proboszcza w Nadrenji.

Gertruda jednak nudziła się w wiejskiem otoczeniu, tęskniła do wielkiego miasta i jego uciech, nienawidziła zaś wszelkiej pracy. Pewnego dnia uciekła od proboszcza. Matka prosiła ją, by powróciła do pracy na wsi, a gdy Gertruda nie chciała o tem słyszeć, wyrobiła jej posadę w fabryce.

Ale dziewczyna nie chciała pójść pracować i gdy zjawiła się u niej siostra z zakładu i kazała jej wybierać: powrót do zakładu, lub pójście do pracy, dziewczyna pobiegła do okna i rzuciła się z trzeciego piętra. Wolała umrzeć, niż pracować.

Rzeka odkryła tajemnicę morderstwa.
POĆWIARTOWANE ZWŁOKI KOBIETY W BECZKACH.

(xy) W styryjskiej miejscowości Leitring popełniono w tych dniach straszne morderstwo. Dawny pomocnik rzeźnicki Józef Kohlbecher **zamordował znienawidzoną sublokatorkę Annę Draxler,** mieszkającą w domu jego żony. Morderca uciekł, wyznał w listach do żony, że zamordował Annę Draxler i oświadczył, że popełnił samobójstwo. **Co się stało z ofiarą, morderca nie wspomniał w swoim liście.**

Obecnie rzeka Mur wyjaśniła tajemnicę morderstwa. Znaleziono w rzece dwie wielkie beczki, **zawierające poćwiartowane zwłoki zamordowanej Anny Draxler.** Jak stwierdzono, morderca przewiózł obie beczki na taczkach z swojego domu na brzeg rzeki i **zrzucił je z mostu do rzeki.**

Oświadczenie mordercy, że popełnia samobójstwo, uważają za chęć wprowadzenia w błąd policji. Jak przypuszczają, morderca **uciekł na motocyklu przez granicę jugosłowiańską.** Morderca posiada szczególny znak rozpoznawczy: długą bliznę na ręce, pochodzącą od szrapnela.

Głód ziemi
przyczyną najstraszniejszej zbrodni.
Ojcobójca aresztowany na sali sądowej.

Stryj, we wrześniu.

(r.) Lud wiejski jest fanatycznie przywiązany do roli. Dla zatrzymania ojcowizny wieśniak gotów popełnić największą zbrodnię. Dwaj parobcy oskarżeni są o jedną z najstraszniejszych zbrodni, bo zbrodnię ojcobójstwa. Sprawa ta przedstawia się następująco:

We wsi Łysków, pow. żydaczowskiego, mieszkał bardzo bogaty gospodarz, Tymko Stelmach. Przed kilku laty umarła jego pierwsza żona. W jakiś czas potem ożenił się on powtórnie. Od tego czasu zaczęło się piekło w domu. Dzieci z pierwszego małżeństwa obawiały się, że ojciec zapisze macosze część gruntu. Na tem tle przychodziło często do kłótni, a nawet do bójek. We wsi ogólnie mówiono, że kiedyś skończy się tragicznie. I rzeczywiście tak się stało.

Przed kilku miesiącami Tymko Stelmach wybierał się z żoną do Żurawna. Dzieci powzięły podejrzenie, że jedzie do notarjusza w celu sporządzenia zapisu. Postanowiły temu przeszkodzić, choćby za cenę strasznej zbrodni. Dwaj synowie jego zaczaili się na drodze. Gdy fura przejeżdżała, usiłowali go ściągnąć z wozu. Gdy to się nie udało, przewrócili furę. Syn jego Porfiry tak zmasakrował ojca kamieniami, że wnet ducha wyzionął.

Obaj stawali obecnie przed stryjskim sądem przysięgłych. Michał S. oskarżony o ojcobójstwo. Profir zaś o złośliwe zaniechanie przeszkodzenia w tej zbrodni. Zastępca pozostałej wdowy, Dr. Dagobert Lindenbaum stwierdził, że i drugi syn Profir katował ojca i że śmierć spowodowali obaj. Wobec tego prokurator Medyński rozszerzył przeciw niemu oskarżenie o zbrodnię morderstwa, a przewodniczący wicepr. s. o. Obmiński z miejsca zawiesił nad nim areszt śledczy. Zgodnie z wnioskiem prokuratora i obrońcy adw. Poźniaka postanowił Trybunał odstąpić sprawę sędziemu śledczemu.

Masowe wyroki śmierci w Rosji sowjeckiej.

(xy) Zaopatrywanie rosyjskich miast w środki żywności i gromadzenie zapasów zboża, przeznaczonych do wywozu, napotyka w Rosji sowieckiej na ogromne trudności. Ponieważ rząd sowiecki pragnie usprawiedliwić wobec robotników wadliwe zaopatrywanie ich w żywność, szuka kozłów ofiarnych wśród rzekomo antyrewolucyjnych organizacyj. Niedawno rząd odkrył znowu jedną z takich organizacyj. Obu przewódców, i 56 organizatorów i członków tej organizacji w różnych działach państwowych zakładów dostarczania żywności skazano na śmierć. Wyrok śmierci wykonano niedawno. Wśród straconych znajdowali się: generał i 14 oficerów carskiej armji, kilku kupców i trzech profesorów. Stracenie to wywołało w Moskwie przygnębiające wrażenie. Ciał straconych nie wydano rodzinom, ale pochowano je potajemnie. Innych członków tej organizacji, w liczbie 51, zesłano na Sybir. Rozkaz stracenia 48 osób wydał naczelnik GPU, Menszynski (nasza rycina).

Banknoty pieciozłotowe
można jeszcze wymieniać.

Ministerstwo spraw wewnętrznych rozesłało do wszystkich wojewodów następujący okólnik:

W związku z wycofaniem z obiegu 5-ciozłotowych biletów skarbowych pojawili się na prowincji niesumienni agenci, którzy rozsiewają fałszywe wieści, jakoby te bilety stały się bezwartościowe i wyłudzają je po cenie 4.50 i taniej za sztukę.

Wobec tego należy wydać w stosowny sposób pouczenie, że: a) bilety skarbowe z datą 1. maja 1925 r. straciły moc obiegową z dniem 30. czerwca 1929 r., jednak do dnia 30. czerwca 1931 r. włącznie przyjmowane będą jeszcze jako środek płatniczy, wzgl. do wymiany przez centralną kasę państwową, kasy skarbowe i wszystkie oddziały Banku Polskiego; b) bilety skarbowe z datą 25. października 1926 r. straciły moc obiegową z dniem 30. czerwca br., jednak do dnia 30. czerwca 1932 r. włącznie przyjmowane będą jeszcze jako środek płatniczy, wzgl. do wymiany przez powyżej wymienione instytucje.

Piętnastoletnia trucicielka.

WLEWAŁA KWAS SOLNY DO POTRAW.

(xy) Djabelski zamach na rodzinę swoich chlebodawców uplanowała młoda piętnastoletnia dziewczyna, służąca Katarzyna Kolbeck, zajęta u właściciela gospody w Ecking. Dziewczyna **dopuściła się w domu swego chlebodawcy drobnych kradzieży pieniędzy i obawiała się odkrycia kradzieży.** Przed trzema tygodniami zachorowała najpierw żona właściciela gospody, potem sam właściciel, jak również teściowa, bawiąca u małżeństwa w gościnie. **Lekarze nie mogli zbadać przyczyny choroby.**

Przed kilkoma dniami wyszło na jaw, że dziewczyna zatrzymywała dla siebie drobne kwoty, które otrzymywała na zapłacenie podatków, rachunków za piwo i na inne cele. Katarzynę Kolbeck poddano przesłuchaniu. W ogniu pytań krzyżowych przyznała się do drobnych kradzieży i wyznała, że od kilku tygodni **truła systematycznie i planowo chlebodawcę i jego rodzinę.**

Dziewczyna wlewała po drodze do potraw które niosła z kuchni do stołu chlebodawcy, kwas solny. Systematyczne zatrucia doprowadziły wkońcu do poważnej choroby rodziny właściciela gospody. Żona i matka właściciela gospody doznały **ciężkich obrażeń jelit,** które grożą poważnemi następstwami na całe życie.

Dziewczynę aresztowano i oddano sądowi.

Popisy strażaków ogniowych.

Ćwiczenia Ochotniczej Straży. — Alarm miejskiej Straży pożarnej.

(d.). Wczoraj popołudniu na dziedzińcu Strażnicy miejskiej przy placu Strzeleckim odbyły się doroczne ćwiczenia popisowe Ochotniczej Straży pożarnej „Sokół“ pod kierunkiem naczelnika S. Maciszewskiego, w których brał także udział Samarytański Oddział żeński. Ćwiczeniom przyglądali się prezes straży tej płk. Kar. Baczyński, radny radca Michał Baczyński, radca pożarnictwa Wójcikiewicz, naczelnik miejskiej Straży Ciećkiewicz i jego zastępca Spaczyński, delegaci innych straży pożarnych, reprezentanci wojskowości i wiele ciekawej publiczności.

Popis rozpoczęły ćwiczenia wolne z toporkami, poczem zespoły strażackie zademonstrowały wspinanie się po drabinkach oraz przy pomocy lin. Interesująco wyglądał pokaz akcji pożarowej z użyciem sikawek, drabin, łańcucha wodnego i masek dymowych. Ratowanie zemdlonych, spuszczając ich z zagrożonego pożarem trzeciego piętra na linach i po płótnie. Po ćwiczeniach płk. Baczyński odebrał raport i przeszedł przed front tem oddziałów, poczem wygłosił do strażaków krótkie przemówienie, po którem udekorował nacz. Maciszewskiego srebrnym medalem zasługi.

Gdy uroczystość ta została zakończona, naczelnik miejskiej straży p. Ciećkiewicz nie spodzianie zaalarmował swoich strażaków. W niespełna kilkadziesiąt sekund wpadły na dziedziniec dwie motopompy z załogą w polnym rynsztunku. Z nadzwyczajną i pełną podziwu sprawnością zademonstrowali ratowanie zagrożonej pożarem kamienicy. Strumienie wody tryskały powyżej 6-go piętra. Za ten wyczyn zebrani nagrodzili strażaków miejskich niemilknącymi oklaskami.

Na zakończenie odbyła się ogólna defilada, a następnie wieczornica w lokalu w ogrodzie Kościuszki.

Wypadki automobilowe we Lwowie.

(d.). W raportach policyjnych zanotowano wczoraj cztery wypadki automobilowe. Na ulicy Leona Sapiehy, naprzeciw szkoły im. Konarskiego, autodorożka nr. 8282, kierowana przez właściciela Wł. Gorbaczewskiego, najechało na auto ciężarowe N. Dyczaka, którem kierował Michał Mauczur. Motor autodorożki uległ zupełnemu zniszczeniu, jadący zaś taksówką Emil Stachurski, Marja Sobocińska, oraz Garbaczewski doznali licznych kontuzyj. Szofer, sprawca wypadku, zbiegł. Wobec tego zniszczoną autodorożkę zakwestjonowano i odstawiono do garażu.

Mojżesz Sztenger, zamieszkały przy ul. Szpitalnej l. 18, zawiadomił policję, że na ul. Żółkiewskiej najechał na jego wóz samochód ciężarowy nr. 91.218, prowadzony przez Edw. Hudyńskiego z Przemyśla. Wóz uległ całkowitemu rozbiciu.

Na Hołosku, auto fabryki „Ojkos“ nr. 91.374 najechało na żonę tragarza Reginę Szpiner, która doznała złamania nogi, oraz licznych kontuzyj. W stanie groźnym odwieziono ją do szpitala.

Jan Poczekajło, zam. ul. Unji Lubelskiej l. 11, zawiadomił policję, że przechodząc ul. Stryjską w czasie przekraczania jezdni, został potrącony przez auto LW. 91.010, prowadzone przez szofera Stanisława Koguta. Poczekajło upadł na bruk doznając szeregu obrażeń na całem ciele.

Turniej szachowy o mistrzostwo Lwowa na r. 1930.

Zgrupowanych w Lidze Rozgrywek Szachowych dziesięć Klubów Szachowych wzgl. Sekcyji Szachowych Klubów Sportowych Lwowa urządza w roku bieżącym wspólnemi siłami turniej szachowy o Mistrzostwo Lwowa, który rozpocznie się dnia 11. października 1930 o godz. 6 wieczorem w Kawiarni „Seville“. Wkładka, wynosząca dla członków stowarzyszonych 20 zł., zaś dla niestowarzyszonych 30 zł. ma być złożona równocześnie ze zgłoszeniem się do turnieju na ręce skarbnika turniejowego Inż. O. Piotrowskiego we Lwowit, ul. Piłsudskiego 11, najdalej do dnia 5. października 1930. Komitet turniejowy, na którego czele stoją Prokurator Bronisław Bizub, Inż. Arnold Kolischer i adw. Dr. Maksymiljan Roman, czyni wszelkie starania, by turniej tegoroczny tak pod względem jakościowym i technicznym jak i pod względem ilości i wysokości nagród, wśród których najwyższe miejsce zajmie tradycyjna już nagroda Miasta Lwowa, wypadł jak najokazalej.

Gwarancją zresztą w tym kierunku jest niebywały dotąd rozwój gry szachowej we Lwowie, spowodowany głównie rozgrywkami między-klubowemi. Pierwsze koło rozgrywki rocznej na rok 1930 zakończyło się w czerwcu. Drugie koło rozgrywek rocznych na rok 1930 rozpoczyna się rozgrywką równoczesną wszystkich 10 Klubów w sile 100 zawodników w niedzielę dnia 5. października br. o godz. 4 popołudniu w Kawiarni „Seville“. Rozgrywki te toczą się o wielki wędrowny puhar srebrny znajdujący się obecnie w oknie wystawowym firmy Jakób Posament, Hotel Georgea.

O wysokim poziomie szachowym Lwowa i sile jego czołowych graczy świadczy najlepiej turniej, który się odbył w Lwowskim Klubie Szachistów przed tygodniem z udziałem pięciu graczy tegoż Klubu i mistrza Kazimierza Makarczyka, reprezentanta Polski na Olimpjadzie szachowej w Hamburgu. W turnieju tym osiągnął pierwsze miejsce mistrz Lwowa p. Henryk Friedman z 4 punktami, drugie miejsce p. inż. Oskar Piotrowski z 3 punktami, zaś trzecie, czwarte i piąte miejsce zajęli łącznie p. Makarczyk, Kaufman i Tennenbaum, osiągając po 2 i pół punków i dzieląc między sobą trzecią nagrodę.

Nowe uzbrojenie wojenne wojsk francuskich.

(xy) W czasie obecnych wielkich manewrów jesiennych we Francji wypróbowano nowe zbrojenia francuskiej piechoty. Uzbrojenie to jest wynalazkiem kapitana Gigona z 8 korpusu. Składa się ono (nasza rycina) z skomplikowanej maski gazowej i pancerza, chroniącego górną część ciała.

Zamach na redakcję „Syły“.

(d) We Lwowie wychodzi tygodnik ukraiński pt. „Syła“, którego redakcja znajduje się w realności przy ul. Blacharskiej 8. Tygodnik ten zawzięcie zwalcza tajną ukraińską organizację wojskową, oraz byłych oficerów armji ukraińskiej. Ubiegłej soboty po godz. 21-ej na lokal redakcyjny „Syły“ urządzony został zamach. Nieznany sprawca przez otwarte okno wrzucił do lokalu tego flaszkę z płynem samozapalnym, owiniętą w szmatę i papier. Wrzucona flaszka upadła na środek pokoju, a zawartość jej wypaliła się i nie wyrządziła żadnej szkody. Na miejscu zjawiła się straż pożarna i policja. Ostatnia w tej sprawie wdrożyła dochodzenia.

Epilog zajścia w Brzeżanach

Kapitan-lotnik zasądzony za ciężkie uszkodzenie ciała.

(d.) W sobotę, w drugim dniu rozprawy w sądzie wojskowym przeciw Aleksandrowi Majewskiemu, kapitanowi-lotnikowi 6 pułku lotniczego, oskarżonemu usiłowane zabójstwo w czasie uroczystości jubileuszowej w Brzeżanach, był przesłuchiwany Edmund Czapliński, porucznik rezerwy i prezes brzeżańskiego Związku Strzeleckiego, jako poszkodowany. Następnie lekarze-znawcy dr. Chmura i dr. Griffel wydali swoje orzeczenie.

Po przemówieniach prokuratora dra Rozwody i obrońcy dra Romana Aleksandrowicza, sąd uwolnił oskarżonego od zarzutu usiłowanego zabójstwa, a zasądził go jedynie za ciężkie uszkodzenie ciała na 3 miesiące. Niski wymiar kary umotywowany został z jednej strony orzeczeniem psychjatrycznem, z dru-

SZKOŁA MUZYCZNA
IM. J. PADEREWSKIEGO
we Lwowie ul. MIŁKOWSKIEGO 11 (pierwsza na lewo ul. Kochanowskiego) tel. 50-01
ogłasza wpisy na rok szkolny 1930/31.

Przedmioty: Spiew solowy, fortepian, skrzypce, altówka, wiolonczela, kontrabas, flet, obój, klarnet, fagot, trąbka, waltornia, pozun, przedmioty teoretyczne, śpiew chóralny, muzyka orkiestralna, komnatowa i gimnastyka rytmiczna.

Uwaga: Przy szkole istnieje jednoroczny i trzyletni kurs do egzaminu państwowego z muzyki i śpiewu na nauczycieli szkół średnich, ogólnokształcących i seminarjów nauczycielskich.

Według rozporządzenia Ministerstwa W. R. i O. P. dzieci funkcjonarjuszy państwowych, wojskowych i komunalnych otrzymują zwrot opłaty szkolnej. Uczniowie dojeżdżający z prowincji mają zniżkę kolejową, niezamożni mogą otrzymać zniżkę czesnego, uczniowie, którzy nie mają fortepianu, mogą ćwiczyć w szkole. 39791

Kancelarja otwarta od godz. 11-tej do 7-mej wieczorem. **Dyr. J. ZWIERŻCHOWSKI.**

giej nienaganną przeszłością i innemi okolicznościami łagodzącemi.

Kara skonsumowana została aresztem śledczym. Prokurator zastrzegł sobie trzy dni do namysłu.

Nowy wywiad Marszałka Piłsudskiego.

Zapowiedź budżetu bezdeficytowego. -- Trzy obciążenia budżetowe i trzy życzenia. -- Co będzie z posłami, którzy są urzędnikami.

Marszałek Piłsudski udzielił naczelnemu redaktorowi „Gazety Polskiej“, p. Bogusławowi Miedzińskiemu, nowego wywiadu, w którym mówi o pracach nad budżetem państwowym, oraz o aresztowanych b. posłach. W wywiadzie tym, na zapytanie o przebieg pracy w ostatnim dwutygodniowym okresie, Marszałek Piłsudski oświadczył:

PRACE NAD BUDŻETEM.

Cały właściwie jestem teraz w budżecie, który musi być ułożony na rok przyszły i zaledwie drobną cząstkę siebie mogę poświęcić na co innego. Bo wie pan, z budżetem jest jedna bieda coroczna. Bieda ta polega na tem, że rząd musi przewidzieć dochody państwowe na rok następny, aby, dopasowując się do nich, ułożyć wydatki.

Budżetować trzeba, zaczynając od dochodów. Ta zaś **praca jest mocno utrudniona nie przez co innego, jak przez termin składania budżetu.** Przewidywać trzeba dochody po przeżyciu zaledwie jednego półrocza, gdyż zaraz w październiku konstytucyjnie trzeba składać budżet. Ponieważ zaś dochody państwowe u nas, jako w kraju rolniczym, właśnie są największe w końcu roku kalendarzowego, przewidywania te muszą być bardzo dzo chwiejne i naturalną tendencją staje się aż nadto ostrożne obchodzenie się z dochodami.

BUDŻET BĘDZIE BEZ DEFICYTU.

Dzięki temu, że nowy Sejm zbierze się dopiero w grudniu, dotychczasowy okres budżetowania przedłoży się tym razem o cały miesiąc, natomiast **wielkiem utrudnieniem dla zakończenia budżetu jest czas dość ciężki gospodarczo,** z którym mamy do czynienia i który całkiem nie jest podobny do okresu, kiedy mieliśmy w rozporządzeniu wielkie sumy, pochodzące z pożyczki. Powiem panu odrazu, że **rok budżetowy niechybnie zamkniemy bez deficytu, ale osiągnąć to można jedynie dzięki bardzo uciążliwej pracy nad osiągnięciem celu — bezdeficytowego budżetu.**

We wszystkich analizach naszego budżetu tegorocznego, które dotychczas uczyniłem przy pomocy p. ministra skarbu, dochodzę zawsze do tego samego wyniku, że **nad naszym tegorocznym budżetem jak zmora ciążą trzy specjalne obciążenia.**

GŁÓWNE OBCIĄŻENIE BUDŻETOWE.

Pierwsze obciążenie polega na niezwykłej trudności zrobienia budżetu **produkcyjnym, a nie „przejadanym“, t. zn. ściśle gażowym.** Trzeba panu dobrze pamiętać dla zrozumienia tej strony rzeczy, że **wydaliśmy dzięki pożyczce amerykańskiej z górą 135 miljonów na podniesienie płac urzędników.** Te 135 miljonów, wydane z pożyczki, obciąża potem budżety normalne bezpożyczkowe.

Dodam do tego, że **to powiększenie o 135 miljonów zrobiono wbrew moim doradom i wbrew moim chęciom, gdyż ja już wtedy przestrzegałem przed podobnie nierozsądnem maszerowaniem naprzód z gażami.**

INTERWENCJA ZBOŻOWA I BEZROBOCIE.

Drugiem obciążeniem naszego budżetu tegorocznego jest t. zw. **interwencja na ceny zboża, która kosztuje miesięcznie od 3 do 3 i pół miljona,** co rocznie daje około 40.000.000 dodatkowych wydatków.

Jest i trzecia dziura, dość duża, w związku z wytężoną pracą nad **opanowaniem zjawiska bezrobocia.** Prawda, że ta praca dała jednak w rezultacie bardzo wielkie zwycięstwo, gdyż liczba bezrobotnych spadła w ciągu ostatnich miesięcy więcej niż o 100.000, spadając prawie do czasów normalnych, ale że to kosztuje, to kosztuje.

To są trzy obciążenia budżetu bardzo silne, bardzo utrudniające dojście do głównego celu bezdeficytowego budżetu. Niechybnie na mnie spadła łatwiejsza praca, niż na p. Sławka, łatwiejsza dlatego, że stoimy obecnie przed tłustszemi miesiącami, niż były miesiące letnie, jednak praca nad naprawą szkód, zrobionych za lat ubiegłych, nie jest wcale łatwą

TRZY ŻYCZENIA.

Gdy zaś wrócę do budżetu przyszłego, to główną kwestją, nad którą zastanawiać się teraz muszę, jest określenie globalnej sumy, którą budżet się zamknie. Dotychczas nie jestem zupełnie pewien, na czem się zatrzymam. Chciałbym odciągnąć tę chwilę na dalszy nieco termin, obracając w ten sposób przepracowanie budżetu w detalach. Pragnąłbym przytem bardzo, **aby nonsensowy październikowy termin dla budżetu, został w** jakikolwiek sposób zniesiony, aby można było **budżet składać dopiero w styczniu i aby można było zmusić Sejm do umiejętniejszej w przyszłości pracy nad budżetem.**

To jednak, jak pan rozumie, zależy od tego czy wyborcy przestaną wybierać oczajduszów, płatnych łajdaków i ludzi, którzy mają jechać do Warszawy dlatego, aby być „nadszoferami, nadprezesami, nadkonduktorami i nadfinansistami“. W każdym razie powiedzieć panu mogę, że **budżet tegoroczny zamknięty będzie bez deficytu i że tak samo zupełnie postąpię w przyszłym roku**

JESZCZE O ARESZTOWANYCH POSŁACH.

Pod koniec swego wywiadu marszałek Piłsudski zajął się sprawą aresztowanych b. posłów.

Przedewszystkiem zanotować muszę ogromną moją radość, że sądownictwo idzie mniej więcej w ten sam sposób, jak jabym sobie życzył, i to, mogę pana zapewnić, bez **żadnego nacisku z mojej strony.**

Bo jeszcze raz panu powtarzam, że to dziwaczne pojęcie zupełnej bezkarności panów posłów, sięgające tak daleko, że żaden z nich nie może być ścigany sądownie nigdy i w żadnym wypadku — ba nawet dochodzenia sądowe nie są dozwolone w stosunku do nich — że zjawisko to, tak niecne i nikczemne, musi przedewszystkiem obrażać poczucie sprawiedliwości, nie mówiąc już o stałej demoralizacji, coraz bardziej zwiększającej się w tej uprzywilejowanej grupie ludzi.

Demoralizacja ta od czasu istnienia Polski tak się powiększyła, a panowie posłowie tak się rozbestwili, że ja, gdy przyszedłem do władzy, **postawiłem sobie za zadanie rozbić tę aberację myślową panów posłów, jakoby mieli prawo kpić z praw przyzwoitości i ze wszystkich norm cenionych przez ludzi.** Dlatego też zakpiłem wyraźnie ze wszystkich płaszczyków, w które ci panowie chcą ubierać swoje niecne postępowanie.

I jeżeli czego żałuję, to niestety powolności w procedurze sądowej, która może nie nadąży za krótkim terminem, wyznaczonym na „karność“ panów posłów. Lecz przynajmniej te niechlubne **stworzenia wysiedzą się należycie w więzieniu,** naucza się może trochę dyscypliny, stosowanej do nich i może trochę tej durnej aberacji myślowej panowie pyskacze zagubią.

CO BĘDZIE Z POSŁAMI URZĘDNIKAMI.

Zresztą proszę pana, te dwa tygodnie przepracowałem też nad niejednem jeszcze zjawiskiem, związanem z panami posłami. Jak pan wie, panowie **posłowie, którzy byli urzędnikami państwa,** mają prawo do powrotu do służby państwowej natychmiast po zakończeniu swojej jakoby służby w Sejmie. Panowie ci naturalnie, jako uprzywilejowani, **wracając do służby, nie chcą służyć wcale, pobierając jednak odpowiednie uposażenie,** Raz jeszcze pieniędzy, pieniędzy, pieniędzy. Tem bardziej, że się im nadzwyczajnie chce prowadzić dalej swoje niecne życie. A zatem kandydować raz jeszcze. Sytuacja zaś wytwarza się tak, że posady, **które ongiś ci panowie zajmowali są zajęte i jakoby państwo wtedy powinno dla tych b. urzędników i b. posłów razem wyrzucić z posad ludzi, którzy tam pracowali na rzecz panów, którzy nie chcą pracować, albo też wyszukiwać fikcyjne posady, na których ci panowie nie będą pracować a jednak pobierać gaże.**

Takich panów okazało się czterdziestu. Panowie ministrowie wraz ze mną mieli sporo pracy nad tymi dokuczliwymi jegomościami. Wybrnęliśmy jednak jako tako, **nie obciążając, jak dotąd, skarbu więcej, niż tylko jednomiesięczną gażą.**

Ten więc haniebny proceder t. zw. b. posłów rozciąga się — jak pan wie — we wszystkich dziedzinach życia państwowego od więzienia aż do ciepłej posady. I nad tem wszystkiem szef gabinetu musi pracować.

Niech mi pan wierzy, że pracuję jak najgorzej dla panów b. posłów, ażeby przynajmniej nieczność życia takich ananasów wylazła na zewnątrz.

POŚWIĘCENIE MOSTU NA CZEREMOSZU.

Stanisławów. (PAT.). Dnia 27 bm. odbyło się w Kutach święto 4-go bataljonu kolejowego, połączone z uroczystem poświęceniem mostu 308 m. długiego na Czeremoszu, który łączy polski brzeg z Wyżnicą po stronie rumuńskiej. W uroczystości wzięli udział wiceminister rolnictwa p. Leśniewski, delegat wojewody stanisławowskiego dyrektor robót publ. inż. Południewski, gen. Łukowski, dyrektor stanisławowskiej dyrekcji kolejowej inż. Wiktor i wiele innych. Z Rumunji przybyło kilkadziesiąt osób, w tem kilka wybitnych osobistości ze sfer cywilnych i wojskowych. Rano odprawioną została msza św. We wspomnianej uroczystości wzięło udział około 5000 osób. Wieczorem odbył się raut.

Kto wygrał?

Warszawa. W szesnastym dniu ciągnienia Loterji Klasowej padły następujące wygrani:

75.000 zł. Nr. 83.697.
50.000 zł. nr. 152.252.
25.000 zł. Nr. 57.568.
20.000 zł. Nr. 111.039, 123.014, 162.854, 172.047, 201.153.
10.000 zł. Nr. 162.650.
5.000 zł. Nr. 61.097, 107.387, 202 910.
3.000 zł. Nr. 3716, 34.653, 66 489, 153.034, 208.193, 233.334, 24.070, 76.769, 84.893, 119.815, 175.053.
2.000 zł. Nr. 14.257, 87.444, 198.856, 14.143, 16.302, 19.255, 35 830, 46.416, 61.837, 72.293, 106.552.
1.000 zł. Nr. 33 772, 61.703, 81.190, 192.095, 134.339, 185.844, 215, 1.415, 4.616, 8.943, 34.236 51 803, 95.920, 114.325, 146.494, 179.907, 195.670, 197.203, 199.099, 207.759.
600 zł. Nr. 1.006, 3 059, 10.544, 11.077, 11.839, 19.593, 28,872, 79.798, 87.694, 99.922, 105.703, 105.969, 169 651, 188.919, 189.430, 38.429, 51.923, 53.048, 57.864, 62.266, 71.376, 92.150, 96.912, 112.086, 134.995, 169.231, 170 982, 18.325, 183.819, 186.197, 190.451, 203.864, 167.738.

Inż. FROM Kursa samochodowe i motocyklowe
Osobne komplety dla PP. Amatorów. 39225

Przeciw zakusom niemieckim.

Toruń (PAT.) W dniu wczorajszym odbył się na zakończenie zorganizowanego przez Związek Strzelecki „Tygodnia antyniemieckiego“ zjazd ósmego pomorskiego okręgu Związku Strzeleckiego. O godz. 11-tej przed południem przed kościołem garnizonowym odbyła się msza polowa, na której obecnych było przeszło 5000 strzelców oraz tłumy publiczności.

Zebrani na akademji jednogłośnie przyjęli rezolucję, która m. i. głosi: Zjazd VIII. Okręgu Związku Strzeleckiego Pomorza protestuje bezwzględnie przeciw wszelkim zakusom niemieckim na ziemie rdzennie polskie i zaznacza, że Związek Strzelecki Okręgu Pomorskiego jest i pozostanie wyznawcą haseł pokojowych, ale żąda zarazem poszanowania traktatów, respektowania integralności terytorjalnej i niezależności politycznej ze strony sąsiadujących z Polską państw. Zdając sobie sprawę z wyjątkowego stanowiska Polski w chwili obecnej, stanęliśmy jak jeden mąż pod sztandarami marsz. Piłsudskiego, gdyż tylko on jedyny daje gwarancję stworzenia Polski mocarstwowej.

MOISSI OPUSZCZA SCENĘ.

Wiedeń. (PAT.) W czasie ostatniego swego pobytu we Wiedniu Moissi zwierzył się jednemu ze swych przyjaciół dziennikarzy, że zamierza opuścić scenę. Teatr jest sztuką młodych — miał się wyrazić wielki aktor. Ustępuję miejsce. Chciałbym, żeby moje ostatnie występy zbiegły się z premjerą mojej pierwszej sztuki. Jak bowiem wiadomo, Moissi napisał sztukę teatralną, która będzie wystawiona w najbliższym czasie w Niemczech.

„POLSKIE KASETKI WYBORCZE“.

Warszawa (j. — telef.) Socjalistyczny „Robotnik“ w dziale ogłoszeń zamieszcza dowcipny anons treści następującej: Ważne na czas wyborów! Licząc się ze wzrastającemi szybko potrzebami, polecami dla P. P. kandydatów i kandydatek, dla dziennikarzy, publicystów, dla przewodniczących zgromadzeń wyborczych i p. referentów „polskie kasetki wyborcze“, zaopatrzone w ciepłą bieliznę, swetery, aspirynę, antykolinę, znaczne ilości flitu i inne środki podręczne. Dla kobiet polecamy specjalne „kasetki Irena“. Obsługa szybka, ceny umiarkowane. — Magazyn sportowy Pił-pol.

Obrady P. P. S. i endecji.

Wyrazy czci dla więźniów brzeskich. — Rezolucje Stronnictwa Narodowego.

Warszawa. (j. — telef.). Rada Naczelna PPS. odbyła wczoraj obrady w Warszawie. Na wstępie uchwalono jednomyślnie

wyrazy czci i uznania dla więźniów brzeskich,

poczem potoczyła się dyskusja nad jedynym punktem porządku dziennego, dotyczącym sytuacji politycznej i kampanji wyborczej. Po referatach p. Niedziałkowskiego i Pużaka Rada Naczelna PPS. zaakceptowała udział stronnictwa w bloku wyborczym Centrolewu pod firmą „Związek Obrony Praw i Wolności Ludu“, natomiast oświadczyła się przeciw przystąpieniu PPS. do projektowanego bloku centrolewego w Małopolsce Wschodniej, w którym ma uczestniczyć również Stronnictwo Narodowe. Rada Naczelna zatwierdziła zarazem ustalony przez Główny Komitet Wyborczy Związku plan podziału mandatów na liście państwowej i listach okręgowych do Sejmu i Senatu.

Konieczność akcji samodzielnej na terenie Małopolski Wschodniej motywowano niezbędną potrzebą,

by demokracja polska zachowała możność postawy zupełne samodzielnej w obecnym okresie niezmiernie trudnych stosunków polsko-ukraińskich.

Nad sprawą utworzenia wspólnego bloku Centrolewu z sanacją obradowała również w Toruniu Rada Naczelna Stronnictwa Narodowego. Podnoszono na niej potrzebę porozumienia Stronnictwa Narodowego ze stronnictwami polskiemi, aby przez rozbicie nie tracić części należnego ludności polskiej przedstawicielstwa. Jak się wyraził prof. Rybarski, nie odwiodą Stronnictwa Narodowego od tego porozumienia zarzuty, że idzie z socjalistami polskimi, bo już to, że socjaliści stoją tam na gruncie porozumienia narodowych stronnictw polskich, a nie międzynarodowych grup socjalistycznych, jest wystarczającą odpowiedzią na takie zarzuty.

Rezolucje.

Rezolucje Stronnictwa Narodowego, powzięte w Toruniu, stwierdzają, że stronnictwo to, które od początku walczyło z obozem sanacji, w tych wyborach staje również jako jeden przeciwnik. Rządy Państwa, według Stronnictwa Narodowego oprzeć się winny na następujących podstawach:

1) Polityka zagraniczna Polski główną uwagę zwrócić musi na zamachy niemieckie na całość naszych granic. Nad polskiem morzem należy roztoczyć szczególną opiekę.

2) Wojsko jest dobrem całego narodu i nie może być w ręku jednostki narzędziem walk wewnętrznych.

3) Podstawą siły moralnej narodu jest religja rzymsko-katolicka, która nie doznaje należytej opieki ze strony Państwa. Rezolucja wobec tego domaga się tej opieki i pełnego wykonania konkordatu.

4) Poszanowanie praw jest podstawą ładu społecznego i koniecznym warunkiem bytu państwowego.

5) Rezolucja przypomina, że Stronnictwo Narodowe przedstawiało swoje stanowisko w sprawie zmiany ustroju w dokładnie opracowanym wniosku sejmowym w roku 1929.

6) Państwo nie może znosić wrogich mu działań wśród ludności obcojęzycznej, ani tolerować obcej opieki nad niem.

7) Administracja jako strażnik i wykonawca praw nie może być narzędziem polityki partyjnej.

W dalszym ciągu rezolucja zajmuje się ciężkiem położeniem gospodarczem i sposobami wydźwignięcia się z niego. Wkońcu rezolucja zawiera oświadczenie, że naród weźmie czynny udział w wyborach i swojej woli sfałszować nie pozwoli. Końcowe słowa brzmią: „Walczymy o ład i prawo w państwie, o rządy gospodarne, o władzę godną narodu wielkiego!“

Sprawca głośnego napadu

na dom dyrektora fabryki — w rękach policji.

Warszawa. (j. — telef.). Przed dwoma tygodniami dokonano w Warszawie zuchwałego napadu na mieszkanie dyrektora fabryki Jerzego Coro. Ofiarą zbrodniczego zamachu padła 26-letnia służąca Stefanja Wojtankówna. Otrzymała ona kilka ciosów siekierą w głowę. Sprawca napadu skradł gotówkę i biżuterję i niespostrzeżony przez nikogo zbiegł. Stan zdrowia służącej Stefanji Wojtankównej jest wciąż groźny i słaba jest tylko nadzieja utrzymania jej przy życiu.

Wczoraj policja warszawska

schwytała groźnego bandytę, który dokonał napadu na Wojtankównę.

Sprawcą napadu jest robotnik fabryki, w której dyrektorem jest p. Coro, nazwiskiem Bolesław Ratyński. Okolicznością, która przyczyniła ię do schwytania go, było to, iż

Ratyński mimo, że jest bez pracy, wracał stale do domu taksówką, odwiedzał liczne restauracje i hulał w towarzystwie przygodnych znajomych.

Wszystkie rachunki regulował sam.

Wystawny tryb życia Ratyńskiego zwrócił uwagę policji, która po przeprowadzonych dochodzeniach aresztowała go pod zarzutem napadu rabunkowego na mieszkanie dyr. Coro. Początkowo Ratyński wypierał się, skoro jednak przedstawiono po kolei dowody,

Ratyński z całym cynizmem opowiedział, jak planował i jak dokonał napadu rabunkowego.

Ratyński znał zwyczaje państwa Coro, w których mieszkaniu jako zdun z zawodu naprawiał piece. Krytycznego dnia przyszedł on kuchennemi drzwiami. Opowiedział służącej, że przysłał go inżynier na naprawę pieców. Ratyński obejrzał mieszkanie, służąca wskazała przybyłemu, że drzwiczki w piecu nie zamykają się. Ratyński usiadł w kuchni na pace od węgla. Wojtakówna, zajęta była w kredensie rozrabianiem ciasta. W tej chwili zapukał ktoś do drzwi kuchennych. Wszedł roznosiciel katalogów telefonicznych.

Kucharka, mając ręce zajęte, nie mogła pokwitować odbioru katalogu. Zastąpił ją Ratyński i podpisał się swem nazwiskiem w książce (okoliczność ta przyczyniła się bardzo do wykrycia sprawcy).

Wojtankówna i Ratyński pozostali sami. Upłynęło kilka chwil. Nagle Ratyński chwycił siekierę, leżącą na pace od węgla, i zbliżywszy się do obróconej od niego tyłem służącej,

uderzył ją trzykrotnie w głowę obuchem. Wojtankówna zachwiała się i zakrwawiona upadła. Bandyta nachylił się i w dalszym ciągu znęcał się nad swą ofiarą, aż nabrał przekonania, że Wojtankówna już nie żyje. Wówczas wziął ją wpół i zawlókł do pokoju służbowego, umył siekierę pod zlewem, umył ręce, wszedł do dalszych pokoi, podważył szuflady w stolikach i szafach i zrabował 2695 lirów,

KINO
U CIECHA
Pas. Mikolascha
(Sienkiewicza 6)

Po raz 1-szy we Lwowie. Największy przebój wytw. „Paramount“ na sez. 1930/31
„LEGJON POTĘPIEŃCÓW“
Potężny dramat szpiegowski w 12-tu wielkich aktach. — W rolach głównych: FAY WRAY i GARY COOPER. Mimo kolosalnych kosztów, ceny nie podwyższone.
Stałe karty i bilety wolnego wstępu nie ważne. 39828

4 banknoty po 500 złotych i biżuterję. Pieniądze te roztrwonił na zabawach z przygodnie spotkanemi kabietami. Ratyński nie był dotychczas karany sądownie. Jeden raz notowano go za kradzież kieszonkową.

Z terenu pacyfikacji w Małopolsce Wsch.

Zamknięcie gimnazjów. -- Aresztowanie sędziów, dyrektorów i akademików ukr.

(d) Zarządzeniem ministra wyznań rel. i oświecenia publ. z 24 bm., zostało **zwinięte z dniem 26 bm. państwowe gimnazjum z ruskim językiem nauczania w Tarnopolu i gimnazjum koedukacyjne Koła „Ridna Szkoła“ „Ukraińskiego Towarzystwa Pedagogicznego“ w Rohatynie.**

Równocześnie władze szkolne wydały zarządzenie do wszystkich zakładów średnich, wzbraniając przyjmowania uczniów, pochodzących z gimnazjów w Rohatynie oraz w Tarnopolu.

CO MÓWI MINISTER OŚWIATY.

Jak donosi PAT., w związku z wykryciem ośrodków akcji sabotażowej w gimnazjach, minister oświaty oświadczył wobec przedstawiciela PAT-icznej, co następuje:

„Uważam, że jednym z najelementarniejszych obowiązków każdej szkoły w Polsce jest wychowywanie swoich uczniów do wzorowej służby Państwu i do zgodnego współżycia wszystkich jego obywateli. Zresztą jest rzeczą jasną, że szkoła która tego obowiązku nie spełnia, nie może być tolerowana przez żadne państwo, ani przez żaden rząd.

Niestety, od pewnego czasu otrzymuję wiadomości, że w szeregu szkół **z językiem wykładowym ruskim w Małopolsce Wschod.** część uczniów **ustosunkowuje się nielojalnie** do Państwa. Najbardziej ujemne rezultaty pracy wychowawczej pod tym względem zaznaczyły się **zwłaszcza w państwowem gimnazjum z ruskim językiem nauczania w Tarnopolu i ukraińskiem prywatnem gimnazjum w Rohatynie. Uczniowie tych szkół posunęli się aż do brania udziału w tak zw. akcji sabotażowej**, prowadzonej obecnie na terenie niektórych powiatów w Małopolsce Wsch., a skierowanej zarówno przeciwko Państwu, jak i tamtejszej ludności polskiej. W tych dwóch zakładach, zła wola lub nielojalność grona nauczycielskiego doprowadziły do tak nieznośnej atmosfery wychowawczej, że nawet aresztowania uczniów i usuwanie najwinniejszych ze szkoły, nie mogły już zapobiec, by reszta młodzieży nie była nadal wychowywana w atmosferze złej i zatrutej.

Będąc osobiście jak najbardziej daleki od tendencji tłumienia dążeń i praw, mających na celu pielęgnowanie kultury ukraińskiej, równocześnie jestem zdecydowany tępić z korzeniami wszystkie te wyczyny, które **pod płaszczykiem pracy kulturalnej hodują elementy walki z Państwem i częścią jego ludności.** Dlatego też byłem zmuszony wyżej wymienione dwa gimnazja zamknąć.

Pragnąłbym gorąco by wszystkie bez wyjątku sfery społeczeństwa ukraińskiego zrozumiały, że żadna szkoła ukraińska nie może nadal brnąć w atmosferze, wytworzonej przez zbrodniczych i nieodpowiedzialnych agitatorów, ze szkoda nietylko i nietyle dla Państwa ile dla społeczeństwa ukraińskiego.

Jest rzeczą zrozumiałą, że **gdyby upragnione otrzeźwienie nie nastąpiło to musiałbym w przyszłości wyciągnąć takie same konsekwencje wobec każdej szkoły, w której ujawniłaby się podobna atmosfera i podobny wynik pracy wychowawczej.**

SABOTAŻYŚCI Z TERENU LWOWSKIEGO

W związku z eksplozją materjałów wybuchowych w nocy na folwarku OO. Studystów pod Lwowem, władze przeprowadziły rewizję w bursie dla młodzieży ukraińskiej przy ul. Paulinów 4 i dokonały aresztowania podejrzanego o wywołanie tej eksplozji Iwana Makara, ucznia IV. kl. gimn. duskiego we Lwowie.

Po dłuższych dochodzeniach policja ustaliła nazwiska sprawców, którzy w dniu 9 września **uszkodzili drutociągi,** prowadzące do zwrotnic na tutejszym dworcu towarowym. Sprawcami tymi kyli: Taras Posypanka, lat 21, słuchacz I. r. politechniki, zam. w Sygniówce, i Włodz. Pazuniak, 23 lat, mechanik automobilowy, zam. w Lewandówce. Obaj podejrzani są nadto o przecięcie w nocy 17 bm. drutów telegraficznych i telefonicznych w okolicy Lwowa, a w szczególności na trzecim kilometrze na przestrzeni Lwów — Stryj, dalej na przestrzeni Lwów — Persenkówka i Lwów — Zimna Woda.

W dalszym ciągu dochodzeń w powyższej sprawie przytrzymani zostali: Piotr Kościuk, lat 26, robotnik, zam. w Sygniówce, St. Iwach, lat 23, zam. w Sygniówce, Włodz. Sochacki, lat 23, uczeń VII. kl. gimn., Jan Jarosz, pomocnik dentystyczny, zam. w Lewandówce.

PREZES „PROŚWITY“ W ZBOISKACH.

Policja przeprowadziła wczoraj rewizję w mieszkaniu Leona Hoszowskiego, byłego studenta II. r. praw, przewodniczącego „Proświty“ w Zboiskach. W czasie rewizji znaleziono w jego mieszkaniu pudełko śrutu, zamek karabinowy, flaszeczkę rtęci, czarny proch strzelniczy, granat ręczny, pakiet nieznanego proszku oraz instrukcje dla transportów artyleryjskich. Hoszowskiego aresztowano. Jest on podejrzany o prowokatorski zamach **na dom miejscowej „Proświty“**, której jest właśnie prezesem.

NAPAD NA WARTOWNIKA W SYGNIÓWCE.

Wczoraj po północy na torze kolej. Lwów — Stryj, obok Sygniówki, trzech osobników, napadło na wartownika gminnego, pilnującego toru, i kazało mu odejść. Gdy wartownik żądaniu ich nie uczynił zadość, napastnicy pobili go bokserami i pałkami, poczem zbiegli. Zawiadomiona policja podjęła natychmiast dochodzenia i nad ranem aresztowała sprawców tego napadu w osobach: Michała Harasyma, Jurka Harasyma i Stefana Kabara. Aresztowani zamierzali prawdopodobnie na tym odcinku toru kolejowego dokonać sabotażu, w czem im wartownik przeszkodził.

CZTERDZIESTU AKADEMIKÓW RUSKICH.

Przemyśl. (PAT.). Przy rewizjach wpadło w ręce policji wiele materjału obciążającego, jak tajne broszury, egzemplarze „Surmy“ i broń palna. Wynikiem rewizji było **aresztowanie około 40 osób, rekrutujących się przeważnie z sfer akademickich.** Jak się okazało, aresztowany działacz ukraiński Leon Baczyński pełnił funkcje komendanta okręgowego U. O. W. na terenie Przemyśla. W dniu wczorajszym aresztowano dwóch przywódców U. O. W., Włodzimierza Bluja i Bosego. Rewizje trwają w dalszym ciągu.

ARESZTOWANIE DWÓCH SĘDZIÓW-UKRAIŃCÓW.

Stanisławów. (PAT.). Dnia 28 bm. o godz 11 przed południem aresztowano w Kałuszu 13 osób w związku z likwidacją „Plasta“, gdyż ujawnione zostały ich antypaństwowe wystąpienia i kontakt z UOW. W liczbie aresztowanych znajdują się miejscowi **sędzio-wie sądu powiatowego Stefan Gładyszewski i Wincenty Miklasiewicz,** których aresztowano na podstawie pisemnego zezwolenia sądu apelacyjnego we Lwowie. Między aresztowanymi znajdują się dalej Iwan Ałameć magister praw i kandydat adwokacki, Stefanja Tertilowa, urzędniczka magistratu, nauczycielka ze wsi Kamień i inni. Aresztowanych odstawiono pociągiem do sądu okręgowego w Stanisławowie.

SENSACYJNE ARESZTOWANIA W DROHOBYCZU I BORYSŁAWIU.

Drohobycz, 28 września.

(hl.) Jak już pisaliśmy, władze bezpieczeństwa dokonały w piątek rano licznych rewizyj wśród kół ukraińskich w Drohobyczu i Zagłębiu borysławskiem, aresztując przytem szereg osób, pod zarzutem działalności antypaństwowej. W sobotę kontynuowano rewizje w szczególności w Drohobyczu i Borysławiu.

Natrafiono przytem na zorganizowaną **ukraińską szajkę wywrotowców, mieszczącą się w ukraińskiem gimnazjum w Drohobyczu przy ulicy Śnieżnej. Znaleziono tam obfity materjał obciążający w postaci broni, oraz korespondencji. Hersztem szajki był dyrektor tegoż gimnazjum prof. Kuźmowicz, który został natychmiast aresztowany. Ponadto aresztowano kilku profesorów, m. innymi Bajraka, oraz kilkunastu uczniów. Ogółem aresztowano w Drohobyczu przeszło 50 osób.**

W Truskawcu przeprowadzono również rewizje, w czasie których znaleziono wielce obciążający materjał, na podstawie którego aresztowano tam 8 osób.

W Borysławiu przeprowadzono rewizję w mieszkaniu b. posła Unda, **Maksymowicza,** gdzie znaleziono również obfity materjał kompromitujący. Bezpośrednio po rewizji **posła Maksymowicza aresztowano** i odstawiono do Drohobycza. Aresztowano tam również **dr. Terleckiego lekarza Kasa Chorych.** W czasie rewizji w mieszkaniu jego znaleziono 30 karabinów. Ogółem aresztowano w Borysławiu 25 osób, wśród których znajdują się — prócz wymienionych — **dr. Lewicki i inż. Czerkiewski.**

Jak się dowiadujemy, **gimnazjum ukraińskie w Drohobyczu zostało opieczętowane** na czas nieograniczony. Aresztowani zostaną oddani do dyspozycji prokuratora przy sądzie okręgowym w Samborze.

ZBRODNICZA ROBOTA SABOTAŻYSTÓW W POW. DROHOBYCKIM.

(Od naszego korespondenta)

Drohobycz, 28 września.

(hl). Na łąkach fundacji hr. Skarbka w Rabczycach, pow drohobyckiego, nieznani sprawcy **podpalili 24 sterty siana,** będące własności gospodarzy polskich, znanych z lojalnego odnoszenia się do państwa. Sterty spłonęły doszczętnie. Straty są ogromne. Podpalenie jest ponad wszelką wątpliwość dziełem sabotażystów ukraińskich.

We wsi Hruszów, w pow. drohobyckim, nieznani sprawcy usiłowali podpalić 11 sterт siana. Na widok gospodarza, który pilnował sterт, rzucili się do ucieczki, oddając przytem **kilkanaście strzałów rewolwerowych, które niebezpiecznie zraniły owego gospodarza.** Policja wszczęła energiczne dochodzenia za sprawcami, którzy prawdopodobnie rekrutują się z sabotażystów ukraińskich.

REWIZJE W KOŁOMYJI.

W wyniku rewizyj, przeprowadzonych w Kołomyji i w powiecie **aresztowano 36 osób,** z tych po przesłuchaniu zatrzymano 2 osoby. Są niemi: koncypient adw. Maciborko, oraz niejaka Kuźmówna, która była niedawno aresztowana za rozlepianie po ulicach „Surmy“. Znaleziono również nieco broni, m. in. u gr. kat. parocha w Peczeniżynie, ks. Pelweckiego znaleziono rewolwer systemu Mausera, świadczący, że **wywrotowcy otrzymują broń z Niemiec.**

TRZY OSTATNIE POŻARY.

Podhajce. Wczoraj około g. 8 wieczór nieznani sprawcy podłożyli ogień po stercie pszе-

Tajemniczy dramat w Londynie.

MARTWA KOBIETA Z REWOLWEREM W ZACIŚNIĘTEJ DŁONI.

(xy) W małem mieszkaniu w Brixton, w południow - wschodniej dzielnicy Londynu, rozegrał się onegdaj dramat,którego pobudki są dotąd niewyjaśnione. Około południa lokatorzy domu **usłyszeli huk strzałów i spostrzegli mężczyznę, który wypadł z mieszkania na schody z twarzą zakrwawioną,** z błędnemi oczyma. Mężczyzna ów padł bez słowa na stopnie schodów. Przewieziony następnie do szpitala zmarł w kilka godzin potem.

Zawiadomiona o wypadku policja weszła do mieszkania i znalazła w niem **leżącą na kanapie martwą kobietę z rewolwerem w zaciśniętej kurczowo dłoni.**

Przeprowadzone śledztwo stwierdziło, że kobietą ową jest pani Brommet, licząca 35 lat, Francuska z pochodzenia. Mieszkała ona w tym domu od kilkunastu lat i prowadziła życie bardzo spokojne. Była żoną pewnego Holendra, agenta jubilerskiego w Londynie.

Zabitym mężczyzną jest niejaki Preston, mężczyzna 45-letni, który mieszkał z matką i siostrą w Herne - Hill, dzielnicy sąsiadującej z dzielnicą Brixton. Jak z dotychczasowych dochodzeń wnioskować należy, **pani Brommet strzeliła pierwsza do Prestona a potem popełniła samobójstwo.** Powody dramatu są nieznane.

---

nicy, przedteawiającej wartość 7500 zł. na folwarku Kropiwnik ad Wierzbów na szkodę A. Kasprzyka.

Tarnopol. Wczoraj o północy spłonęła sterta słomy na folwarku T Wszelaczyńskiego w Marjance. Szkoda wynosi 500 zł. Sprawca podpalił stertę benzyna.

Stanisławów. Wczoraj spłonęły zabudowania Leona Jakubowskiego, rolnika w Dytjatynie, w powiecie rohatyńskim. Szkoda 1300 zł. Sprawcy zostali ujęci na podstawie dokumentów osobistych, jakie w czasie popełniania zbrodni podpalenia na miejscu zagubili.

ZASTRZELENIE PODPALACZA.

Zaleszczyki. Nocy ubiegłej ludzie trzymający straż przy stertach stanowiących własność Wartanowicza w Dźwiniaczu, zastrzelili skradającego się do sterty podpalacza.

Bliższych szczegółów brak.

CZY TO PRAWDA?

Warszawski „Express Poranny“ w depeszy z Poznania donosi, że wykryto tam na wielką kalę prowadzony szmugiel broni palnej z Niemiec. Mianowicie rusznikarz poznański, niejaki Jarnuszewski, miał masowo przemycać broń na kresy, w szczególności do Małopolski Wschodniej.

KONFERENCJE PRZEDWYBORCZE.

Warszawa (j. — telef.) W Katowicach odbyły się dwie konferencje przedwyborcze mężów zaufania stronnictw N. P. R. i P. P. S. trzech okręgów wyborczych. Na konferencji N. P. R. pod przewodnictwem b. posła Sikory postanowiono przystąpić do wyborów w jednolitym bloku N. P. R., P. P. S. i Piasta. Gdyby jednak śląska Ch. D. miała zastrzeżenia co do udziału w bloku z P. P. S., to N. P. R. skłonna jest przystąpić do bloku bez P. P. S. Na konferencji P. P. S. uchwalono również jednolity front wyborczy od Ch. D. do P. P. S.

Ch. D. dotychczas nie zajęła stanowiska w tej sprawie.

OPIECZĘTOWANIE DRUKARNI „POLONJI“ W KATOWICACH.

Dnia 27 bm. organa władz skarbowych opieczętowały urządzenia drukarni „Polonia“ w Katowicach z powodu nieuiszczenia zaległych podatków.

„Polonja“ drukuje się wobec tego od dwóch dni w innej drukarni.

DEMARCHE POSŁA NIEM. U RZĄDU CZECHOSŁOWACKIEGO.

Berlin. (PAT.) „Vossische Ztg.“ donosi, że w związku z manifestacjami antyniemieckiemi w Pradze poseł niemiecki Koch poczynił wczoraj demarche u rządu czechosłowackiego. Wedle biura informacyjnego Conti koła polityczne berlińskie podkreślają, że dalsze trwanie wystąpień antyniemieckich w Pradze spowodować może zmącenie stosunków między Rzeszą niemiecką a Czechosłowacją.

Z ostatniej chwili.

Wypadek na Łyczakowie.

(d.) Tej nocy około 23-ciej godziny na ulicy Łyczakowskiej u wylotu ulicy Franciszkańskiej wydarzył się wypadek. W miejscu tem autodorożka LW. 8158, kierowana przez szofera Władysława Wanka, najechała na prywatny powóz dwukonny, będący własnością Państwowego Zakładu dla umysłowo-chorych w Kulparkowie. Wskutek tego powóz został znacznie uszkodzony, a jeden koń doznał złamania przedniej lewej nogi. Nadto woźnica, Jan Humeńczuk, doznał silnego potłuczenia. Pierwszej pomocy udzieliło mu Pogotowie ratunkowe, poczem przewiozło go do Szpitala powszechnego. Konia, jako zupełnie niezdatnego do użytku, zabrali funkcjonarjusze rakarni miejskiej.

List z Krynicy.

Spadek frekwencji. — Rozbudowa na urlopie. Główne bolączki. — Światła i cienie. — Przed sezonem zimowym. — Niczawodna reklama.

Krynica, 25 września.

Trudna sytuacja gospodarcza i finansowa w jakiej znajduje się ogół społeczeństwa — jak również atmosfera ciągłej niepewności wskutek chronicznych rozgrywek politycznych, których końca nie widać niestety — odbija się fatalnie na życiu naszych zdrojowisk. Dowodem tego wymownym jest Krynica. Osiągnąwszy w latach powojennych, dzięki niebywałemu swemu rozwojowi, frekwencję kuracjuszy jak na nasze stosunki wprost rekordową, w obecnym roku np. wykazuje znaczny jej spadek, szczególnie począwszy od drugiej połowy ub. miesiąca.

Niewątpliwie w tej mierze winę tego objawu przypisać należy niebiosom, które w tym roku poskąpiły w sierpniu i wrześniu bywalcom krynickim tzw. „babiego lata“, oraz czaru przysłowiowej polskiej jesieni. Ale głównym winowajcą stanowczo są złe czasy, oraz brak pieniędzy, pieniędzy i pieniędzy.

Nie mają tych pieniędzy obywatele, nie ma ich i państwo, którego Krynica jest własnością.

Zakrojony na wielką skalę plan rozbudowy zakładu zdrojowego od ubiegłego roku bawi na przymusowym wypoczynku. Z braku dopływu gotówki od rządu — przerwano budowę doprowadzonego już niemal pod dach drugiego ogromnego Domu Zdrojowego, dzięki któremu centrum zakładu przybrałby wygląd naprawdę kulturalny, godny wielkiego zdrojowiska. Również trudno dziś marzyć o tak koniecznych inwestycjach, jak np. przebudowa łazienek i zakładu wodoleczniczego które w obecnym swym stanie nie odpowiadają nowoczesnym wymogom i powodują ciągłe utyskiwania ze strony kuracjuszy. Sama dobra wola dyrektora zakładu inż. Nowotarskiego, oraz kierownika przebudowy Krynicy prof. Nadolskiego pragnących podnieść tut. zdrojowisko w zawody z badami zagranicznemi, nie wystarczy, gdy nie znajdą się fundusze, potrzebne na realizację opracowanych planów.

Ale zato na jednym odcinku wre wytężona praca, a mianowicie przystąpiono do rozbudowy tut. stadjonu hokejowego, gdzie z początkiem lutego 1931 r. odbędą się zawody hokejowe o mistrzostwo świata, w których prócz 12 drużyn europejskich, wezmą udział Kanada i Japonja. Koszta wspomnianej przebudowy wyniosą około 250.000 zł. i pokryte zostaną częściowo przez rząd, a częściowo przez tut. komisję zdrojową.

Zatem obok nowoczesnych łazienek mineralnych, stylowej muszli (estrady) dla orkiestry na deptaku, europejskich hoteli, pensjonatów jak Lwigród, Małopolanka itp. będzie miała Krynica wspaniały stadjon hokejowy.

Jest nadzieja, że z upływem lat dopisze reszta planowanych inwestycyj, a z czasem i inne dzielnice Krynicy dotąd zabudowane chaotycznie i bez smaku, również zmienią swą niezbyt miłą panoramę, kolidującą z cudownem tłem przyrody.

A teraz jeszcze słów kilka na temat obecnego sezonu. Ostatnie chłody wypłoszyły wielu kuracjuszy. Mnóstwo mniejszych will i pensjonatów zamknęło swe podwoje. Oczywiście nie mówimy o pensjonatach pierwszorzędnych, położonych w centrum zdrojowiska. Te otwarte są przez cały rok i cieszą się powodzeniem. Przejezdni zwykli gościć w reprezentatywnym „Lwim Grodzie“. Pragnący zaś zatrzymać się kilka tygodni, a nieco oszczędniejsi kuracjusze, szukają pensjonatu w rodzaju np. „Domu Katolickiego“, gdzie w cenie około 15 zł. dziennie od osoby dostać można eleganckiego pokój z pościelą, opałem, światłem i znakomitym wiktem.

Kino zdrojowe zmienia codziennie program. Dancingi w tut. kawiarniach obecnie świecą pustkami.

Przypuszczalnie zapełnią się znów w zimie zwłaszcza z okazji zawodów narciarskich i hokejowych.

Naprawdę jednak bez przesady i z chlubnym skutkiem pracują tut. zdroje. Główny, Zuber, Słotwinka, Karol, Jan i Józef — uzdrawiając schorzałe organizmy ludzkie — stanowią niezawodną żywą reklamę dla królowej polskich wód — Krynicy.

Karol Dziubka.

UŚMIESZKI.

Trzech ich było...

Z powodu licznych zamówień w wielkiej hucie żelaznej, zarząd poszukiwał dodatkowo wykwalifikowanych robotników. Kierownik ruchu osobiście przyjmował zgłaszających się robotników, przestrzegając, aby do fabryki nie dostała się jakaś parszywa owca.

Jeden z pierwszych zgłosił się do biura kierownika wykwalifikowany robotnik Gwoździk, prosząc o pracę. Rozwiązała się następująca rozmowa:

— Nazywacie się?

— Gwoździk Antoni.

— Czem jesteście?

— Katolikiem.

— Myślę, jakich przekonań jesteście...

— Przekonań?... Co to jest?

— No, czy nie jesteście przypadkowo w centrolewie?

— W centrolewie? Nie słyszałem o tem nigdy!

— A może jesteście wogóle komunistą?

— Komunistą? Co to jest komunista?

— O Boże! Czy udajecie tylko głupca, czy nim istotnie jesteście?... Komuniści to są ci, którzy zarabiają wiele pieniędzy, a mało pracują...

Rozjaśniło się oblicze Gwoździka i uśmiech zrozumienia pojawił się na jego ustach:

— Tak, teraz to wiem, co to są komuniści. Mieliśmy takich w hucie, gdzie poprzednio pracowałem. Trzech ich było: pan dyrektor, kierownik ruchu i inżynier...

Wuer.

Dźwiękowe KINO LEW

Od dziś dla tych, którzy nie widzieli

CENY MIEJSC ZNIŻONE

„RIO RITA“

Jeden z najpiękniejszych filmów dźwięk.

Najnowsza aparatura dźwiękowa „WESTERN ELECTRIC“.

W głównej roli BEBE DANIELS i JOHN BOLES. 39832

Strajk polityczny jest niedopuszczalny i musi być złamany!

Warszawa. (j. — telef.) Onegdaj kolportowana była potajemnie na całym terenie Górnego Śląska skonfiskowana przez władze administracyjne odezwa, nawołująca do 3 - dniowego generalnego strajku, który ma być protestem przeciw aresztowaniu byłych posłów na Sejm, a w szczególności byłego posła Korfantego. Pod odezwą podpisane są organizacje CHD., NPR. prawicy i PPS. CKW. Terminu rozpoczęcia strajku generalnego odezwa nie podaje.

* * *

Katowice (PAT.) Wczoraj ukazało się specjalne wydanie „Polski Zachodniej“ w którem ogłoszono wywiad redaktora tego pisma z wojewodą śląskim drem Grażyńskim. P. wojewoda omawia przyczyny rozwiązania Sejmu śląskiego oraz jeden ustęp wywiadu poświęca sprawie nawoływania opozycji do strajku demonstracyjnego w związku z aresztowaniem b. posła Korfantego.

Na pytanie, jak p. wojewoda zapatruje się na proklamowany w piątek strajk generalny, p. wojewoda Grażyński odparł: Rzecz charakterystyczna, że do strajku nawołują stronnictwa polityczne i zwracają się z apelem do robotników, którzy chyba nie mają żadnego interesu w tem, aby bronić aresztowanych na zarządzenie władz sądowych.

Co o osobie wchodzącej w grę jako o trybunie ludu sądziły w r. 1928 i 1929 te same partje NPR. i PPS., to ogólnie jest znane. Nie znajdowały dość słów potępienia właśnie z punktu widzenia dokonanej, ich zdaniem, przez niego zdrady interesów robotniczych i zaprzedania się kapitałowi. Teraz próbują nawoływać robotników w jego obronie. Cóż ja mam na ten temat więcej powiedzieć? Uważam, że strajk może być stosowany przez robotników tylko w celach gospodarczo-socjalnych. Strajk polityczny jest niedopuszczalny i musi być wszelkimi środkami złamany. Sądzę, że mój pogląd jest zgodny z interesami szerokich mas robotniczych, które nie pozwolą, aby na ich skórze toczyły się rozgrywki partyjno-polityczne. Przyszedłem na ten teren, aby urzeczywistnić program całego społeczeństwa, najszerszych warstw ludowych i robotniczych, rzetelnej i sumiennej pracy, a nie w myśl demagogicznych partyjnych krzykaczy.

Stronnictwo Chłopskie a sanacja.

Konferencja z b. posłem Wroną.

Warszawa (j. — telef.) Prasa endecka podaje pogłoskę, jakoby min. Staniewicz i wiceprezes Klubu B. B. W. R. p. Polakiewicz przeprowadzili dłuższą rozmowę z b. posłem Wroną, jednym z przywódców Stronnictwa Chłopskiego, na temat wystawienia przez Stronnictwo Chłopskie kandydatów sympatyzujących z sanacją. Te żywioły miałyby następnie przyciągnąć cały klub Stronnictwa Chłopskiego na stronę sanacji. P. Wrona podobno nie okazał się nieustępliwym. Wątpliwem jednak jest, czy te propozycje znajdą poparcie wśród większości przywódców Stronnictwa Chłopskiego.

Kandydatury kobiet do Sejmu i Senatu.

Warszawa. (j. — telef.). Zarząd Naczelny „Rodziny Wojskowej“ w okólniku rozesłanym do swoich kół podaje do wiadomości oficjalne kandydatury kobiece do Sejmu, wysunięte z ramienia „Rodziny Wojskowej“. Kandydować będą trzy generałowe, mianowicie Berbecka (Bydgoszcz), Hubicka (okręg warszawski), Neugebauerowa (w okręgu toruńskim) i trzy pułkownikowe: Więckowska (okr. łódzki), Skrzyńska (okr. białostocki) i Jakubowska (okr. poznański). Prócz tego wysunięto będą jeszcze kandydatury z łona „Rodziny Wojskowej“ do Senatu. Wszystkie te kandydatury wejdą na listę komitetu wyborczego organizacyj kobiecych, stojących na gruncie ideologji marsz. Piłsudskiego.

Polska — Szwecja 3 : 0 (2 : 0).

Warszawa. (j. — telef.). Rozegrany wczoraj na stadjonie sztokholmskim przy rekordowej liczbie 25.000 widzów mecz międzypaństwowy Polska - Szwecja przyniósł nam jeden ze świetniejszych sukcesów w postaci zwycięstwa 3:0. Sukces jest tem większy, że w ostatniej chwili Szwedzi postanowili wzmocnić skład swej reprezentacji i najlepszą reprezentację wystawili przeciw Polakom, słabszą zaś przeciw Belgji i Finlandji.

Zespół polski grał doskonale i porwał swoją grą publiczność. Każde piękniejsze pociągnięcie naszych piłkarzy było żywo oklaskiwane.

W pierwszym kwandransie Szwedzi mieli przewagę. Zapowiadało się, że przewidywania prasy szwedzkiej co do zwycięskiego wyniku gospodarzy sprawdzą się. Już w pierwszym momencie Fontowicz broni bramki przed ostremi strzałami przeciwników. Obrońcy spisują się doskonale. Wypady naszych nie przynoszą rezultatów, ponieważ strzały Smoczka i Pazurka są za lekkie. W 20-ej minucie wspaniale usposobiony Ciszewski strzela ponad poprzeczkę. Niedługo potem bramkarz szwedzki z trudem odbija celny strzał na corner. Nasi coraz więcej przychodzą do głosu. W 25-tej minucie Ciszewski chwyta podanie Pazurka idzie na przebój i strzela niedoobrony.

Nasi nie przestają atakować. Sperling produkuje piękne biegi. Świetną jego centrę łapie Smoczek i bez namysłu pakuje piłkę do siatki w 43-ciej minucie. W szeregach szwedzkich zapanowała konsternacja.

Po przerwie wychodzą Szwedzi na boisko z postanowieniem odbicia się. Uzyskują przewagę w polu, lecz świetna gra naszych obrońców niweczy wszelką akcję. W czwartej minucie rzut wolny przeciwko Polsce stwarza wielce niebezpieczną sytuację. W 14-stej minucie podobna sytuacja po rzucie wolnym. znów szczęśliwie likwidowana. Nasi napastnicy nie próżnują. Pazurek znowu wyrabia Ciszewskiemu pozycję. Ten prowadzi przez kilkanaście metrów piłkę i następnie przytomnie strzela obok wybiegającego bramkarza.. Szwedzi zrywają się jeszcze raz do ataku, dopingowani przez publiczność. Mają kilka dobrych pozycyj podbramkowych, lecz nasza trójka obrońców w ostatniej chwili zawsze umie odwrócić niebezpieczeństwo. — Wszelkie wysiłki Szwedów okazują się daremne.

Z drużyny polskiej wszyscy spisali się doskonale. Z napastników najlepszym był Ciszewski, którego nie widywano nigdy w tak dobrej formie. Podziw swą grą wywołała para obrońców Martyna i Bulanow. Fontowicz był bez zarzutu. Z drużyny szwedzkiej najlepsi byli lewy obrońca i środkowy napastnik Kaufelda

Mundury dla urzędników.

Władze rządowe zajmą się znowu w najbliższym czasie odłożoną niedawno sprawą umundurowania urzędników administracji państwowej.

Mundury otrzymaliby w pierwszym rzędzie urzędnicy państwowi, wykonywujący swe funkcje poza obrębem urzędu.

Zwolennicy mundurów twierdzą, iż wprowadzenie umundurowania przyczyniłoby się do zmniejszenia liczby zatargów z interesantami.

Jednocześnie z mundurem codziennym opracowany będzie typ munduru świątecznego (galowego).

GŁODOWA ŚMIERĆ BOGATEJ ŻEBRACZKI.

Budapeszt. (PAT.) Zmarła tu z głodu pewna żebraczka, nazwiskiem Filipa Klein, przy której znaleziono książeczkę oszczędnościową na 10.800 pengö.

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 27. września

Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej płacono za dolary efektywne 8·99 zł.

Kronika bieżąca.

30 WRZEŚNIA | **WTOREK** rz. kat.: W. Hieronima, gr. kat.: 17 Sofyji.

Temperatura w dniu 29 września o godz. 8-mej rano: + 16° C.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Poniedziałek, g. 7'30: „Druciarz“, operetka.

TEATR MAŁY.

Codziennie, aż do odwołania, g. 7'30: „Egzotyczna kuzynka“, komedja.

TEATR „ROZMAITOŚCI“.

(Gmach Domu Narodn. — ul. Rutowskiego 22).

Codziennie, aż do odwołania, g. 7'30: „Dzielny wojak Szwejk“, satyra.

TEATR NOWOŚCI.

Codziennie, aż do odwołania, g. 7'30: „Cjankali“, sztuka.

39770 **Leopold Muenzer,** profesor kursu koncertowego w Konserwatorjum Polsk. Tow. Muzycznego przyjmuje przy ul. Potockiego 21 (tylko przedpołudniem).

KINOTEATRY.

CHIMERA: Lekcja miłości.

FATAMORGANA: Owoc zakazany.

GRAŻYNA: Zapomniane twarze i Arcyzłodziej z Damaszku.

OAZA: Bohaterowie morza.
PAN: Człowiek śmiechu.
PASAŻ: Pat i Patachon wśród ludożerców
SPLENDIT: Królowa storczyków, oraz Marjonetki życia.
SPLENDIT: Serce lotnika.
UCIECHA: Legjon potępieńców.

KINOTEATRY DŹWIĘKOWE.

APOLLO: Śpiewak Jazzbandu
CASINO: Rewja Hollywoodu.
KOPERNIK: Skad niema powrotu.
LEW: Rio Rita (B. Daniels i John Biles).
MARYSIEŃKA: Skad niema powrotu.
PALACE: Ostatnia kompanja

PALAIS de DANCE-BRISTOL
Lwów, ul. Legjonów l. 21. 4717
Prawdziwy Bar amerykański. Codziennie **koncert** sławnej kapeli **Front-Heymana.** W niedzielę i święta **Five-o-Clock** od godz. 5 do 7 wieczór.

W TEATRZE WIELKIM dziś „Druciarz“ Lehara po raz 7-my w bież. sezonie. — Jutro Verdi'ego „Traviata“, w której partję tytułową śpiewa A. Szlemińska, dyrykuje E. Massini. — We środę „Druciarz“. — W czwartek „Pajace“ i „Rycerskość wieśniacza“ w wykonaniu Czarneckiego, Zaleskiego, Kisielewskiej Kochańskiej, Wrońskiego, Worcha, St. Zniecza, Gruszczyńskiego i in. Najbliższem wznowieniem w dziedzinie operetki będzie Schuberta „Domek trzech dziewcząt“ w reżyserji B. Folańskiego.

W TEATRZE MAŁYM doskonała komedja Verneille'a „Egzotyczna kuzynka“, koncertowo grana przez Grywińską, Morską, Krasnowieckiego, i Strzeleckiego. W tygodniu bieżącym nowość ta wypełni wszystkie wieczory.

W TEATRZE ROZMAITOŚCI codziennie „Dzielny wojak Szwejk“ w układzie scenicznych L. Schillera z Michałem Zniczem w roli tytułowej. Utwór ten stanowi ciągle atrakcję rejertuarową i stale gromadzi nader liczną publiczność.

ZA DUSZĘ ŚP. Marji z Witkowskich Henrykowej Szatkowskiej, zmarłej w Krakowie dnia 25 bm. odbędzie się msza żałobna dnia 1 października o g. 8'30 w kościele św. Mikołaja we Lwowie.

(d.) **STRAJK W GARBARNI „MAZAGI“.** W garbarni firmy „Mazaga“ w Zniesieniu wybuchł strajk, w którym uczestniczy około 60 robotników. Żądają oni 20 proc. podwyżki.

(d.) **POBICIE.** Wiktorja Brygidowicz, zam. Droga Pasieczna 240, doniosła policji, że dnia tego napadł na jej mieszkanie niejaki Józef Szypurek i pobił ją tępem narzędziem po głowie.

(d.) **SKRZYWDZONY DOROŻKARZ.** Jan Barabasz, dorożkarz, doniósł policji, że niejaki Michał Majer, rzeźnik, zam. przy Drodze Lubieńskiej, wynajął go do jazdy dorożką z pl. Gołuchowskich na Lewandówkę, a następnie na Drogę Lubieńską, poczem nie zapłacił mu omówionej kwoty 15 zł.

(d.) **CZYJE PRZEDMIOTY?** Funkcjonarjusze Wydziału śledczego w czasie rewizyj zakwestjonowali: trzy blaszane oryginalne pudełka herbaty, dwa koszyczki na szklanki, trzy łyżki alpakowe, widelec, nożyk i widelec do owoców, pochodzące z jakiejś kradzieży. Interesowane osoby własność swoją mogą rozpoznawać w Wydziale śledczym przy ul. Kaźmierzowskiej l. 30.

ZAPOWIEDŹ SROGIEJ ZIMY, zmusza do zastanowienia się nad garderobą zimową. Olbrzymi wybór ostatnich modeli płaszczy damskich, raglanów i okryć zimowych znaleźć można w składach zakładów konfekcyjnych **„POLAND“ Hetmańska 22. i Gródecka 54.** 5045

(d.) **KRADZIEŻ KIESZONKOWA.** Tramwajem linji „10“ jechał Samesch Gottlieb, zamieszkały przy ul. Nowej Bocznej 3. W czasie tym nieznany sprawca skradł mu z kieszeni marynarki portfel, zawierający 200 zł. i różne zapiski.

39775 **OSOBISTE.** Lekarz chorób wewnętrznych
Dr. WALACH przy ul. Kołłątaja 10
powrócił. Zostaje nadal stale we Lwowie bez zamiaru dalszych wyjazdów na lato do Marienbadu.

(d) **OSZUST.** Do sądu okręgowego został dostawiony Ignacy Auerbach f. Winkler, liczący 32 lat, żonaty, z zawodu fryzjer, bez stałego miejsca zamieszkania, który przed kilku laty dopuścił się zbrodni oszustwa na szkodę swej żony Sary, od której wyłudził 250 dolarów, poczem zbiegł w niewiadomym kierunku. Ukrywał się on przez cały czas w rozmaitych miejscowościach, a w ciągu ostatniego miesiąca bawił w Tarnopolu, gdzie usiłował się zaręczyć z niejaką Poldzią Szuster, fryzjerką.

(d.) **JECHALI NA GAPĘ.** Na głównym dworcu kolejowym wczoraj zostali przytrzymani: Eljasz Osławski, Piotr Zawierucki z Dawidowa i Bronisław Snopek. Wszyscy oni jechali pociągiem bez biletów. Za to odpowiadać będą przed sądem, oskarżeni o oszustwo.

(d) **FATALNE ROZWIĄZANIE.** W ustępie realności przy ul. św. Józefata 9, porzucone zostało dziecko, które następnie wydobyto żywe. Jak stwierdzono, matką dziecka była 19-letnia Rozalja Byłyń, zarobnica, która uległa tam niespodziewanemu rozwiązaniu, skutkiem czego dziecko wpadło do ustępu.

(d) **NAPAD RABUNKOWY.** Michalina Wawczon, zam. przy ul. Sapiehy 45, przechodziła w sobotę o g. 10-ej ul. św. Teresy, gdy wtem podbiegł ku niej jakiś osobnik i wyrwał z jej rąk książkę, w której włożonych było 485 zł., otrzymanych na wykup tytoniu. Sprawca zbiegł w ul. Domsa i znikł bez śladu.

(d) **BIBUŁA KOMUNISTYCZNA.** Piotr Nowak, zam. w Lewandówce, w czasie pełnienia warty nocnej, zauważył na ul. Kołłątaja nieznanego osobnika, który szedł od strony Kleparowa i niósł duży pakiet. Gdy wartownik zbliżył się do niego celem wylegitymowania, osobnik ów porzucił pakiet i zbiegł w kierunku Kleparowa. W pakiecie znajdowało się 720 sztuk ulotek komunistycznych, wydanych przez KPZU. i 348 sztuk w języku ruskim z podpisem CK. K. S. N. Z. U., z datą czerwcową 1930 r.

Podpinki do trenchcoatów
z sierści wielbłądziej w cenie Zł. 30·— wykonują Zakłady **„Poland“** Hetmańska 22, Gródecka 54. 4862

(d) **ARESZTOWANIA.** Wczoraj do aresztów policyjnych dostali się: Wł. Kamiński, lat 29 (ul. Źródlana 50) poszukiwany do odbycia kary; Jan Mazur, Jan Żukowski (ul. Kętrzyńskiego 11), Stefan Stasiuk, lat 19, Anna Symczyszyn, Salomon German, Wł. Dereń i Fr. Młotek, wszyscy bez zajęcia, za włóczęgostwo; Br. Sosnowska, lat 24, Michalina Derbacz, lat 16, Karolina Borska, Zofja Murzyniec, Józefa Świderska, lat 19, Wł. Leszczyńska, lat 27 i Rozalja Gadecka, lat 22, prostytutki, za uchylanie się od oględzin lekarskich; Anna Barandyj, lat 22, za spędzenie płodu; oraz Marja Janicka, lat 20, Marja Rosenfeld (ul. Słoneczna 21), St. Chomiak (pl. Bilczewskiego 12), Emilja Żurowska (ul. Unji Brzeskiej 8) i Julja Bilińska ze Zniesienia za uprawianie krytego nierządu.

(d) **ZNALEZIONO.** Posterunkowy Gach zdeponował w drugim komisarjacie przy ul. Gródeckiej legitymację wolnej jazdy tramwajem na nazwisko Silbera. — Marjan Bober (ul. Tkacka 31) zdeponował w czwartym komisarjacie przy ul. Kurkowej teczkę skórzaną z rozmaitymi papierami, znalezioną na Wałach Gubernatorskich. — Melnyk, dyrektor kina Stylowego, zdeponował w szóstym komisarjacie przy ul. Łackiego torebkę damską, zawierającą świadectwo moralności na nazwisko Eustachego Pacholczuka

Składki.

Dla wdowy J. J.: p. Rozalja Bielska 2 zł., Z. E. 1 zł., p. Voglowa 1 zł, p. Zofja Mikuli 20 zł., p. Łotocka 3 zł.

Dla wdowy „Marja M.“: Z. K. 5 zł., p. F. Jarosiewicz 2 zł.

Schronisko dla bezdomnych przy ulicy Starotandetnej.

(d.) Wczoraj przed południem odbyła się uroczystość wmurowania aktu fundacyjnego w ściany budującego się gmachu na „Schronisko dla bezdomnych“ przy ul. Starotandetnej l. 2, staraniem komitetu, na czele którego stoi p. R. Reitmanowa. W uroczystości tej wzięli udział: reprezentanci województwa radcy Laskowski i Osuchowski, starosta grodzki Gallas, wiceprezydenci miasta Chajes i Irzyk, reprezentant wojskowości major dr. Gliwa, prezes Kahału r. Ignacy Jaeger, kierownik Urzędu emigracyjnego dr. Wyszyński, dyr. dr. Paneth, wiceprez. Izby handlowej inż. Michał Ulam, dr. Damm, dr. Klaftenowa i w. in.

Uroczystość rozpoczęła się przemówieniem p. Reitmanowej, skreślającem znaczenie i przeznaczenit budującego się „Schroniska“ z którego każdy mieszkaniec będzie mógł korzystać, poczem odczytała akt fundacyjny w języku polskim, zaś rabin Leiter po hebrajsku. Z koleji przy wtórze chóru młodzieży z Zakładu dla sierót żyd. modły odprawili rabini dr. Freund i dr. Lewin wraz z kantorem Scheinem.

Po przemówieniu rabina dr. Lewina, wiceprezydent Irzyk złożył uznanie komitetowi za podjęcie tej budowy i zapewnił, że miasto nie odmówi swej pomocy w tem dziele. Również prez. Ignacy Jaeger imieniem Gminy żydowskiej zapewnił wydatną pomoc i apelował do społeczeństwa, aby nie skąpiło swej pomocy celem zrealizowania tak szlachetnej myśli, jaką było stworzenie „Schroniska“.

Następnie przemawiali jeszcze: r. Osuchowski, major dr. Gliwa, b. senator dr. Schreiber, b. poseł dr. Sommerstein, r. Schutzman im. komitetu budowy, Dina Karlowa im. kobiet żydowskich i dr. M. Schaff im. Centralnego Komitetu opieki nad sierotami.

Uroczystość zakończono składaniem podpisów na akcie fundacyjnym, poczem chór dziatwy odśpiewał „Boże coś Polskę“.

Kradzieże we Lwowie.

(d) Przez okno otwarte dostał się nieznany sprawca do mieszkania Ludwiki Szadurskiej przy ul. Lenartowicza 12, z którego zabrał większą ilość bielizny.

Nieznany sprawca na szkodę Melanji Horodyńskiej z Kozłowa koło Kamionki Str. skradł na ul. Ossolińskich płaszcz czarny ceratowy, weksle i dokumenty osobiste, a na szkodę Anny Baufein, zam. przy ul. Słowackiego l. 14, skradziono zegarek wartości 700 zł.

Pozatem wczoraj zostali aresztowani: Debora Laszczower, służąca bez zajęcia i Michał Stambaum, zam. przy ul. Króla Leszczyńskiego 37, za kradzież 550 zł. z mieszkania Natana Krampla przy pl. św. Teodora 5; Juljan Stolecki za kradzież 15 zł. na szkodę Antoniego Belińskiego przy ul. Słowackiego 14; Stefan Grabowski, mieszk. przy ul. Słodowej 4, za kradzież 100 zł. i zegarka Zofji Drewnowskiej przy ul. Potockiego 47; Józef Śliwa, zam. przy ul. Skarbkowskiej 27, za kradzież 250 zł. Janowi Kuchcie z Maćkowic koło Łucka; Florjan Stopa, lat 30, bez zajęcia, poszukiwany za kradzież; St. Czupryk z Kleparowa za kradzież bielizny ze strychu przy ul. Batorego 36 na szkodę Józefa Macedońskiego; Irenę Ładyżyńską, liczącą 24 lata, za kradzież kwiatów w ogrodzie szpitala powszechnego; Anna Kocierz z Zamarstynowa i Ewa Diacz z Kleparowa za kradzież bucików w sklepie Eisiga Scherera przy ul. Sykstuskiej 19; Ludwik Bodulak z Zamarstynowa za kradzież 80 zł., Józefowi Wojtowiczowi przy ul. Ormiańskiej 29; oraz Jan Pańczyszyn, bez zajęcia, poszukiwany za kradzież.

WIEK SPORTOWY
BEZPŁATNY DODATEK DO № 8784 „WIEKU NOWEGO“

Wspaniałe zwycięstwo Polski nad Szwecją. -- Jubileusz L.O.Z.P.N. Lekka atletyka. -- Wyniki krajowe.

Polska zwycięża Szwecję 3 : 0 (2 : 0)

Rozegrane w dniu wczorajszym w Sztokholmie międzyjaństwowe zawody w piłce nożnej zakończyły się wspaniałem zwycięstwem drużyny polskiej. Reprezentacja Polski wystąpiła w następującym składzie: Fontowicz, Bułanow, Martyna, Seichter, Chruściński, Mysiak, Szczepaniak, Pazurek II., Smoczek, Ciszewski, Szperling. W pierwszym kwadransie Szwedzi znacznie przeważają, jednak wobec świetnej gry Martyny i Bułanowa, nie mogą uwydatnić swej przewagi cyfrowo. Powoli gra się wyrównuje i 20 minuta przynosi pierwszą bramkę strzeloną przez Pazurka z podania Ciszewskiego. Polska przeważa i w 30 min. Smoczek z centry Szperlinga zdobywa drugi punkt. Po zmianie pól następuje kilku minutowa przewaga Szwedów, jednak Fontowicz jest zawsze na miejscu. Przebój Ciszewskiego kończy się w 67 min. trzecią bramką dla Polski. Od tej chwili aż do końca przeważa Polska i tylko dzięki dobrej grze tyłów gospodarzy, nie może uwydatnić swej przewagi cyfrowo. Z drużyny polskiej, która grała nadzwyczaj ambitnie i ofiarnie na wyróżnienie zasługuje trio obronne, Seichter w pomocy, Ciszewski, Pazurek i Szperling w napadzie. Sędziował p. Alto. Widzów 25.000.

Dziesięciolecie Lwowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej.

W dniu wczorajszym Lwowski Okręgowy Związek Piłki Nożnej i Okręgowe Kolegjum Sędziów obchodziły uroczystość dziesięciolecia swego istnienia. Uroczystości jubileuszowe rozpoczęły się spotkaniem piłkarskiem pomiędzy drużynami Old Boye Lwowa — Kolegjum Sędziów 1:0 (1:0). Gra wcale żywa i interesująca przyniosła zasłużone zwycięstwo piłkarzom. Sędziował p. Kuchar Wacł. Po powyższych zawodach przemówił do reprezentantów władz i delegatów klubów prezes T. Dręgiewicz, streszczając w krótkich słowach historję Związku. Następnie przemawiali delegaci władz cywilnych, wojskowych, związków sportowych i klubów. W końcu prof. Dręgiewicz odczytał listę odznaczonych klubów i członków honorowych, wręczając równocześnie dyplomy, które otrzymali pp.: prezes Kasyna i Koła lit.-art. dr. Hojnacki, pierwszy prezes LZOPN., red. Laskownicki Bronisław, inż. Christelbauer, prof. Dręgiewicz, dr. Marjan Peter, inż. T. Kuchar, prof. R. Wacek, T. Zagórski, prof. Żeleński, kpt. Bereżnicki, dr. Cetnarowski i radca K. Hemerling.

Wkońcu dyplomy otrzymały następujące kluby: **Pogoń, Czarni,** Hasmonea, Lechja (Lwów), Polonia (Przemyśl), Rewera (Stanisławów), Pogoń (Stryj), Sokół II., Jutrzenka, Biali (Lwów), Kresy (Tarnopol), Hagibor (Przemyśl), Jehuda (Tarnopol), Bystrzyca (Nadwórna), Admira (Stanisławów) i Zenit (Lwów) — ogółem 16 klubów.

W imieniu p. Wojewody przemawiał radca płk. Krzywoszyński, im. Dcy korpusu płk. Csadek, w końcu por. Decowski im. P. K. S., prof. Holubowski im. Sokolstwa, dr. Świątnicki im. podokręgu przemyskiego, kpt. Kobylański im. Polonji z Przemyśla, w końcu p. T. Kuchar im. lwowskich klubów ligowych Pogoni i Czarnych.

Współpracownicy ze Związku ofiarowali prof. Dręgiewiczowi kryształowy puhar.

Widać było, że organizatorzy starali się urządzić swój jubileusz jaknajokazalej, niestety brakło na tej uroczystości bratnich związków innych gałęzi sportowych, oraz delegatów związków centralnych. Nie jest to winą organizatorów i dziwić się należy, że ich bratnie organizacje o najpoważniejszym lwowskim związku zapomniały.

Inną sprawą jest porządek na boisku w czasie zawodów Lwów—Łódź. W tym kierunku winę ponoszą już organizatorzy, gdyż tłumy pauprów można było z boiska usunąć i zapobiec, by poważne zawody nie miały charakteru meczu z boiska podlwowskiego.

PIŁKA NOŻNA.

Lwów — Łódź 4:3 (1:2). Zawody międzymiastowe. Bramki uzyskali: Dla Lwowa Kruk dwie, Szabakiewicz i Hanke po jednej, dla Łodzi Michalski, Miller i samobójcza. Sędzia p. Gulicz. Widzów około 2.000.

Mimo szczerych chęci „nie udała“ się kapitanowi Związkowemu p. Zimmermanowi odmłodzona reprezentacja. Zawiedli przedewszystkiem bowiem ci gracze, na których się najbardziej liczyło, a to Wasiewicz i środkowa trójka Lechji. Okrzyczany we Lwowie lechicki Kotlarczyk na środku pomocy wytrzymał zaledwie 15 miunt, a potem biegał bezcelowo po boisku, nie umiejąc piłki ani podać, ani wybić. Nic dziwnego, że napad łódzki przejeżdżał środkiem, jak chciał, siedząc ustawicznie obronie na karku.

Co innego jest ze środkową trójką. Ta ładnie kombinuje w polu, dobrze ciągnie ku przodowi, niestety nie umie strzelić bramki z wypracowania, gdyż Rusiecki bije stale o 2 piętra wyżej — Czudżak strzela raz na trzy mecze, a najlepszy między nimi strzelec Kruk musi mieć rozpęd i piłkę na lewej nodze. Z temi umiejętnościami trudno jest coś zrobić. W sumie jednak gracze ci, wspomagani ligowcami, starali się, jak mogli i umęczeni wracali z boiska, gdyż łodzianie nie pardonowoli stosując od początku do końca mordercze naprawdę tempo. Młoda drużyna łódzka sprawiła niespodziankę swą ambitną i pełną ofiarności grą, która z początku kazała się spodziewać dużej klęski Lwowa. Stało się inaczej przedewszystkiem dzięki Albańskiemu, oraz starym wygom ligowym, które walczyły do ostatka sił, byle tylko nie dać łodzianom wygrać. Wynik remisowy byłby może bardziej sprawiedliwy, chociaż Lwów okazał się duchowo wytrzymalszy i dlatego wygrał.

Zawody o mistrzostwo kl. A.

Stanisławów. Rewera — Polonja (Przemyśl) 5:0 (3:0). Zupełna przewaga Rewery, dla której bramki zdobyli Weber dwie, Nadoski, Kopeć i Hartman po jednej. Sędzia p. Prach. Widzów około 1.000.

Zawody o wejście do kl. A.

Drugi Sokół — Hakoah (Stanisławów) 1:0 (1:0). W pierwszej połowie przewaga Drugiego Sokoła, który zdobywa jedną bramkę ze strzału Acedańskiego W drugiej więcej z gry ma Hakoah, który niewykorzystuje wiele dogodnych sytuacyj Sędzia p. inż. Dudryk. Widzów około 1000.

Warszawa — Łódź 1:0 (0:0) Zawody międzymiastowe. Jedyną bramkę dla Warszawy uzyskał w 53 min. Nawrot. Sędzia p. Baran. Widzów 4000.

Kraków — Poznań 3:2 (1:1) Zawody międzymiastowe. Bramki uzyskali Kozok dwie, Kisieliński II. jedną, dla Poznania Szerfke i Grażyński. Sędzia dr. Lustgarten. Widzów 3.500.

Zawody o wejście do Ligi.

Wawel — Warta (Zawiercie) 4:0 (2:0).

Lekka atletyka.

WEWNĘTRZNO - KLUBOWE ZAWODY LEKKOATLETYCZNE „SOKOŁA - MACIERZY“

W dniu wczorajszym odbyły się na boisku Sokoła - Macierzy wewnętrzno-klubowe zawody lekkoatletyczne Sokola - Macierzy, które przyniosły następujące wyniki: bieg 100 m. 1. Murmańczyk 12:7, 2. Janisz, rzut kulą, 1. Czajkowski 11:65, 2. Murmańczyk 11.58, bieg 300 m. 1. Czajkowski 41.9, 2. Murmańczyk 42:8, rzut dyskiem 1. Murmańczyk 34.32, 2. Kluk II. 31.77, skok w dal, 1. Murmańczyk 5.57, 2. Czajkowski 5.38, rzut oszczepem. 1. Lipka 36.47, 2. Czajkowski 34.29, skok o tyczce 1. Murmańczyk 2.80, 2. Czajkowski 2.40, bieg 1000 m. 1. Macedoński 3:10,3, 2 Kluk II.

PIĘCIOBÓJ PAŃ O MISTRZOSTWO OKRĘGU.

W dniu wczorajszym odbył się na boisku „Pogoni“ pięciobój o mistrzostwo Okręgu. Na starcie stanęło 16 zawodniczek z AZS., Lechji, Droru, Strzelca, Sokoła - Macierzy. Wyniki osiągnięto następujące: skok w dal 1. „Jadzia“ (AZS.) 4.22, 2. Strojna (AZS.) 4.19, 3. „Iza“ (Lech.), rzut oszczepem 1. Kuranówna (Strzelec) 26.02, rekord okręgu, 2. Strojna (AZS) 22.92, 3. „Mieczysławska“ (Sokół - M.), bieg 60 m. 1. „Iza“ (Lech.) 8:6, 2. „Jadzia“ (AZS.) 8:8, 3. Strojna (AZS.) 8:8, rzut dyskiem 1. Kuranówna (Strzelec) 25.34, 2. „Mieczysławska“ (Sok. - M.) 22.93, 3. „Jadzia“ (AZS.), bieg 200 m. 1 „Jadzia“ (AZS) 32:2, 2. „Iza“ (Lech.) 32:4, 3. Strojna (AZS). W ogólnej punktacji zwycięstwo odniosła Strojna (AZS), ustanawiając nowy rekord okręgu 1991 73 punktów, 2 „Jadzia“ 1922 40 pkt., 3. Kuranówna (Strzelec) 1638.92 pkt., 4. „Iza“ (Lech.).

TRÓJMECZ DROR - LECHJA - STRZELEC.

W dniu wczorajszym odbył się na boisku „Pogoni“ trójmecz lekkoatletyczny Dror - Strzelec - Lechja. W ogólnej punktacji w I. dniu zawodów prowadzi po 5 konkurencjach prowadzi Dror 88 pkt. przed Lechją 47 pkt. i Strzelcem 21 pkt. Wyniki osiągnięto następujące: bieg 100 m. 1. Gargula (Lech.) 11,6 2. Podstolski (Dror) 11:8, 3. Freier (Dror) 11:8, bieg 1500 m. 1. Gutstein (Dror) 4:46, 2. Biliński (Lech.) 4:49, 3. Łapajówker (Dror), bieg 3000 m. 1. Lieberman (Dror) 10:10, 2. Judenberg (Dror) 10:22, 3. Czołowski (Lech.), rzut kulą: 1. Ferbel (Dror) 9.90, 2. Hutnik (Lech.) 9:85. 3. Nick (Dror), skok w dal, 1. dr. Schorr (Dror) 5:95, Szpetecki (Strzelec) 5.76, 3. Flintenstein (Dror) 5.72.

POZNAŃ — GÓRNY ŚLĄSK.

Rozegrany w dniu wczorajszym mecz lekkoatletyczny pomiędzy reprezentacjami Poznania i Górnego Śląska, zakończył się wynikiem remisowym w stosunku do 77:77. Wyniki w poszczególnych konkurencjach osiągnięto następujące: bieg 100 m. 1) Sikorski (G. S.) 10:9 rekord Polski wyrównany; bieg 200 m. 1) Biniakowski (Pozn.) 22:4, bieg 400 m. 1) Biniakowski (Pozn.) 50:8; bieg 800 m. 1) Brenner (GS) 2:08'8; bieg 1500 m. 1) Janowski (Poznań) 4:24'2; bieg 110 m. płotki, 1) Zajusz (GŚ) 16:4, sztafeta 4×400 m. 1) Poznań 3:34:6, sztafeta 4×100 m. 2) Górny Śląsk 44:8, skok w dal 1) Sieliński 6'80; skok w wyż: 1) Chmiel (GŚ) i Gruszczyński (Pozn.) po 1'70; skok o tyczce: 1) Zakrzewski (Pozn.) 3'30; rzut kulą: 1) Heljasz (Pozn.) 13'76, rzut dyskiem: 1) Heljasz (Pozn.) 41'40; rzut oszczepem 1) Nieszyn (GŚ) 53'65.

Pończochy GUMOWE o niebywałej cienkości i trwałości, poleca **S. Feder** Lwów 39829 **Sykstuska 7.** Cennik darmo.

GRY SPORTOWE WE LWOWIE.

W dniu wczorajszym rozpoczęły się we Lwowie rozgrywki w piłkę siatkową o mistrzostwo kl. B. Wyniki przedstawiają się następująco: Piłka siatkowa dla pań: Strzelec-Sokół II 28:26 (15:11); Sokół II. — AZS. 30:23 (15:11); Dror II. — Strzelec 30:16 (15:11); AZS. — Hasmonea 30:0, v-o.; Dror II. — Hasmonea 30:0, v-o. W ogólnej punktacji prowadzi Dror II.: 2 gry, 4 pkt., przed AZS. 2 gry, 2 pkt., Strzelcem 2 gry, 2 pkt., Sokołem II. 2 gry, 2 pkt., i Hasmoneą 2 gry, 0 pkt. — Piłka siatkowa panów: Sokół II. — 40 pp. 30:8 (15:4); Sokół II. — 19 pp. 30:0, v-o.; Sokół II. — Lechja 25:22 (15:11); Lechja — Gimn. XI. 30:9 (15:4).

BIEG MARATOŃSKI O MISTRZ. POLSKI.

Rozegrany w dniu wczorajszym w Poznaniu bieg maratoński o mistrzostwo Polski, przyniósł zwycięstwo Freyerowi (Cracovia) w czasie 3:04'56, 2) Bartkowiak (Sok. Poz.) 3:37'20. 3) Nogaj (Warta) 3:09'30. Bieg ukończyło 14.

ZAWODY KOLARSKIE W PRZEMYŚLU.

W dniu wczorajszym sekcja kolarska W. C. S. S. Polonia, urządzała zawody kolarskie, w których wzięli udział zawodnicy klubów lwowskich i miejscowych. W ogólnej punktacji zwycięstwo odniosła drużyna LTKM, osiągając 19 pkt., przed Pogonją 14 pkt., Polonją 11 pkt. i Jutrzenką 1 pkt. Wyniki w poszczególnych konkurencjach osiągnięto następujące: Bieg 5 km. 1) Tropaczyński (LTKM) 10:01, 2) Fross II. 10:01, 3) Szczotka (Pog.) 10:11'4; bieg 10 km.: 1) Fross (LTKM) 19:52. 2) Szczotka (Pog.) 19:59'2; 3) Leńczyk (Pol.); bieg 30 km. 1) Fross (LTKM) 60:39'6; 2) Palusiński (Pol.) 60:57'4, 3) Bosak (Pog.).

Wyścigi konne.

REZULTATY Z DNIA 27 BM.

Gonitwa I.: płaska dla 2 i 3-letn., nagroda 900 zł., dystans 1.200 m.: 1) Lotny, 2) Ninetka, 3) Tytan, 4) Fandango, 5) Groza; czas 1 m. 20 sek., o 4 dł. III. o łeb. Tot. zw. 13; fr. 11, 14 zł.

Gonitwa II.: płaska dla koni arabskich, nagr. Janowa 6000 zł., dystans 3.200 m.: 1) Parys, 2) Haiti, 3) Urga 4) Mechmet, 5) Kassyda, 6) Harum; czas 4 m. 1 sek., o 1 dł., III. o 3 dł. Tot. zw. 10, fr. 10, 10 zł.

Gonitwa III.: z przeszkodami, nagroda Ułanów Jazłowieckich 2.000 zł. dyst. 5'400 m.: 1) Sanacja, 2) Barkarola, 3) Frania, 4) Ordynat, czas 8 m., o półtorej dł., III. o pół dł., Tot. zw. 32, fr. 18, 24 zł.

Gonitwa IV.: płaska, dla koni arabskich, nagroda Antonin 7.000 zł., dyst. 1.600 m.: 1) Ikwa. 2) Djeballa, 3) Karagos, 4) Idylla, czas 1 m. 54 sek., o półtorej dł., III. o nos. Tot. zw. 17, fr. 10, 10 zł.

Gonitwa V.: płaska, nagroda Prezesa MTZ 2.500 zł., dyst. 2.400 m.: 1) Kropelka, 2) Cyrus II., 3) An De. 4) Ugly Prince, 5) Droga, 6) Dziarska, 7) Edynburg, 8) Bosfor, 9) Elborus, czas 2 m. 41 sek. o pół rł., III. o szyję. Tot. zw. 473 zł., fr 58, 20, 36 zł.

Gonitwa VI.: z płotami, nagroda 800 zł., dyst. 2.400 m.: 1) Erna, 2) Koralle, 3) Sac-a-Vin B. W., 4) Lobredner, 5) Klarika, 6) Renata, 7) Wielmożna, 8) Harry Langden, 9) Falsetta, czas 2 m. 48 sek., o szyję, III. o 1 dł. Tot. zw. 56 fr. 16, 15, 36 zł.

Gonitwa VII.: płaska, nagroda 600 zł. dyst. 1.600 zł.: 1) Herszt, 2) Ilsche, 3) Narzeczona, 4) Orferia, 5) Karta, 6) Tamerlan 7) Flos, 8) Cyranka, 9) Frysonka, czas 1 m. 47 sek. o 1 dł., III. o pół dł. Tot. zw. 30, fr. 14, 19, 17 zł.

Gonitwa VIII: płaska, dla 2 i 3-letn., nagroda 900 zł., dyst. 1.200 m.: 1) Gyüla, 2) Jasiek, 3) Gaduła, 4) Ostoja, 5) Mabelle, czas 1 m. 20 sek., o 3 dł., III. o nos. Tot. zw. 28, fr. 19, 17 zł.

Kącik astrologiczny.

Kto urodził się dnia 29. i 30. września...

Cechy charakteru. — Jakim będzie. — Wady i zalety. — Co mu grozi. Czego się powinien strzec i do czego dążyć.

KTO URODZIŁ SIĘ DNI A29 WRZEŚNIA tego w życiu czekają wysiłki i dzieła niezwykłe. —

Usposobionym jest najczęściej konserwatywnie i okazuje szacunek dla **dawnych obyczajów i tradycyj.** Interesuje się również starożytnościami i lubi je zbierać, zarówno jak i dzieła sztuki.

Jest to człowiek **niezwykle wrażliwy, o umyśle krytycznym.** Cierpliwy i wytrwały — potrafi się opanować — chociaż nieraz przychodzi mu to z trudnością.

Urodziny dzisiejsze dają dwa typy:

jeden — wesoły, pełen radości życia, usposobiony optymistycznie,

drugi zaś — poważny, skupiony, nieco melancholijny.

Czasami te dwie krańcowości łączą się w jednej i tej samej osobie. Wówczas taki człowiek przeżywa stany wielkiej radości, podniecenia i ekspansji — a potem znowu popada w stany depresji, niechęci do pracy i wysiłków. W takim okresie wydaje mu się, że nie posiada nikogo na świecie komu mógłby zaufać.

Ale mimo wszystko jest to **natura miłości** i zawsze ma licznych przyjaciół, którzy się skupiają dookoła niego.

Lubi użycie i wszelkie przyjemności, jest wielkim zwolennikiem sztuki — zwłaszcza muzyki, a nierzadko i sam wykazuje jakieś uzdolnienia w kierunku artystycznym.

Jednakże do osiągnięcia zupełnego szczęścia w życiu przeszkadza mu jego **usposobienie** — zbyt impetyczne.

Czego się strzec winien?

Aby sobie sam niepotrzebnie nie przysparzał zmartwień.

Jest to bowiem człowiek wrażliwy niezwykle na wszystko co się dzieje dookoła niego. Nieraz też cierpi na ucisk psychiczny i popada w stany niewytłomaczonemo smutku. wydając się swemu otoczeniu kapryśnym i niezrozumiałym.

Dużo musi się w życiu wysilać — czekają go bowiem zadania trudne i niezwykle.

Wkońcu jednakże może mu się powieść — i będzie na starość zbierać jaknajlepsze rezultaty swych wysiłków długotrwałych.

DNIA 29 WRZEŚNIA URODZILI SIĘ:

Jenerał Michał Sokolnicki — jeden z przywódców legjonów Dąbrowskiego, Ignacy Chodźko — poeta i powieściopisarz, autor „Pamiętników kwestarza“, Tryumwir Pompejusz — wybitna postać dawnego Rzymu, Ludwik Kondratowicz (Władysław Syrokomla) — nasz znany poeta, admirał Horalio Viscaunt, Nelson — bohater narodowy Anglji, Francois Boucher — wybitny malarz francuski, Walter Rathenau, polityk niemiecki, Michajło Hruszewskij — historyk ukraiński i Per Hallström — poeta szwedzki.

KTO URODZIŁ SIĘ DNIA 30 WRZEŚNIA jest wielkim zwolennikiem sprawiedliwości.

Pożąda jedności, spokoju i miłości — ale jednocześnie sam wykazuje ochotę do wyodrębnienia się od innych i chętnie chadza własnemi drogami.

Jego najwyższym ideałem jest **sprawiedliwość i harmonia.** Lubi regularność i metodyczność, i za wszelką cenę pragnie uniknąć nieporozumień i niezgody, dążąc zawsze do harmonji.

Usposobienie jego jest **przyjemne, towarzyskie** — a zachowanie ujmująco — wskutek czego cieszy się nierzadko ogólną sympatją.

Z wiekiem wykazuje coraz więcej spokoju, zdolności dyplomatycznych a także zamiłowania do sztuki. **Wiedzie mu się wówczas we współdziałaniu** z innymi, dzięki umiejętności dobierania sobie odpowiednich współpracowników a także wielkiemu taktowi i poczuciu sprawiedliwości, jakie okazuje.

Uprzejmy, kochliwy, przywiązany do swej małżonki — ulega jednakże zbyt łatwo namiętnościom.

Lubi życie i przyjemności. Delikatny, wrażliwy — podlega **silnemu wpływowi osób płci odmiennej** — co niezawsze wychodzi mu na dobre.

Człowiek ten jest usposobionym idealistycznie i romantycznie — i potrafi poświęcić się dla swego ideału. Wola jego jednakże niezbyt jest mocna i pod silnym a stałym naciskiem silniejszych indywidualności — łatwo ustępuje.

Jego wytrzymałość pozostawia również nieraz dużo do życzenia.

Co mu grozi?

Upadek z miejsca wysokiego, co należy brać zarówno dosłownie jak i w przenośni Może bowiem równie dobrze upaść — z wyższego miejsca jak i nie być w stanie utrzymać się na wysokiem stanowisku, jakie w życiu osiągnie.

Zawód — najlepszy związany ze sztuką lub też w zawodach intellektualnych — jako artysty, rysownika, śpiewaka, muzyka, bibljotekarza, profesora itp.

Jednakże trzeba zaznaczyć, że jego ambitne plany mogą się nie spełnić.

Organizm ma dość mocny i o ile prowadzi życie regularne — nie potrzebuje obawiać się choroby.

W razie zaś zachorowania przedewszystkiem mogą ucierpieć nerki lub głowa.

DNIA 30 WRZEŚNIA URODZILI SIĘ:

Stanisław Konarski, pijar, uczony pedagog z XVIII wieku, twórca „Collegium Nobilium“ Etienne Bennot de Condillac — filozof francuski, Girolamo Savonarola — słynny mnich średniowieczny, Sve.elsen — norweski kompozytor, wielki książę Cyryl Romanow, admirał Scheer — przywódca floty niemieckiej w bitwie pod Skagerrakiem i Herman Sudermann — autor niemiecki.

Jan Starża Dzierżbicki.

Zapiski.

Z „NASZEGO OCZKA“. Już wyszedł artystycznie wykonany przebój muzyczny J. Ernsta, słowa W. K. Budzyńskiego, tango argent. „Rytm“, które zyskało sobie wielkie uznanie wśród publiczności. Cena tylko 2.50 zł., dochód na rzecz Woj. Komitetu Pomocy P. M. A. — do nabycia w składach nut.

Kącik humorystyczny.

Rozsądne dziecko.

— Jeśli będziesz grzeczny... dostaniesz potego, gdy wyjdziemy z wody!

— A jeśli nie wyjdziecie, to kto mi go da?

STRASZNA GROŹBA.

Matka. — Czy groził ci czem, ten łobuz, kiedy cię całował?

Córka. — Tak, mamusiu, powiedział: „Jeśli będziesz krzyczeć, nigdy cię już nie pocałuję“.

POJĘCIE MORALNOŚCI.

— Na mieście mówią, że córka pani chodzi po mieście z różnymi mężczyznami.

— A pani by chciała, żeby chodziła z jednym? Przecież to dopiero byłoby niemoralne.

STRAPIONA.

— Czego to pani Wojciechowa taka strapiona?

— Bo niedawno pochowałam męża.

— I cóż pani myśli ze sobą zrobić?

— Żeby pan Ignac był galantny kawaler, to by sam wiedział najlepiej...

WOJTEK EKONOMISTA.

— A wy, Wojciechu, czemu przestaliście orać?

— Woły mi, proszę wielmożnego pana zastrajkowały, tedy urządzam im lokaut i odprowadzam do obory.

Program radjokoncertów.

PONIEDZIAŁEK, 29 WRZEŚNIA 1930.

Lwów: 11.58 Sygnał czasu; 12.05 Koncert z płyt gramof.; — 17.35 „O nafcie“; — 18.00 Muzyka lekka; — 19.00 Rozmaitości, komunikaty oraz koncert z płyt gramof.; 19.20 Pogawędka techniczna; — 19.35 Dalsz ciąg rozmaitości; — 20.00 Prasowy dziennik radjowy; — 20.15 Muzyka lekka: 1) a) J. Fucik: Uwertura „Manuella“, b) V. Monti: Czardasz, c) A. Grünfeld: Serenada, d) M. Moszkowski: Taniec hiszpański, 2) Śpiew, 3) Wiązanka romansów cygańskich, 4) Rebików: Suita „Choinka gwiazdkowa“: a) Marsz gnomów, b) Cicha noc, c) Taniec chińskich lalek, d) Taniec błaznów, 5) Śpiew, 6) Wiązanka melodyj ludowych, 7) a) E. Capua: O solo mio, b) G. Mayerbeer: Taniec z pochodniami, c) J. Lindsey: „Poranek“, d) B. Godard: Walc „En chantant“, e) K. Komzak: Wesoły marsz; — 22.00 Felj. pt. „Kontrast pozorny“; — 22.15 Komunikaty, poczem koncert z płyt gramofon.; — 23.00 Muzyka taneczna i salonowa.

WTOREK, 30 WRZEŚNIA 1930.

Lwów: 11.58 Sygnał czasu; 12.05 Koncert z płyt gramof.; — 17.35 Federacja Alpejska; 18.00 Koncert popołudniowy: 1) a) W. A. Mozart: Uwertura do op. „Tytus“, b) L. van Beethoven: Larghetto z 2-ej symfonji, 2) P. Nardini-Hauser: Koncert skrzypcowy e-moll, a) Allegro moderato, b) Andante cantabile, c) Allegro giocoso, 3) a) R. Schumann: Romans z 4-tej symfonji, b) Fr. Schubert: Marsz węgierski, 4) a) Schubert-Huberman: Andante sostenuto z sonaty B-dur, b) P. Sarasate: Introdukcja i tarantellas; — 19.00 Rozmaitości, komunikaty oraz koncert z płyt gramof.; 19.20 Giełda rolnicza; — 19.35 Prasowy dziennik radjowy; — 19.50 Transmisja opery z Poznania. Po operze fejl. pt. „Murowany dżoker w partji“.

KRONIKA RADJOWA.

(o) Radjosłuchacze lwowscy zapytują dyrekcję Polskiego Radja, czy nie byłoby wskazane postawić obecnie jeden mikrofon w kawiarni „Szkockiej“, gdzie odbywają się codziennie koncerty muzyki salonowej, koncerty artystyczne i o duży procent wyżej stojące od koncertów w „Bagateli“. Trudności, zdaje się, nie byłyby wielkie, wszak odległość studjo (ul. Batorego) od kawiarni (pl. Fredry) nie jest wielka. Zdania radjosłuchaczy są pod tym względem podzielone, gdy jedni żądają usunięcia audycyj z „Bagateli“ i zastąpienia ich audycjami ze „Szkockiej“, inni żądają audycyj obu na przemianę. Wysuwany jest też argument, że muzyka w „Szkockiej“ gra od 6—8 i od 9—1 w nocy, co możnaby niejednokrotnie wykorzystać w razie odwołania którejś audycji przewidzianej programem.

CZYTAJCIE! „WIEK NOWY“!

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI.
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

1 wiersz milimetrowy (szer. 75 mm)	na pierwszej stronie	zł.	1·20
1 „ „ „ 75 „	w tekście	„	0·80
1 „ „ „ 37 „	za tekstem	„	0·20
Ogłoszenie drobne za słowo		„	0·10
„ „ matrymonialne, korespondencje prywatne — słowo		„	0·20
„ „ dla poszukujących pracy — słowo		„	0·05
Ogłoszenie drobne w dzień powszedni najmniej		zł.	1·00
„ „ w niedzielę najmniej		„	1·50

Pierwsze słowo i słowa podkreślone liczy się podwójnie. Ceny ogłoszeń w numerze z datą niedzielną o 50 procent wyższe. Za miejsca zastrzeżone dolicza się 25 procent. Drobne ogłoszenia przyjmujemy tylko za gotówkę.

Polskie Towarzystwo Sprzedaży

wyrobów firmy WALTER HOENE, Sp. z o. o. KATOWICE

specjalna Fabryka wąskotorowych kolejek polnych, leśnych i przemysłowych, lokomotyw, betoniarek, maszyn budowlanych i t. p. — podaje niniejszem do wiadomości Interesentów, iż z dniem dzisiejszym **otworzyło** po kierownictwem długoletniego fachowca

REPREZENTACJĘ

we LWOWIE, plac MARJACKI 7, tel. Nr. 25—47. — Łask. zapytania prosimy kierować pod adresem: Lwów, pl. Marjacki 7. 5106

SKRZYWIENIA KRĘGOSŁUPA

i pochyłego trzymania pleców nie wolno zaniedbywać, bo tworzą się garby i człowiek staje się kaleką. — **Lecznicze gorsety prostujące i aparaty ortopedyczne** przeciw skrzywieniu nóg, **wkłady na płaskie stopy.** Przyjmuje od godz. 9—1 i 3—6 pop.

ZAKŁAD ORTOPEDYCZNY DYREKTOR RAPAPORT

LWÓW, UL. KRASICKICH 8. 39799

PORODOWY RYCZAŁT 10-dniowy W SANATORJUM „VITA“

Lwów, UL. LISTOPADA 22, Tel. 73—03 i 77—07 t. j. pełne utrzymanie i usługa, w komfortowym pokoju, z pomocą akuszerki, salą porodową, opieką rutynowanej pielęgniarki i pedjatry nad niemowlęciem, na osobnej sali osesków: 2-osobowym II. klasy Zł. 270·—, 2-osobowym I. klasy Zł. 300·—, w pokoju oddzielnym Zł. 350·—.

Wolny wybór lekarza ordynującego. 39830

LEKARZ DENTYSTA 39820

Dr. Adela Rein-Aszkenazowa

ord. **Sykstuska 42, telef. 33—09.**

Dr. KOGUTOWA ANNA

WRÓCIŁA.

Przyjmuje w chorobach skórnych, wener. i kosmetyce lek. od 3—5, **ul. Friedrichów 8.** 39819

Skórne, wener., seksualne (niemoc płciową) i kosmet. leczy od 8½-11 i 14-18, niedz. i św. 10-11

Dr. E. Durdełło — b. lek. klin. zagr. — **Sykstuska 22, III. p.**

Winda do dyspozycji. 5105 Telef. 38—90.

Kupuj najlepsze pierze i puch

tylko **Rynek 12.** Ceny bardzo przystępne. Wspaniały puch na kołdry. Higjena zapewniona. 4775

NERWOWI, NEURASTENICY

cierpiący na drażliwość, słabość woli, brak energji, melancholję, przesyt życia, bezsenność, ból głowy, wrażliwość nerwów, śledziennicę, nerwowe zaburzenia serca i żołądka, otrzymają bezpłatnie broszurę Dr. Weisego. Słabość nerwów. **Dr. GEBHARD i Ska, Gdańsk, oddz. 92.** 4674

E. XVI. 7096/30.

EDYKT LICYTACYJNY. Dnia 1 października 1930 r. o godz. 8 rano przy torze kolej. Persenkówka we Lwowie Tow. zachęty hodowli koni sprzeda się przez publiczną licytację następujące przedmioty: 5 koni.

Sprzedaż rozpocznie się wpół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wymieniono na sprzedaż

Sąd grodzki miejski we Lwowie.

5121 ul. Sądowa.

Przed użyciem

Prawdziwem ukojeniem dla cierpiących na nerwy

Po użyciu

jest moja broszurka, niedawno wydana. W książeczce tej omówione są liczne długoletnie doświadczenia w sprawie przyczyn, powstawania oraz leczenia cierpień nerwowych. Tą ewangelję zdrowia wysyłam zupełnie bezpłatnie każdemu, kto napisze pod niżej wskazanym adresem.

Tysiące podziękowań najlepiej świadczą o tem, jak cennemi i skutecznemi są zawarte w tej broszurce skrzętne, sumienne doświadczenia dla dobra cierpiącej ludzkości. Każdy, ktokolwiek należy do

licznego zastępu chorych na nerwy

każdy, kto cierpi na roztargnienie, obawę przestrzeni, osłabienie pamięci, nerwowy ból głowy, bezsenność, zaburzenie żołądka, przewrażliwienie, bóle w stawach, ogólne lub częściowe osłabienie ciała lub też na inne liczne objawy, ten

powinien otrzymać moją kojącą książeczkę!

Kto ją uważnie przeczyta, ten zdobędzie uspakajające przeświadczenie oraz pewność, iż do zdrowia radości życia prowadzi prosta droga! Nie zwlekajcie, lecz napiszcie jeszcze dzisiaj!

ERNST PASTERNACK, Berlin S. O. MICHAELKIRCHPLATZ Nr. 13 ODDZIAŁ 357.

5119

E. XV. 6009/25.

EDYKT LICYTACYJNY. Dnia 1 października 1930 r. o godz. 9.30 rano przy ulicy Kościuszki l. 2, sprzeda sie przez publiczną licytację następujące przedmioty: kasa ogniotrwała i urzadzenie biurowe. 5120

Sprzedaż rozpocznie się wpół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wymienione na sprzedaż.

Sąd pow. miejski we Lwowie.

SZERMIERA: SZABLE, MASKI, KLINGI zapasowe najtaniej u firmy **Jakób Rosenman Lwów Akademicka 26.** Własny warsztat reparacyjny. 5117 Telef. 19—61.

Zaproszenie.

W myśl art. 6 statutu funduszu emerytalnego dla członków pol. Teatru miej. we Lwowie, zapraszam ogół członków czynnych Teatrów miejskich, a to: artystów, członków zespołu chóru, baletu i orkiestry, inspektora sceny, malarza dekoratora i perukarza, na zgromadzenie celem dokonania wyboru trzech delegatów z grona czynnych członków do Komisji Odwoławczej, które odbędzie sie dnia 15 października, tj. we środę 1930 o godz. 5-tej (17) popołudniu w sali prób Teatru miejskiego Wielkiego. 5101

We Lwowie, dnia 25 września 1930.

FR. IRZYK w. r.
Wiceprezydent m. Lwowa.

JÓZEF KOZŁOWSKI ur. 1887 roku unieważnia skradzioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Stryj. 5051

LOKALE

POSZUKUJĘ pana lub pani na mieszkanie. Ulica Kordeckiego 17, I. piętro, drzwi 3. 39417

POKÓJ umeblowany z osobnym wchodem, oświetleniem, opałem, wynajmie właścicielka ul. Snopkowska 33, blisko tramwaju. 39055

PRZYJMĘ na mieszkanie 2 panów z niższej sfery — przy samotnej osobie. Ul. Kadecka 7, prawy parter. 39366

STUDENTOM, studentkom mieszkanie ewent. utrzymanie. Grunwaldzka 4, — II. p. lewa. 5038

DWA pokoje z kuchnią — zaraz do wynajęcia. Ulica Wołyńska 10. 39470

POKÓJ umeblowany, łazienka, do wynajęcia. Zyblikiewicza 43, I. piętro, — drzwi 4. 39495

POKÓJ z całem utrzymaniem, dla 2—3 studentów, do wynajęcia. Lenartowicza 9. oficyny, I. piętro, drzwi 4. 39308

2 POKOI parter centrum miasta na biuro, warsztat lub pracownię zaraz wynajmie: gospodarz pl. Dąbrowskiego 8. 39677

POKÓJ umeblowany frontowy osobno wejście, łazienka, Sakramentek 30/I. na prawo. 39823:

ELEGANCKI pokój utrzymanie lub bez; Sapiehy 18 drzwi 5. 39687

UMEBLOWANY pokój albo 2 dla solidnej młodzieży, Długosza 27 drzwi 5. — 39674

UMIESZCZENIE dla panienki z dostatniem utrzymaniem; Krzyształowiczowa, Tarnowskiego 24. 39691

POKÓJ z całem (częściowem) utrzymaniem — dla studjujących. Piekarska 28, II. p. 39560

WYNAJMĘ 2 pokoi, kuchnia, weranda, umeblowane, na 6 miesięcy. Droga Wulecka 29, obok rogatki, Pindus. 39555

W ZIMNEJ WODZIE — 3 pokoje i kuchnia z ogrodem, słoneczne, blisko stacji, za czynszem miesięcznym zaraz do wynajęcia. Listy pod „Domek" Adm: Wieku. 39553

1 POKÓJ i kuchnia, — 2 pojedyncze pokoje zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Pasieczna, willa „Apolonja" gospodarz. — 39550

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. Reja 5 (boczna Hofmana) II. piętro, na lewo. 39572

PRZYJMĘ 2 panienki na stancję z wiktem lub bez; ul. Chmielowskiego 7. II. p. drzwi 10. 9228

POKOJU z kuchnią możliwie komfortem na warunkach wedle umowy poszukuje inżynier. Listy do Wieku pod „Niedaleko tramwaju". 39714

POKÓJ duży, osobne wejście Akademikom; Sapiehy 2, trzecie piętro. 39682

PARTER 3 pokoje z przynależytościami, nowoczesny komfort. — 1 kawalerski osobny przedpokój i klozet. — Suteryny pokój z kuchnią — okolica pohulanki czynsz miesięczny przy kwartalnem zabezpieczeniu od 1 listopada do wynajęcia. Zgłoszenia Dr. Marciak, B-k Gosp. Krajowego. 39705

DOM — pokój i kuchnia, 2 pokoje i kuchnia, 300 sążni ogrodu za łyczakowską rogatką do wynajęcia; Kowalczuk, Ormiańska 3/III. 39706

2 SŁONECZNE pokoje bez kuchni, do wynajęcia. Ul. Nabielaka 31, II. p., od 3—6. 39569

JEDNEGO dużego lub dwóch mniejszych, słonecznych, czystych pokojów nieumeblowanych z całodziennym dobrym wiktem i używalnością łazienki — przy ulicy bezwzględnie spokojnej, w oddaleniu od szumu tramwajowego i kołowego u polskiej rodziny kulturalnej, poszukuje profesor Politechniki. — Oferty pod „W" Admin: Wieku. 39477

ODNAJMĘ pokój umeblowany pannie lub kawalerowi. Szkarpowa 1, I. p. — ganek. 39656

POKÓJ i kuchnia, komfort dla małżeństwa bezdzietnego do wynajęcia. Częstochowska 20. 39650

DO WYNAJĘCIA pokój frontowy, z komfortem, z całem utrzymaniem — dla dwóch panów od 1. października. Kosynierska 1, drzwi 5. 39581

KAWALERSKI pokój z niekrępującem wejściem — łazienką, światłem, opałem i usługą, poszukuje poważny kawaler, który chce wprowadzić potrzebne meble. Listy do Adm: Wieku pod „Poważny kawaler". 39584

LOKAL lub POKÓJ nieumeblowany z elektryką i gazem w oficynach, wyższych suterenach, poszukiwany. Listy do Admin: Wieku pod „Pracownia". 39604

PRZYJMĘ studentów z wiktem na mieszkanie. — Müllerowa, Chorążczyzna 5 II. p. 39624

POKÓJ frontowy umeblowany dla poważnego pana na stanowisku do wynajęcia. Gliniańska 21, parter prawy. 5037

DWU OSOBOWY pokój z utrzymaniem dla studentów (tek), fortepian, łazienka, telefon, radjo. Ul. TARNOWSKIEGO DWADZIEŚCIA, mieszkanie 5, godz. 9—11 lub 3—6. 5069:

POKÓJ umeblowany z osobnem wejściem do wynajęcia. Jakóba Strzemię nr. 5, I. p. 39754:

ELEGANCKO umeblowany pokój dla panienki zamożniejszego dobrego domu — lub solidnej pani. Kopernika 14, drzwi 5. 39758:

PROFESOR gimn., poszukuje frontowego, słonecznego pokoju parterowego z całem utrzymaniem, za 150 zł. mieś. przy ul. Zielonej. Sapiehy lub Ossolińskich. Listy do Admin: Wieku pod „Miły 38". — 39763:

POSZUKUJĘ umeblowanego, czystego pokoju na kilka godzin, 2—3 razy w tygodniu. Listy do Adm: Wieku pod „Niekrepujący". 39753:

POKÓJ frontowy słoneczny, osobne wejście, usługa światło, śniadanie zaraz wynajmę: Supińskiego 6/I. drzwi 4 od 1—5-tej. 39804:

DWU osobowy pokój umeblowany z przedpokojem, wejściem od klatki schodowej, użycie telefonu od właściciela. Janowska 11a 39781:

POKÓJ dla spokojnego pana zaraz do wynajęcia. — Snopkowska 37. drzwi 3; 39789:

POSZUKUJĘ sklepu w dobrym miejscu, nie drogi czynsz. Listy pod „Dolary" Adm. Wieku. 39794

DO wynajęcia ładny pokój umeblowany, osobny wchód w willi. Pochyła 8 boczna Kadeckiej. 39798:

DO wynajęcia lokal frontowy na sklep. Wiadomość u gospodarza, Janowska nr. 26, I. p., między 4—6 popoł. 39772:

POKÓJ do wynajęcia, niekrępujące wejście, najchętniej dojeżdżającemu. Wiadomość: Kopernika l. 48, parter prawy. 39777:

KOMFORTOWY pokój dla studentek izr. z lepszego domu zaraz do wynajęcia; Badenich 8, parter na lewo. 39803:

TRZY pokoje, kuchnia, łazienka, elegancko umeblowane do wynajęcia; Zofji 32, III. p. na prawo. 39801:

POKÓJ balkonowy 2—3 osobowy z utrzymaniem, — Kochanowskiego 31, piętro. 39831:

ELEGANCKI pokój, wejście z klatki schodowej do wynajęcia; — Sakramentek 32/III. 39834:

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. Wiadomość u gospodarza, Nęckiego 4. — 5118:

ELEGANCKI pokój dla inteligentnej pani, panienki z utrzymaniem lub bez do wynajęcia; Zielona 32, I. piętro 4. 5114:

ŁADNY umeblowany, osobny pokój do wynajęcia; Nowy Świat 18, I. p. prawo 39841:

WYNAJMĘ pokój umeblowany, Ziemiałkowskiego 14 parter na lewo. 39840:

POKÓJ umeblowany dla solidnej pani Polki do wynajęcia; Kleinowska 3 I. p. na prawo. 39817:

LOKAL sklepowy z mieszkaniem: pokój, kuchnia i przedpokój w nowym domu przy ul. Kłuszyńskiej l. 12 wynajmie właściciel 2—4. 39678

WSPÓŁLOKATORA — do frontowego dużego pokoju z utrzymaniem poszukuje student techniki, Listopada 17, II. piętro, drzwi 6. 39824:

MIESZKANIA tanio wynajmę; Zimna Woda willa „Dziunia" naprzeciw stacji. Informacje: Lwów — Gródecka 62 restauracja. 39814:

POKÓJ umeblowany wynajmę zaraz; Obozowa 3, m. 5. 39812

POKÓJ paniom studjującym wynajmę, utrzymanie fortepian, komfort. Ulica Marji Konopnickiej 14, p. II. drzwi 8. 39809:

POKÓJ duży, umeblowany z osobnem wejściem, dla solidnego pana do wynajęcia od 1. października. Oglądać 3—6 Łyczaków 24, parter 3. 39808

NA pierwszorzędne biuro pokój z klatki schodowej I. piętro zaraz do wynajęcia; Piłsudskiego 11a drzwi nr. 7. 39805:

DO WYNAJĘCIA pokój z kuchnią dla bezdzietnego małżeństwa. Ul. Marji Bartosówny 17, boczna Szymonowiczów. Wiadomość u właściciela domu. Od godz. 12—4. 39807

POSZUKUJĘ elegancki — umeblowany pokój z osobnem niekrępującem wejściem. Listy do Admin: Wieku pod „Dojeżdżający“ 39779:

WYNAJMĘ natychmiast — pokój panom, wejście zupełnie oddzielne z klatki. Od 12—18, Sapiehy nr. 24, IV. piętro, Chmielowa. — 39784

POKÓJ dwu osobowy, komfort, osobne wejście ewent. utrzymanie. Łyczakowska nr. 63, drzwi 10. 39718:

POKÓJ umeblowany z przedpokojem i klozetem, całość zupełnie odosobniona, wejście z klatki schodowej, wysoki parter, do wynajęcia od gospodarza. Grunwaldzka 7. 39647:

MIESZKANIE 2 pokojowe z przynależytościami, w centrum, za czynszem z góry w kwocie 3,600 zł. — Tamże piękny komfortowy pokój kawalerski dla kawalerów na stanowisku. — Listy pod „Szybka decyzja“ do Admin. Wieku. — 39597:

Wolne posady

SŁUŻĄCA umiejąca samodzielnie dobrze gotować z dobremi świadectwami potrzebna od zaraz. Zgłaszać się Orzeszkowej 8 — willa (boczna Listopada, przedostatni przystanek tramw. „4“). 9221

ZDOLNĄ dziewczynkę lub chłopca do nauki, poszukuje zakład haftów i plisowania Widrich, Bernsteina 16. 39418

PRACOWNIA obuwia, poszukuje porządnego chłopca z początkami. Króla Leszczyńskiego 33 A. 39368

POSZUKUJE poważnego szadchena. Zgłoszenia między 10—11 u p. Schipperowej, Podleskiego 8, II. p. 39385

KURSA SAMOCHODOWO-motocyklowe inż. **FROMA**, Lwów, Lelewela 3, przy Akademickiej. Przyjdźcie i porównajcie. 39223

BIURO Machniewskiej Kopernika 22, poszukuje bony, pielęgniarki niemowląt klucznice, gospodynie, kucharki restauracyjne, ogrodników. 39044

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Sekułowicza — **Warszawa, Żórawia 42.** — Kursy wyuczają listownie buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej oraz ekonomji. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 4154

1,500 ZŁ. miesięcznie, może zarobić każda wymowna i dobrze prezentująca się pani, przy sprzedaży artykułów damskich. na dogodno warunki. tak we Lwowie jak i na prowincji. — Zgłoszenia: Migjena R. Körner, Lwów, Pasaż Mikolascha, tel. 51-24. 39423

POSZUKUJĘ kasjerkę lub inkasentkę na prowincję zabezpieczeniem. Listy do Adm. Wieku Nowego pod M. J. 14. 39646

BUFETOWCA starszego — poszukuje Restauracja Sarraa w Kałuszu zaraz. — 5952

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z gotowaniem, tylko dobra polecona, natychmiast potrzebna. Zgłaszać się od 2—4 popoł., Żółkiewska 35, I. p., drzwi 8. 39582

SOLIDNY silny chłopak, wiek 17—19 lat, z dobremi świadectwami, znający się na montażu radjoaparatów, gramofonów, maszyn do szycia i pisania oraz rowerów, zostanie przyjęty; zarobek do 250 złotych miesięcznie i wolne mieszkanie. Oferty i odpis świadectw Dom roln. handlowy „Bostawa“ w Tarnopolu. 5051

POKOJÓWKĘ, lepszą dziewczynę, tylko do sprzątania i cerowania poszukuje Meschlowa, Sykstuska 32; 39785

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z gotowaniem, poszukiwana od 1. października. Ul. Asnyka 13, III. piętro na prawo, od 2—4 popołudniu. 39787:

POSZUKUJĘ pokojowę z dobremi świadectwami. — Adolf Kaźmirowicz, Lwów, ul. Dąbrowskiego 1. 39788

POTRZEBNY starszy chłopiec do usługi gości. Mleczarnia, Sapiehy 37. Zgłaszać się od 4—5 g. 39793:

SŁUŻĄCA do wszystkiego, Polka, z dobremi świadectwami, potrzebna zaraz. Piłsudskiego 21, II. piętro, front, drzwi nr. 9. 36168:

NIEMKA do 5-letniej dziewczynki poszukiwana. — Rosenbaumowa, Kołłątaja nr. 8, Tel. 38-94. 39774:

BONA Niemka, z dłuższą praktyką do niemowięcia potrzebna natychmiast. — Zgłoszenia: Eckstein, ulica Jagiellońska 15. 39776:

BACZNOŚĆ! 600—900 zł. miesięcznie zarobku dajemy kilku intel. panom — (paniom) przez rozpowszechnienie dzieła religijnego z najlepszemi poleceniami Duchowieństwa. — Bezpłatne zaznajomienie się z działalnością nastąpi. Przy zdolnościach gwarantujemy podwyższenie zarobku. Panowie (Panie) poważnie myślący, energiczni, mogą się zgłosić — wtorek i środę od 10—12 i 15—17 u insp. Monki przy ul. Sykstuskiej 52, II. p., na lewo. 39773:

RESTAURACJA J. Mossa pl. Halicki 10, Hala Targowa, poszukuje służącą do kuchni. 39768

POSZUKUJĘ zdolną fileciarkę do wykonania ręcznej roboty. Skład Dywanów, Firanek Engländer, Lwów, Rynek 8. 39707

ZDOLNĄ podręczną do krawiectwa damskiego poszukuje Kugel, Pasaż Fellerów 3. 39670:

PRAKTYKANT potrzebny do zakładu elektrotechnicznego M. Labiner, plac Krakowski 8. 39598:

POSZUKUJĘ ekspedjentki do samoistnego prowadzenia sklepu masarskiego. — Kaucja lub poręka podana. Tarnawski Józef — Drohobycz. 5041:

PRACOWNIA sukien damskich przyjmie dziewczynki do nauki szycia. Ulica Głęboka 21. 39734:

POSZUKUJĘ na wyjazd do Czerniowiec, młodą — zdrową. dobrze poleconą kucharkę. Język niemiecki wymagany. Zgłoszenia Dr. Garbień, Karpińskiego 15, od 2—5. 39736:

NAUCZYCIEL (ka) angielskiego, potrzebny. Zgłoszenia ul. Listopada nr. 29, I. p., na prawo, między godz. 2—3. 39750:

POSZUKUJE pannę zdolną do krawiectwa męskiego; Z. Schlägel, Słoneczna 34. 39822:

POTRZEBNA dziewczyna do wszystkiego; ul. Kłonowicza 16, I. p. m. 5. 39837:

PIELĘGNIARKA lub panna do dzieci potrzebna: — Karpińskiego 15, Dr. Stachowicz. 39838:

LEPSZĄ dziewczynę do wszystkiego umiejącą gotować przyjmie Przeporska Łyczakowska 75. 5115

NAUKA

50 LEKCYJ 20 zł., wyucza pisania na maszynach systemem 10 palcowym (kurs siedmio tygodniowy) oraz przyjmuje **przepisywanie. Romańska, Zyblikiewicza 5** 4442

DZIESIĘĆ ZŁOTYCH miesięcznie, lekcje fortepianu. Doliner, Cłowa 9 (róg Piekarskiej) popołudniu. — 38644

WIADOMOŚĆ obcych języków to kapitał! Nauki języka angielskiego i niemieckiego, udziela znakomity pedagog według najnowszej metody. Listy do Adm. Wieku Nowego pod „Angielski“. 39381

LEKCJE gry FORTEPIANOWEJ, udziela za 12 zł. miesięcznie, Helena Horny Hoffmana 16, II. p. Zgłoszenia 3—7 wieczór. 39433

AMERYKANKA udziela lekcyj angielskiego, ceny umiarkowane. Zgłoszenia od 11—1-szej Romanowicza 5, I. piętro. 39561

POWAŻNY, rutynowany korepetytor, poszukuje lekcyj. Zakres niższego gimnazjum wszelkiego typu. — Niemieckie i francuskie. Listy pod „Myślenie“ do Adm. Wieku. 39716

NIEMKA wyucza szybko niemieckiego, korespondencji, konwersacji. Ceny niskie. Listy do Adm. Wieku pod „Rezultat“. 39552:

W ZAMIAN za konwersację francuską, udzielę konwersacji niemieckiej lub początki fortepianu. Listy pod „Nr. 29620“ do Adm: Wieku. 39620

NIEMIECKIEJ konwersacji, literatury, korespondencji, wyucza szybko — najnowszą metodą rutynowana nauczycielka. Listy pod „Grudzień“. do Adm: Wieku. 39741

RYTMIKA METODĄ DALCROZE'A oraz plastyka dla dzieci, pań i panów. Zapisy od 3 do 5 popoł. — Kochanowskiego 26, III. piętro, na lewo. 39759:

MATEMATYKI, uczy akademik. Listy pod „Dobra pomoc“ do Adm. Wieku. 39782

LEKCJI gry na fortepianie, udziela dyplomowana nauczycielka z egzaminem państwowym. Przygotowuje do Konserwatorjum. Zamarstynów, Lwowska 1. 20 I. piętro, od 3—5. 39783:

1. PAŹDZIERNIKA rozpocznie się kurs kroju i szycia z Patronatu w Szkole Staszica. Wpisy od 3—5 — codziennie w Szkole. 39797:

DO konwersacji w języku francuskim, poszukuję nauczycielki, najchętniej francuski. Listy pod L. R. do Adm. Wieku. 39764:

PRZYJMĘ na naukę szkolną dzieci bardzo słabo rozwinięte. — Wiadomość do Administr. pod „Nauka dzieci“. 39816

AKADEMIK — pedagog przygotowuje do egzaminów ze wszystkich przedmiotów, zrozumiale, skutecznie i pod gwarancją. Specjalność: matematyka, fizyka. Godzina 80 groszy. Wałowa 5, pierwsze piętro 39818:

WYUCZAM wszelkich artystycznych robót ręcznych, Karpińskiego 15. — 39839:

RODOWITA francuzka udziela lekcyj i zbiorowe kursy, Wąska 8 (początek Łyczakowskiej). Wpisy od 2 do 5. 5116

KTO wyuczy gry na harmonii chromatycznej pedałowej. Listy do Administracji pod „Harmonia“. 39563

Kupno-Sprzedaż

SPRZEDAM 1. piętrową nową wybudowaną z komfortem, 2 pokoi i kuchnia wolne, dziel. II. koło przystanku. 4,000 dolarów. — Wiadomość: Teresy nr. 16, Kubala. 39148

PODUSZKI ELEKTYCZNE dla chorych i do domowego użytku, poleca od zł. 22, „LUMEN“, Lwów, pl. Marjacki 4. 38825

DO SPRZEDANIA sekretarzyki orzechowe, stoły okrągłe salonowe dąb i mahoń. Zielona 30, Stolarnia. 39444

SPRZEDAM kamienicę piętrową, wolne mieszkanie. Prymasa, Zniesienie Nowe, Szewczenki 14. 39395

PIANINO marki Sommerfeld prawie nowe do sprzedania. Wiadomość: Piekarska 10 (restauracja). 39493

FORTEPIANY, PIANINA zagraniczne i krajowe — pierwszorzędnych fabryk, mało używane, na różne ceny, sprzedaje, mienia — wypożycza Hanak, PIŁSUDSKIEGO 21, I. piętro, tel. 35-45. 39314:

FUTRO męskie, smoking nowy, żakiet, nowa suknię czarną, modną, sprzedam. Chorążczyzny 24, II. p. — przedpoł. 39277

FORTEPIAN Schweighofer z powodu wyjazdu okazyjnie sprzedam; Gródecka 62, drugie piętro na lewo. 39813:

ZA ZŁOTO, SREBRO, brylanty, płaci najwięcej — Oswald Mandl, Sykstuska nr. 33. 38627

ZGUBY

DOPŁACĘ 20 ZŁ. uczciwemu znalazcy za zwrot portfelu z dokumentami, kwitami i fotografjami — zgubionego 25. IX. w bramie na pl. Marjackim 10, (ew. przed bramą). Z gotówki będącej w portfelu, rezygnuję. Władysław Lewicki, pl. Marjacki 10, — II. p. 39589

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę wojskową Bober Tomasz, P. K. U. Przemyśl. 39360

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową P. K. U. — Rawa Ruska, Kościan — Władysław Surowiec. 39365

UNIEWAŻNIAM książkę wojskową Marjan Korczyński P. K. U. Lwów — miasto. 39392

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę Kasy Chorych Marja Buśko. 39603:

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową P. K. U. — Rawa Ruska, Woliner Berys. 39739

BACZNOŚĆ! BACZNOŚĆ!

Dwa dni bez zarobku, t. j. w poniedziałek i wtorek, wydaje dla reklamy **obiad z 3-ech dań do wyboru — zł. 1·20.** 39778

RESTAURACJA — ULICA PIEKARSKA 10.

UNIEWAŻNIAM paszport bułgarski, dokumenta osobisto i metryka chrztu bułgarska. Grigor Petro Boiadzieff. 39593:

Małżeństwa

OŻENIĘ się z panną, za wyrobieniu stałej posady. Listy nieanonimowe pod „Student“ do Administr: Wieku. 39578:

DWIE wdówki, posiadające eleganckie pomieszkania, nawiążą znajomość z poważnymi panami w celu matr. Listy pod „Wesołe“ do Adm. Wieku. 39610:

SEPEROWANY, samotny urzędnik państwowy poszukuje w celu matrymonjalnym inteligentną osobę którąby mogła dopomódz gotówką parę tysięcy złotych. Z dzieckiem nie robi różnicy. Listy pod „Samotny 41 lat“ do Wieku Nowego. 39833:

Korespondencje

WŁODZIMIERZ K. W PRZEMYŚLU. U mnie w domu wszystko dobrze. Radość i spokój zapanowały u nas odkąd mej żonie kupiłem znakomitą maszynę do szycia na niesłychanie dogodne spłaty w składzie Violin i Tisser. — Lwów, Bernsteina 1. Tel. 20-51. — 39827:

ROZMAITE

OBIADY domowe smaczne na maśle i do menażek po 1 zł. 40 gr. poleca Józio, — Dominikańska 9, II. p. — 39203

AKUSZERKA przyjmuje panie. **Wałowa 27.** Zadzwonić — dozorczyni wskaże. 35768

AKUSZERKA Lutkowska, przyjmuje panie. Asnyka 9 drzwi 2, parter. 35935

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 30 — parter. 35769

STAJNIA murowana wraz z 20 morgami ziemi w 10 km. od Lwowa do wydzierżawienia na gospodarstwo mleczne. Zbyt nabiału zapewniony na miejscu. Wiadomość: Krasickich nr. 8, II. p., Kancelarja adwokata. 39426

WYDZIERŻAWIĘ arkusz na trafikę. Listy do Adm: Wieku pod „Trafika“ 39566

SPÓLNIKA lub spólniczkę poszukuje — Mleczarnia Dworska, Jadłodajnia, Piłsudskiego 11 A. 39196

STROJENIA, rekonstrukcje fortepianów, pianin i harmonjum, przyjmuje K. Maurycy, Łyczakowska 21. Telefon 42-62. 39765

RESTAURACYJNY bufet, handel delikatesów, wędlin wódek, win, trafika — do wydzierżawienia. Wiadomość biuro Kostiuka, — Lwów, Kopernika 19. 39438

2—5 OSOBY chore na żołądek wziąłbym na odpowiedni wikt. Wiadomość do Adm. pod „Dyjeta“. — 39815

SEPAROWANY kupiec poszukuje spólniczki do lat 40—45. która posiada 3 do 4,000 zł. Pieniądze będą zabezpieczone na domie i całem utrzymaniem, a to: mieszkanie i wikt. Bez żadnego ryzyka. Zgłoszenia do Wieku dla „Separowanego kupca P.“ 4961:

PRZYJMĘ spólnika, spólniczkę — posiadającego-cą trzy tysiące złotych. Dam zabezpieczenie, osobny pokój, utrzymanie całkowite i procent według umowy; Jestem na stałej posadzie rządowej. Listy pod „Urzędnik samotny“ do Wieku Nowego Lwów. 39835

NAPRAWIA. strzyże, czyści dywany perskie, smyrneńskie, kilimy oraz fabryczne prędko solidnie tanio Kilimy jeden metr kwadratowy 30 zł. — dywany perskie okazyjnie; — Borkowska, Bernardyński 12, Sklep kilimów. 39810:

NAJPIĘKNIEJSZE modele torebek damskich, wykonuje jedynie Barasz pl. Bernardyński 2. 39508:

CZYTAM z rąk, gwiazd. Wiśniewska, Lwów, ulica Stryjska 46. 39679:

TANIO sporządzisz znakomity likier lub rum, bez gotowania z domieszki **„Roma“ Wołowskiego** — Skrytka pocztowa 342 Lwów Detajlicznie Finkelstein — Plac Gołuchowskich nr. 5; 39757:

OBSZERNA składnica, położona przy torze kolejowym i tramwaju, oparkaniona, podłoga brasami wyłożona, prócz tego szopa, kancelarja z telefonem, korzystnie do wydzierżawienia. Zgłoszenia pod „Składnica“, Generalna Ekspedycja Ogłoszeń Legjonów 1. 39758:

SPÓLNIKA lub spólniczkę do nowego kolonialnego interesu przyjmę z wkładem 500 dolarów. Listy do Adm. Wieku Nowego pod „Centrum“. 39760:

W BANKACH Zastawniczych zastawione kosztowności wykupuję, dopłacam najwyższą wartość, stare zęby kupuję. Zakład zegarmistrzowski Austreicher — Kazimierzowska 5, naprzeciw Szpitalnej. 39825

KTÓRA z zamożnych, szlachetnych osób, dopomoże materjalnie, bym mogła złożyć maturę seminarjalną lub wystara się o posadę nauczycielki zagranicą. Łaskawe listy pod „Przyjaźń 42 — P“ Adm: Wieku. 5022

ELEGANCKIE płaszcze, kostjumy. futra, wykonuje po niskich cenach krawiec damski N. Pollak, Łyczakowska 19, dawniej Jagiellońska. 39771:

CHOROBY WENERYCZNE i zastarzałe skórne, neurastenję seksualną, leczy specjalista Dr. Frisch, ul. Wałowa 11, telefon 55-20. 39784

DO 30 MINUT

na system amerykański prasuje, odświeża ubrania. **Pierwsza Chemiczna Pralnia i Farbiarnia.** Specjalność w czyszczeniu trenchcoatów. **Lwów, Akademicka 26.** 4908

Specjalista chorób skórn., wener. i kosmetyki
Dr. Henryk Spund-Fischer
b. długoletni lekarz (asyst.) klinik dermatolog. w BERLINIE, PRADZE i WIEDNIU — **pl. Marjacki 10** II. p., drugie wejście Sobieskiego l. 2
ordynuje: LWOW,
Poczekalnie separatkowe. Telefon 51—68. 4411

Dr. ZOFJA WEPPER
CHOROBY SKÓRNE i WENER., KOSMETYKA LEKARSKA, CHIRURGJA ESTETYCZNA
JANOWSKA 26, tel. 25-19 35395 **powróciła.**

Specjalista chorób skórn., wener. i kosmetyki
b. Sek. Państw. **Dr. A. NADEL** powrócił
Szpitala powsz. i ord. od
12—6 **pl. Halicki 7,** tel. 31-30. Lampa kwarc. Diather. 4451

ZAKŁAD TECHNICZNO-DENTYSTYCZNY
CELESTYN LITTMAN 4877
Lwów, Niemcewicza 42, róg Bart. Głowackiego 15.

Adwokat Dr. ADOLF WIEDER
przeniósł swą kancelarję do domu
ULICA BRAJEROWSKA 7, I. p., tel. 31—02
gdzie prowadzi ją wspólnie 39717
z Adw. Dr. Dawidem Schreiberem.

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka
Dr. FELIKS HAHN
LISTOPADA 30. 35922 **Prześwietl. Roentgenem.**

DENTYSTA LEKARZ
Dr. BADER-FEDEROWA
Lwów, LEGJONÓW 1 — powróciła. 38711

Specjalista akuszer, ginekolog, operator
Dr. Jan Kilar 36965
Lwów, UL. LEONA SAPIEHY 89. Telef. 51—62.

PARCELE BUDOWLANE
z majętności **Bakończyce,** własność Karoliny ks. Lubomirskiej, na podstawie zatwierdzonego przez Magistrat m. Przemyśla planu, położone przy stacji kolej. Bakończyce i przy ul. Krównickiej, **do sprzedania po przystępnych cenach.** Szczegółowe warunki sprzedaży w kancelarji pełnomocnika **adw. Dra Z. Szłapackiego w Przemyślu, ulica Grodzka 6.** 4942

MEBLE
wszelkiego rodzaju po cenach ściśle gotówkowych
NA RATY
sprzedaje każdemu bez poręki, także na prowincję
Dom Meblowy „SILESIA“, Lwów
3 BRAJEROWSKA 3 4943

BUDZIKI od zł. 10·—
Budzik „JORK“ z gwaranc. 3-letnią **zł. 12·80**
GUTTERMAN, Sykstuska 14. 4873

Posad poszukują

DAM 500 zł. kaucji — za objęcie posady portjera lub woźnego. — Listy do Adm. Wieku Nowego pod M. L. 39586

POSZUKUJĘ POSŁUGI. Listy pod L. E. do Adm: Wieku. 39546

UZDOLNIONA krawczyni, poszukuje pracy w eleganckim salonie ewent. w eleganckich domach. Adres: Rycerska 3, Tońka Morgenstein. 39567:

ZAJMĘ się małym gospodarstwem, wyręczę panią domu. Listy pod „Intel. sierota“ do Admin. Wieku 39407

KIEROWNIK MŁYNA z długoletnią praktyką, poszukuje posady od 1-go listopada. Listy do Adm: Wieku pod „Kierownik młyna“. 39384

SZOFER wolnego stanu — poszukuje posady od 15-go października, na posadę prywatną lub jako pomocnik z dobrym świadectwem. Zgłoszenia nadsyłać pod adresem: Paweł Worobiec, Kniażyce, o. p. Niżankowice koło Przemyśla. 5021

MŁODA, lepsza dziewczyna poszukuje posadę do wszystkiego. Zgłoszenia do Wieku Nowego pod „Dobra siła“. 39715

PANNA żyd. z maturą gimn., rutynowana siła — przyjmie posadę do 1—2 dzieci. Wyjedzie też na prowincję lub na wieś. — Informacje: p. Dr. Dinerowa, Kazimierzowska 4; 39570

SUBJEKT cukierniczy poszukuje posady we Lwowie lub na prowincji. — Brody, Kowalska nr. 20 — drzwi nr. 2, Wł. Raczyński 5053

WYJEDZIE do lepszego domu, na plebanję, na gospodarstwo, zająć się odpowiednią pracą, intel. pani. Listy pod „Czterdziestka-P“ Adm. Wieku. 5023

PRZEPISYWANIE na maszynie w domu przyjmuję. Zgłoszenia pod „Praca“ do Wieku. 4993

OGRODNIK z ukończoną szkołą ogrodniczą i roczną praktyką, poszukuje posady pomocnika (miejscowość obojętna). Listy pod K. O. Adm. Wieku. 39403

PANIENKA, sierota, szuka zajęcia w mleczarni, sklepie, cukierni do usługi gości, może być do bloków. Listy do Admin: Wieku pod „Fachowa“. — 39406

MŁODY pomocnik fryzjerski, bardzo pracowity, poszukuje posady. Listy pod „Męski“ do Adm. Wieku. 39786:

MŁODY intel. rachmistrz, buchalter i hl. korespondent z praktyką, poszukuje posady w swojem fachu. Może być jako nauczyciel domowy. Listy pod „Rachmistrz“ do Admin: Wieku. 39548:

DOCHODZĄCA kucharka, poszukuje do gotowania. Listy pod „Gotowanie“ do Adm. Wieku. 39745

POMOCNIK fryzjerski poszukuje posady. Listy pod „Stała“ do Adm. Wieku. 3970[illegible]

Kupno-Sprzedaż

KORONKI klockowe, filetowe, pointlace po najniższych cenach. Wytwórnia Firanek i Robót ręcznych **Wank, plac Marjacki l. 5,** I. piętro. 4408

GATER, Lokomobila, Walce, Kamienie młyńskie okazyjnie do sprzedania — „Pilot“ Lwów, Batorego 4: 39344

APARAT fotograficzny — większych rozmiarów, odpowiedni dla zawodowych, okazyjnie do sprzedania; smoking prawie nowy za 120 zł. Szeptyckich nr. 17, parter, na prawo, od 1—4 38890

RYDZE kiszone w beczułkach około 5 kg. za 13 zł. — grzyby suszone, ładne po 15 zł. za 1 kg. — bryndza prawdziwa owcza 5 kg. za 13 zł. wysyła franko za pobraniem pocztowem **Pinkas Stumer, Kosów, k. Kołomyji.** 4963

SPRZEDAM tanio ciepłe płaszcze i kostjum, szafy, łóżko. Kochanowskiego 80, od 9—1. 39574

MOTOCYKL z doczepką prawie nowy — okazyjnie sprzedam; Musakowski — Gródecka 41. 39668

FORTEPIAN krótki, czarny, płyta metalowa sprzeda Łyczakowska 11 modniarka. 39702

BRZYTWY z gwarancją

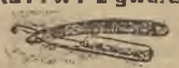

po zł. 8, 10, 12, 15 i 18 poleca LEONARD WANKE, Lwów, Krakowska 16. Tel. 46-18. Specjalny zakład szlifowania brzytew i nikiowania. 5019

SPRZEDAM parcelę narożną, komfortową, sto dwadzieścia sążni. I radjo pięcio lampowe, wyłączające. Kauner, Kętrzyńskiego nr. 34. 39469

PARCELE na Nowym Lwowie (Krasuczyn) do sprzedanie przy głównej ulicy, która łączy się z Własną Strzechą (front południowy). Wiadomość ul. Ruska 16, Restauracja „Howerli“. 39390

UBRANIA męskie, oraz płaszcz jesienny sprzedam, Zofji 32/III. na prawo. — 39302:

SALON mahoniowy mało używany sprzedam, Zyblikiewicza 31, II. p. Oglądać można między 3—4 po południu. 39806:

KUPIĘ dom — niedaleko tramwaju, wkład do 3000 dolarów. Zgłoszenia „Efde“ Adm. Wieku. 39807:

MOTOR 4-konny na prąd lwowski prawie nowy — sprzeda tanio firma Kraus ul. Stanisława 2. 39811:

ROCZNIE DWANAŚCIE CIĄGNIEŃ
najbliższe już 1. października
ma grupa złożona z 1 DOLARÓWKI, 1 PREMJÓWKI INWESTYCYJNEJ, 1 PREMJÓWKI BUDOWLANEJ. Wszystkie 3 razem z prawem gry już przy ciągnieniu 1. października sprzedajemy na raty za 300 zł. w 25 ratach po 12 zł. Pierwsza rata z wydatkami 15 zł. dalsze 12 zł. Lista ciągnień cały czas bezpłatnie.
Główne wygrane dol. 40.000, 8.000, 3.000 i t. d. 250.000 zł. 200.000 zł. 50.000 zł. i t. d. Prosimy się zwracać wprost do nas, bo nie wysyłamy żadnych ajentów ani pośredników. 5122
Dom Bankowy Schütz i Chajes
WE LWOWIE.

SPRZEDAM wiedeńską kuchnię lub zamienię za piec pokojowy. Droga Wulecka nr. 29, Pindus. 39554

SPRZEDAM parcelę przed rogatką Zieloną; Obertyńska 8—6. 39673

RÓŻNE MASZYNY do szycia, wysprzedaję, także na raty. Sklep Komisowy ul. Piłsudskiego 11. 35305

RATLERKA 5-miesięczna samica do sprzedania; Restauracja, — Żółkiewska 123, telef. 63-59. 39672

FORTEPIAN — niezwykle dobry, sprzedam tanio. — Kopernika 26, Sklenlarski. 39463

FORTEPIAN krzyżowy, — prostostrunny, na spłaty sprzedam. Kolesza, Sykstuska 10. 39372

KAMIENICA dwupiętrowa pięciopokojowe — komfort wolne i willę z ogrodem, garażem okolica żandarmerji sprzedam. — Listy „Dwanaście tysięcy“ Adm. Wieku. 3968

Parcele na Kulparkowie za Wuleck. :: rogatką ::
5 minut od tramwaju, tanio sprzedaję. — Wiadomość: Karol, Teatyńska 9, między 2—4. 38503

DRUGI zbiór znaczków sprzedam (dużo starych). Tylko od 9—11, Kętrzyńskiego 22, parter. 39738:

KREDENS z płytą marmurową, lustro, kanapa, forma do pustaków i rur betonowych [illegible] cm., pług żelazny do sprzedania. — Janowska 103. 39742

DWIE szafy, dwie szafki nocne dębowe i umywalnia marmurowa zaraz do sprzedania. Na Bajkach 23 II. p., drzwi 12. 39747:

KRYMSKI płaszcz sprzedam. Zygmuntowska 12 A. I. p., na lewo, od g. 3—5 39657:

HARMONJĘ nożną i gramofon, tanio sprzedam. — Restauracja, Janowska 30; 39363

PŁASZCZYKI, sukienki, ubranka, sweterki, bielizna dziecięca „SPORT“ pl. Halicki 3. 49[illegible]

DLA NOWORODKÓW kompletne wyprawki „SPORT“ plac Halicki 3. 4987

NAJTAŃSZE biodrówki, — bi[illegible]niki, pod[illegible]iązki, siatki, poleca „Krajoprzemysł“, Boimów 1. 39724:

KUPIĘ męski gabinet. — Listy pod „Gabinet“ Adm. Wieku. 39735

700.000 sztuk twardej cegły
do sprzedania. Ulica Kochanowskiego 8, III. piętro, drzwi 14. 39694

ZA 160 ZŁOTYCH — mało używany rower sprzedam. Zgłoszenia: Janowska 31, w. firmie „Inwelit“. 39599:

OKAZYJNIE do sprzedania kompletne urządzenie (nasada na szkło) nadające się do owocarni, cukierni lub galanterji. — Zgłoszenia: Zuckerman ul. Źródlana 18, warsztat stolarski. 39612:

FUTRO męskie z ładnym kołnierzem, dwa małe dywany, salonik mahoniowy. Murarska 24, I. p. od 2—6 39792

UNDERWOOD i Mercedes, używane, sprzedam okazyjnie. Rentschner, Legjonów 37. 39795:

Z POWODU wyjazdu pokój stołowy i sypialnia do sprzedania. Obejrzeć można codziennie od g. 9—2, ul. Teresy 12, II. piętro, na lewo. 39748:

SPRZEDA dom dwu piętrowy, komfortowy, Częstochowska, za niską cenę Kancelarja adwokata Bibelmana, Akademicka 16, tel. 78-50. 39755:

PŁASZCZ krymski piękny okazyjnie sprzedam. Oglądać Starnawski koło „Fatamorgany“. 39762:

PIANINO „Petrofa“ krzyżowe, płyta metalowa, okazyjnie sprzedam. Chodkiewicza 7, drzwi 11, od 2—6 39790

Meble: sypialnie, jadalnie, pokoje męskie i salony, oraz pojedyncze części pierwszorzędnych wyrobów po najniższych cenach i na dogodnych warunkach poleca firma: **M. Grüner** Lwów, Rejtana 6. telef. 84-47. 4831

NERWOWYCH
12—15 gr kofeiny t. j. taką ilość, która wystarczyłaby na pozbawienie życia kilku ludzi. Kto dba o serce i nerwy, winien pić bezkofeinową i całkowicie nieszkodliwą
podrażnia często najmniejsza dawka kofeiny. Nadmierne używanie kofeiny może też wywrzeć bardzo szkodliwe skutki u ludzi zdrowych. 1 kg kawy ziarnistej zawiera
KAWĘ HAG

3868

Niszczenie amerykańskich okrętów wojennych.

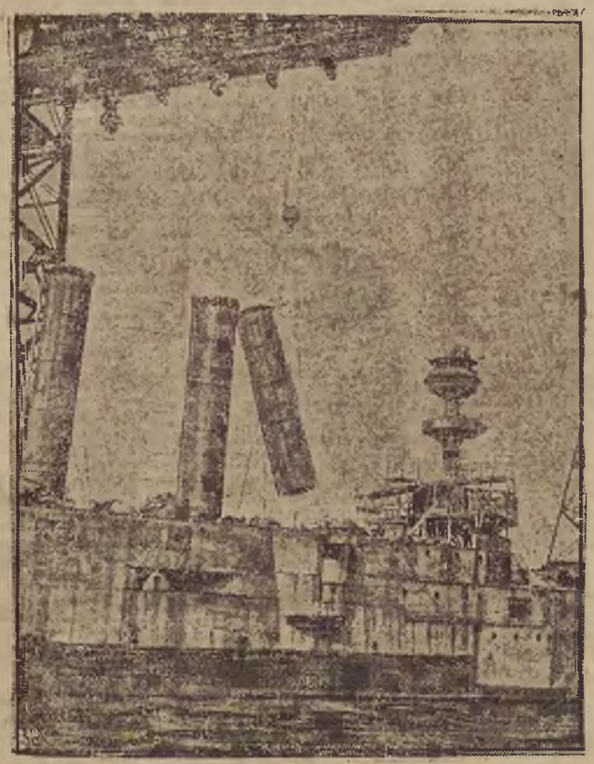

(xy). Stosownie do układu flotowego, zawartego w Londynie, kierownictwo marynarki Stanów Zjednoczonych przystąpiło do rozbiórki tych wielkich jednostek bojowych, które przekraczają ilość ton.

Rycina nasza przedstawia okręt wojenny „St. Louis“ w czasie rozbiórki w warsztatach okrętowych w Filadelfji.

Najwybitniejsi Artyści Świata

Czysty Melodyjny Dźwięk

4994

PARLOPHON

Do nabycia we wszystkich składach instrumentów muzycznych.

GRAMOFONY i PŁYTY

krajowe i zagraniczne, we wielkim wyborze — na dogodne warunki poleca firma

Malwina Rosenman Lwów, Jagiellońska 17, tel. 17-25.

Zlecenia z prowincji odwrotnie. 4968

PAPUCZE - PANTOFLE

BERLACZE na buciki, BUTY do polowania i t. p. ciepłe obuwie — poleca i wykonuje

FABRYKA PANTOFLI i PAPUCZY

Lwów, WRONOWSKA 4. 4761 Telef. 59-83.

MEBLE różnego rodzaju najkorzystniej nabyć można u znanej firmy 4397

„Doroteum“ SAPIEHY 34. DOGODNE Telef. 15-01. WARUNKI!

LOKALE

JEDNEGO lub dwu pokoi z kuchnią, możliwie w pierwszej dzielnicy, poszukuje starszy solidny urzędnik. Listy pod „Miesięcznie płatny“ do Administr: Wieku. 39767:

POKÓJ umeblowany — wchód klatka schodowa, zaraz do wynajęcia dla solidnych panów. Ul. Św. Zofji 12, II. p., od 2—4; 39739

DUŻY słoneczny pokój z utrzymaniem. Reja nr. 3, drzwi 8. 39746:

POKÓJ umeblowany, ul. Zamojskiego 1, I. piętro, drzwi wprost schodów od 3—5. 39749:

WYNAJMĘ pokój z komfortem solidnemu panu. — Szaszkiewicza 1, mezanin. 39751:

PRZYJMĘ 2 studentów — osobny pokój z utrzymaniem. Tarnowskiego l. 11, drzwi 4. 39752

TRZY pokoje, kuchnia, — komfort, naprzeciw Techniki. Oferty pod „850“ do Adm. Wieku. 39730:

PO 150 ZŁ. MIEŚ. wynajmę dwom panom pokój komfortowy z osobnem wejściem, pierwszorzędnym utrzymaniem. Nabielaka 5, II. p. 39731:

DAM pomieszczenie uczniowi (nicy) w izr. domu z wykwintnem utrzymaniem. Fortepian. Telefon. Ulica Jabłonowskich 32, I. p. — drzwi nr. 5, telefon 65-29. 39732

Z KLATKI schodowej pokój dwu osobowy z utrzymaniem. Żulińskiego l. 11, I. p. 39733:

POSZUKUJĘ pomieszkania może być w suterynach, dam roczny czynsz. Listy pod „Nadzieja“ do Adm: Wieku. 39737:

POKOJE z utrzymaniem, Kurkowa 17, II. piętro na lewo, 1—5. 39740:

POKOIK dla urzędniczki, studentki, umebl., opał — światło, usługa, śniadanie, zł. 90. Listy do Admin: Wieku pod „Listopada“. — 39741:

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia, czynsz za rok z góry. Janowska 103. 39743

WSPÓLNE mieszkanie dla kawalera zajętego w dzień poza domem jest zaraz do wynajęcia. Kalecza l. 16, I. p., na prawo. 39602:

POKÓJ komfortowy wykwintny, do wynajęcia solidnemu panu. Telef. 63-07. 39609:

PANI poszukuje pokoju — Lewickiego 18, u gospodarza. 39611:

AKADEMIK Górnoślązak, poszukuje od 1. października czystego pokoju kawalerskiego z niekrępującem wejściem, najchętniej z klatki schodowej, okolica Weterynarji. Oferty do Adm. Wieku Nowego pod „Absolwent 100 — P“. 5055

FRONTOWY pokój, osobne wejście, Wyspiańskiego 16, I. p. Oglądać od g. 4—7; 39726:

LOKAL nadający się na biuro do wynajęcia w śródmieściu. Zgłoszenia W. Westler, Plac Gołuchowskich l. 10. 39727:

UMEBLOW. dla pana; cena przystępna, zaraz. Ulica Mickiewicza 11, 2-gie drzwi 39728:

DO WYNAJĘCIA duży pokój umeblowany dla jednego lub dwóch solidnych panów. Zaścianek 12, koło Szkoły Przemysłowej. — Oglądać od 4—6. 39729

NIEKRĘPUJĄCY odrębny pokój umeblowany — dla pań wynajmę. Dwernickiego 46, I. piętro, przez podwórze. 39529:

POKÓJ umeblowany ewentualnie bez mebli. Teresy 2 C. I. p., dla studentek z utrzymaniem — dozorca wskaże. 36709:

DWA pokoje umeblowane, przedpokój, częściowa utrzymanie dla poważnego pana, młodego małżeństwa. Wiadomość: Ajencja Reklamowa, Chorążczyzny 7 39649:

PARCELE NA RATY!

Piękne, słoneczne, w najzdrowszej okolicy Lwowa. Informacji udziela **Kancelarja Adwokata Dra Marjana Bobrowskiego, Lwów, Akademicka 10.** 39688

PIERŚCIONKI ZARĘCZYNOWE

złote, 14 karat., w najnowszych fasonach, po cenach najniższych, tylko u znanej firmy 4538

B. Grünberg, Lwów, Sykstuska 4.

„Marka światowej sławy“ znana od lat 40.

Dla zdrowia dzieci!

przez powagi lekarskie zalecany.

HAYA PUDER ANTISEPTYCZNY i MYDŁO HYGIENICZNE dla niemowląt i dzieci

Tysiące podziękowań! Ostrzega się przed naśladownictwami!

Dlatego żądać należy wszędzie tylko PUDRU HAYA

Do nabycia we wszystkich aptekach i drogueryach.

Główny skład wysyłkowy:

S. HAY, aptekarz, Lwów Kazimierzowska 31. — Kołłątaja 12.

4398

L. M. 151085/30./W. III.

We Lwowie, dnia 26. września 1930 r.

OGŁOSZENIE PRZETARGU.

Magistrat król. stoł. m. Lwowa rozpisuje przetarg ofertowy na budowę wieży wodnej (ciśnień) o pojemności 50 m³ wody na terenie Rzeźni miejskiej.

Druki ofertowe można nabyć po cenie 2 zł. od egzemplarza w Wydziale III. Mag stratu III p. drzwi nr. 115 gdzie Kierownictwo budowy udziela wszelkich wyjaśnień w godzinach od 11—13. Do oferty należy dołączyć kwit na złożone w Kasie miejskiej wadjum w wysokości 5% sumy oferowanej.

Oferty należy składać do dnia 6. październik a 1930 r. godz. 11 przedpołudniem poczem nastąpi otwarcie ofert. Magistrat zastrzega sobie prawo wolnego wyboru ofert bez względu na ich cenę względnie nieprzyjęcie żadnej.

Wiceprezydent m. Lwowa

5070 **IRZYK w. r.**

Garnuszki i żelazka ELEKTRYCZNE

do podróży i domowego użytku poleca po Zł. 19 4901

„LUMEN“

Lwów, plac Marjacki l. 4.

Żarówki oszczędnościowe po Zł. 1·50.

Należytość pocztowa opłacono ryczałtem Nakładem i drukiem Spółki Akc. „Prasa Nowa“ Zakłady wyd. i graficzne we Lwowie.